

PROTOKÓŁ Nr XXVII/04

z obrad Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi
w dniach 26 lutego – 9 marca 2004 roku

O B E C N I :

Stan radnych - 21

Obecnych - 16

W Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi uczestniczyli :

Burmistrz Miasta, Zastępca Burmistrza, Skarbnik Miasta, Sekretarz Miasta, Kierownicy Wydziałów UMC, Dyrektorzy jednostek organizacyjnych UMC, Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Śląskiego, radni powiatowi, mieszkańcy, przedstawiciele mediów.

Dot. pkt. 1 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Otwieram XXVII Sesję Rady Miejskiej w Czeladzi zwołaną na podstawie artykułu 20 ustęp 1 ustawy o samorządzie gminnym. Witam Wysoką Radę, Witam Wiceprzewodniczącą Sejmiku Woj. Śląskiego Panią Małgorzatę Ochęduszkę - Ludwik, witam Radnych Powiatowych na czele z członkiem Zarządu Powiatu Panem Krzysztofem Malczewskim, witam Burmistrza i kierownictwo urzędu, witam dyrektorów jednostek, kierowników wydziałów, witam dyrektorów szkół i przedszkoli, witam mieszkańców i chyba dziesiętkowane media.
- Stwierdzam, że zgodnie z listą obecności jest wystarczająca ilość Radnych do podejmowania uchwał. Na 21 radnych jest obecnych tej chwili 14.

Dot. pkt. 2 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proponowany porządek obrad radni otrzymali w materiałach sesyjnych.
- W dniu 19 lutego wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie do porządku obrad sesji dodatkowych projektów uchwał. Pozwolą państwo, że odczytam wniosek: Przewodniczący Rady Miejskiej w Czeladzi - na podstawie par. 10 ust. 1 Regulaminu Rady Miejskiej w Czeladzi wnoszę o wprowadzenie do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w dniu 26. 02.2004 r. projektów uchwał w sprawie: zmian w budżecie Miasta, zaciągnięcia kredytu, zaciągnięcia kredytu, zaciągnięcia kredytu, wsparcia finansowego podmiotu powstałego z połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Społecznej w Czeladzi z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Będzinie, przeniesienia prawa użytkowania wieczystego w działek o powierzchni

łącznej 40.887 m² wraz z własnością obiektów budowlanych. W załączeniu przekazane zostały projekty uchwał. Podpisał Burmistrz Miasta Marek Mrozowski.

- Również 19.02.2004 r. wpłynął wniosek Przewodniczącego Komisji ds. Społecznych i Zdrowia. Pozwola państwo, że odczytam treść: Przewodniczący Rady Miejskiej w Czeladzi - Przekazuję wniosek Komisji ds. Społecznych i Zdrowia przyjęty na posiedzeniu w dniu 19 lutego 2004 r. w celu rozpatrzenia - wniosek: Komisja wnioskuje o zdjęcie z porządku obrad sesji w dniu 26.02.2004 r. z punktu 9 podpunktu 1 w sprawie zatwierdzenia taryf za dostarczoną wodę i odprowadzenie ścieków pobieranych przez Zakład Inżynierii Komunalnej w Czeladzi. Komisja proponuje przesunięcie podjęcia decyzji w sprawie na następną sesję. Podpisał Przewodniczący Komisji ds. Społecznych i Zdrowia Bogusław Staško.
- Czy Państwo jeszcze do porządku obrad macie jakieś uwagi?

Leszek Lasota - Radny

- Z upoważnienia kilku Radnych Klubu Forum Nowa Czeladź zgłaszam wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 8 dot. statutu gminy. W uzasadnieniu, chciałem zgłosić, że projekt nie został omówiony, przedyskutowany na Komisjach Rady i stąd wydaje mi się, że opinia poszczególnych Komisji nie wchodzi w rachubę, po drugie w czasie spotkania naszego Klubu pojawiły się głosy sporne, wątpliwości co do niektórych zapisów w projekcie i stąd wydaje mi się, że te zapisy sporne wymagają dodatkowego przedyskutowania. Statut gminy jest tak ważnym dokumentem, że naprawdę wymaga większego dopracowania, w sensie nawet przedyskutowania. Zgłaszam ten wniosek.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Drodzy Państwo. Nie ma Przewodniczącego Komisji Statutowo-Regulaminowej, ale jest Wiceprzewodnicząca. Czy mógłbym poprosić o pewien komentarz do tej wypowiedzi, bo z tego co wiem Pani była główną autorką tych poprawek i tego naszego statutu w obecnej formie.

Teresa Kosmala - Wiceprzewodnicząca Komisji Statutowo – Regulaminowej i Inwentaryzacyjnej

- Bardzo mi przykro, że nie ma Pana Przewodniczącego, bo w zasadzie nie zostałam przez niego upoważniona, jako zastępca przewodniczącego do wystąpienia na dzisiejszej sesji w sprawie statutu, wprowadzenia do tych poprawek, które nastąpiły, a właściwie do projektu proponowanego statutu, bowiem on jest proponowany nie jako poprawka, nie jako zmiana proponowanego statutu tylko jako nowy statut. Mogę powiedzieć, że tę część, która była możliwa wprowadziliśmy na posiedzeniu Komisji do tego statutu, z tym, że być może że nie wszystkie, ponieważ czasu było mało, a nie znalazły się one jeszcze w protokole z obrad sesji, więc korzystaliśmy z tych poprawek, które uwzględniła Komisja Uchwał i Wniosków i jej poszczególni członkowie. Oddaliśmy ten tekst statutu po dogłębnej analizie na ręce Pana Przewodniczącego. Trudno mi tutaj, jako członkowi komisji nie zgodzić się z uwagami, że rzeczywiście nie dostaliśmy tego projektu z podpisem radcy prawnego. Osobiście uważam, że ten statut można jeszcze raz wycofać i dopracować po dzisiejszej dyskusji, tzn. nie podejmować uchwały, bo być może są jeszcze nowe uwagi po doczytaniu tego projektu, albo oddać go jeszcze do radcy prawnego, ale to już zostawiam Wysokiej Radzie. Jak mówię nie jestem upoważniona przez Przewodniczącego upoważniona do tego, żeby w tym momencie reprezentować stanowisko całej Komisji, wyrażam tylko swoją opinię.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Niestety, proszę Państwa, to trzecia sesja Rady Miejskiej, na której apeluję do wszystkich, aby po półtora roku kadencji samorządu przyjąć ten statut naszej gminy, żeby stał się prawnym aktem. Możliwe, że moja ocena na ostatniej sesji styczniowej dot. Komisji Statutowo-Regulaminowej, nie była adekwatna, stwierdzając, że są to osoby niekompetentne i prace nad tym statutem przeciągają się właśnie z tego powodu, a dlaczego tak sądzę? Dlatego, że dzisiaj mam inne rozpoznanie. Możliwe, że ktoś sabotuje prace tej komisji i dlatego to się tak przeciąga.

Grażyna Strączek - Radna

- Ja nie do statutu Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tylko do kolejnego punktu. Ja mam taką prośbę, ponieważ dzisiejsza sesja w głównej mierze poświęcona jest zagadnieniom oświaty, kultury i sportu, a bardzo rozłożony jest ten punkt 9 w podejmowaniu uchwał, kiedy na początku sesji będziemy mówić o analizie funkcjonowania tych placówek, a w punkcie 34, 35, 36 mamy podjąć uchwały dotyczące spraw zasadniczych oświaty, więc chciałabym zaproponować, abyśmy te punkty 34, 35 i 36 przenieśli zaraz po analizie funkcjonowania placówek oświaty. Z czym to się wiąże? Mielibyśmy jeden temat ogólny sesyjny całkowicie zamknięty, a druga sprawa - pamiętacie Państwo - nasze sesje trwają do dwudziestej drugiej, przynajmniej przez ostatnie miesiące tak to wygląda. Mamy zaproszonych gości: dyrektorów placówek oświatowych, kulturalnych itd. Myślę, że Państwo, którzy są zainteresowani tematyką oświatową, kulturą, sportem nie będą do dwudziestej drugiej tu z nami siedzieć i czekać na ważne decyzje, jakie być może tutaj zapadną. Proszę o przeniesienie tych trzech punktów Panie Przewodniczący, jeżeli rada wyrazi zgodę zaraz po punkcie 7.

Leszek Lasota - Radny

- Ja jeszcze wracam do statutu. Wypowiedź Wiceprzewodniczącej jednoznacznie wskazuje na to, że pewne nasze głosy w dyskusji w ogóle nie były wzięte pod uwagę, bo Komisja Statutowa nie była w stanie umieścić ich w tym nowym projekcie, bo to można nazwać nowym projektem. Stąd jednocześnie pomówienie panie Krzysztofie o sabotowanie. Nie, mnie się wydaje, że jest to troska, żeby nie wyszedł kolejny bubel z naszej Rady, żeby nie został oprotestowany. To jest dbałość o czystość tego statutu. To nie jest sprawa na rok, to jest sprawa naprawdę poważna.

Teresa Kosmała - Wiceprzewodnicząca Komisji Statutowo – Regulaminowej i Inwentaryzacyjnej

- Źle wyraziłam, że ten statut, sama jako członek komisji, uważam za niedobry. Wszystkie paragrafy zawarte w tym statucie, według mnie, wydają się być zgodnymi z obowiązującymi przepisami, może są jakieś braki. Tylko Wysoka Rada może zdecydować o tym w dyskusji. Może powinna się odbyć dyskusja. Jeżeli okaże się, że braki są takie duże, to nie będzie podejmowana uchwała. Większość tych poprawek, tych które były możliwe zostały uwzględnione. Natomiast są takie uwagi, które być może nie zostały tu uwzględnione, ale to są uwagi, których Komisja nie uwzględniła często bardzo świadomie. Jeżeli będą protesty do zapisów poszczególnych paragrafów, to Wysoka Rada zdecyduje jak ten statut ma wyglądać. A rozumiem, że wszyscy koledzy Radni ten statut przeczytali. To jest jedna rzecz, która nie ma opinii prawnej. Te uwagi, które radca prawny zawarł zostały uwzględnione w większości.

Sławomir Święch - Radny

- Uważam, że jeżeli ze strony Zespołu Radców Prawnych do Burmistrza Miasta, a tym samym w dalszej kolejności do Komisji Regulaminowej, wpływa informacja i zestaw 62 uwag merytoryczno-formalnych do statutu, to jest to, mimo całego zaangażowania Komisji i chęci uwzględnienia tych co łatwiejszych do treści i tekstu jednolitego, zbyt poważny zakres uwag, który mógł w tak w krótkim czasie być weryfikowalny. Ja nie chcę tych 62 uwag komentować, ale są między innymi takie zarzuty, że pewne rzeczy są z regulaminu odsyłane do regulaminów innych, porozumień, mówi się krótko o herbie, którego jakoby nie ma, czy też jest nie zatwierdzony. Reasumując, uważam, że tych uwag merytorycznych, które kłócą się z pewnym prawidłowym sformułowaniem podstawowego dokumentu gminy jest na tyle dużo, że z całym szacunkiem i naszym zaufaniem dla Komisji Statutowej powinniśmy jeszcze czy to dać Komisji czas, czy poddać dyskusji na pozostałych Komisjach ten tekst jednolity i jednak, skoro czekaliśmy tyle miesięcy to jednomiesięczna zwłoka nie powinna kolidować w dalszych pracach samorządu gminy.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wszystkie wnioski zostały już sformułowane? Proszę państwa będziemy kolejno głosować.
- Pierwszy wniosek to jest wniosek Burmistrza.

- Kto z państwa jest za tą zmianą, czyli rozszerzeniem porządku obrad o wniosek Burmistrza proszę o podniesienie ręki .

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez A.,. Jachimczyk - Kluk/

13 radnych głosowało za
0 głosów przeciwnych
2 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przez Radę przyjęty.

Janusz Gatkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Drugi wniosek Komisji ds. Społecznych i Zdrowia dotyczy punktu 9 pod 1, czyli wycofania z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za dostarczoną wodę.
- Kto z Państwa jest za tym wnioskiem?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez A.,. Jachimczyk - Kluk/

10 radnych głosowało za
2 głosów przeciwnych
3 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek nie został przez Radę przyjęty ze względu na brak bezwzględnej większości głosów.

Janusz Gatkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do wniosku pana Leszka Lasoty o wycofanie punktu 8 w sprawie statutu.
- Kto z Państwa jest za zdjęciem tego punktu?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez A.,. Jachimczyk - Kluk/

5 radnych głosowało za
8 głosów przeciwnych
2 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek nie przeszedł, czyli punkt zostaje w porządku obrad.

Janusz Gatkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Trzeci wniosek zgłoszony przez Radną Grażynę Strączek o przesunięcia podpunktów 34, 35,36 punktu 9 do punktu 7.
- Kto z Państwa jest za?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez A.,. Jachimczyk - Kluk/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciwnych
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Janusz Gatkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Skoro nie innych wniosków, wszystkie żeśmy przegłosowali to przystępujemy do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad z tymi poprawkami.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez A. Jachimczyk - Kluk/

14 radnych głosowało za
1 głos przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został przez Radę przyjęty.

Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z obrad Sesji Rady Miejskiej w dniach 30.12.2003 r., 07.01.2003 r.
4. Informacja Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Zapytania mieszkańców.
7. **Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kultury i sportu w 2003 roku i latach następnych z uwzględnieniem kierunków rozwoju Miasta.**
 1. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków
 2. Wprowadzenie
 3. Opinia Komisji
 4. D y s k u s j a
 5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - przyjęcia do wiadomości informacji nt. „Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kultury i sportu w 2003 roku i latach następnych z uwzględnieniem kierunków rozwoju Miasta”.
 - zamiaru utworzenia Miejskiego Zespołu Szkół w Czeladzi.
 - uchwalenia Miejskiego Programu Edukacyjnego na lata 2004 – 2006.
 - zamiaru likwidacji Przedszkola Publicznego Nr 12 w Czeladzi przy ul. 35-lecia PRL.
8. **Statut Gminy Miejskiej Czeladź:**
 1. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
 2. Dyskusja
 3. Podjęcie uchwały w sprawie: Statutu Gminy Miejskiej Czeladź.
9. **Podjęcie uchwał w sprawie:**
 1. zatwierdzenie taryf za dostarczoną wodę i odprowadzanie ścieków pobieranych przez Zakład Inżynierii Komunalnej w Czeladzi.
 2. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 13,5 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
 3. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 18,0 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
 4. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 30,1 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
 5. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 18,0 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
 6. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 18 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
 7. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 26,7 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
 8. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 11,5 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.

9. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 16,5 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
10. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,3 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
11. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,9 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
12. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,0 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
13. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 15,0 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
14. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 13,0 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
15. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 16,5 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
16. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 17,4 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
17. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 198 k. m. 21 o pow. 151 m. kw. przy ul. Katowickiej w Czeladzi.
18. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 163/1 k. m. 4 o pow. 150 m. kw. przy ul. Ogrodowej – Chmielnej w Czeladzi.
19. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,3 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
20. wydzierżawienia części działki nr 10/52 k. m. 58 o pow. około 440 m. kw. przy ul. Nowopogońskiej w Czeladzi.
21. sprzedaży działki nr 116 k. m. 56 o pow. 567 m. kw. przy ul. Dalekiej w Czeladzi.
22. oddania w użytkowanie wieczyste części działki nr 279/3 k. m. 22 o pow. 200 m. kw. przy ul. Modrzejewskiej w Czeladzi.
23. skorzystania z prawa pierwokupu prawa użytkowania wieczystego 1/55 części dz. Nr 35/62 k. m. 41 przy ul. Powstańców Śląskich w Czeladzi.
24. skorzystania z prawa pierwokupu prawa użytkowania wieczystego 1/12 części działki nr 4/58 k. m. 58 przy ul. Matejki w Czeladzi.
25. sprzedaży działki nr 210/10 k. m. 12 o pow. 132 m. kw. przy ul. M. Auby w Czeladzi.
26. nabycia 36/144 części działki nr 107 k. m. 30 o pow. 356 m. kw. przy ul. Strzeleckiej w Czeladzi.
27. skorzystania z prawa pierwokupu dz. Nr 238/2 k. m. 29 przy ul. Nowopogońskiej w Czeladzi.
28. zamiany działek przy ul. Rolniczej i Przetajskiej w Czeladzi.
29. nabycia działki nr 33/1 k. m. 45 przy ul. Borowej w Czeladzi.
30. przejęcia nieruchomości przy ul. Szpitalnej w Czeladzi – działki nr 227/3 k. m. 13 w drodze darowizny.
31. sprzedaży w trybie bezprzetargowym części działki gruntu nr 56/25 k. m. 4 o pow. 25477 m. kw. zabudowanej garażem przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
32. zmiany Nr 1 miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Czeladź.
33. zmiany Nr 3 miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Czeladź.
34. przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,00 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
35. wsparcia finansowego podmiotu powstałego z połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czeladzi z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Będzinie.
36. struktury organizacyjnej podmiotu powstałego z połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czeladzi z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Będzinie.
37. zmian w budżecie Miasta.
38. zaciągnięcia kredytu.
39. zaciągnięcia kredytu.
40. zaciągnięcia kredytu.

- 41. przeniesienia prawa użytkowania wieczystego działek o pow. łącznej 40887 m. kw. wraz z własnością obiektów budowlanych.
- 42. rozpatrzenia skargi Pana Włodzimierza Będkowskiego z dnia 17 lutego 2004 r. dotyczącej odmowy przyznania dodatku mieszkaniowego oraz odmowy umorzenia należności w związku z awarią wodomierza.
- 10. Udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 11. Sprawy bieżące Rady Miejskiej.
- 12. Zamknięcie obrad Sesji.

Dot. pkt. 3 – porządku obrad sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Do wglądu były wyłożone protokoły z obrad sesji Rady Miejskiej w dniach: 30 grudnia 2003 r. i 7 stycznia 2004 r.
- Czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 30 grudnia 2003 r.?

Radni nie zgłosili uwag.

Przewodniczący przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu z dnia 30 grudnia 2003 r.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych – bez A. Jachimczyk - Kluk/

15 radnych głosowało za
 0 głosów przeciwnych
 0 radny wstrzymał się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że protokół z obrad XXIII Sesji Rady Miejskiej w dniu 30 grudnia 2003 r. został przez Radę przyjęty.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 7 stycznia 2004 r.?

Radni nie zgłosili uwag.

Przewodniczący przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu z dnia 7 stycznia 2004 r.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych – bez A. Jachimczyk - Kluk/

15 radnych głosowało za
 0 głosów przeciwnych
 0 radny wstrzymał się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że protokół z obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2004 r. został przez Radę przyjęty.

Dot. pkt. 4 – porządku obrad sesji**Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Proszę Burmistrza Miasta o przedstawienie informacji z działalności w okresie międzysesyjnym.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Przedstawił informację międzysesyjną za okres od 29.01.2004 r. do 25.02.2004 r.

/ informacja stanowi załącznik do protokołu /

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są pytania do przedstawionej informacji?
- Proszę Pan Radny Andrzej Świątek.

Andrzej Świątek - Radny

- Chciałem zapytać pana Burmistrza czy zostało wszczęte bądź też zostało zakończone postępowanie przetargowe dot. Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 1, w zakresie wymiany okien i pozostałego remontu.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Przykro mi stwierdzić, ale jeżeli chodzi o wymianę stolarki to zadanie zostało zakończone w ubiegłym roku, natomiast jeżeli chodzi o pozostałe zadania jeszcze nie została rozpoczęta procedura.

Janusz Gatkiewicz- Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze o coś spytać? Dziękuję, panu Burmistrzowi.

Dot. pkt. 5 – porządku obrad sesji**Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Dziękuję. Przechodzimy do punktu 5 porządku obrad.
- Proszę radnych o zgłaszanie interpelacji i zapytań. Mam tu przed sobą listę radnych zgłoszonych do interpelacji. Pierwszy wpisał się pan Radny Krzysztof Francikowski.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Mam prośbę do Pana Burmistrza - prosiłbym o przygotowanie informacji dotyczącej uchwał Rady Miejskiej, które do tej pory nie zostały wykonane i przyczyn nie wykonania tych uchwał.

Teresa Kosmala - Radna

- Mam zgłoszenia od mieszkańców osiedla Auby, którzy są zaniepokojeni zamurowywaniem balkonów ogólnie dostępnych z korytarzy w trakcie ocieplenia budynków. Co prawda jest to bardziej może pytanie do kolegów Radnych ze spółdzielni mieszkaniowej niż do organu wykonawczego naszej gminy, czyli pana Burmistrza, ale jest to dosyć duża ilość mieszkańców, która zaniepokojona jest obniżaniem jakości ich życia, która myśli, że być może były inne możliwości wymiany tych drzwi balkonowych na bardziej szczelne, niż zamurowywanie całych ścian. Pytanie mieszkańców jest takie - jak to się stało i czy mogą nastąpić jakieś zmiany w trakcie realizacji?

Zofia Bazańska - Radna

- Moje pytanie jest krótkie i chyba dotyczy dyrektora ZIK-u. Dlaczego na ulicy Siemianowickiej przerwano w tej chwili prace? Jeżeli przerwane zostały ze względu na pogodę, chociaż w to nie wierzę..

Robert Szczupider - Dyrektor ZIK

- Ze względu na pogodę

Zofia Bazańska - Radna

- Kiedy będą wznowione?

Robert Szczupider - Dyrektor ZIK

- Kiedy będzie lepsza pogoda.

Zofia Bazańska - Radna

- Dostałam odpowiedź. Dziękuję.

Jerzy Rebeta - Radny

- Z uporem maniaka powracam do sprawy bezpieczeństwa. Cieszę się, że gmina nasza została znowu uhonorowana przez wojewodę jako gmina bezpieczna. Mam taką informację w „Echu Czeladzi”, natomiast co innego podaje „Dziennik Zachodni”. W ubiegłym tygodniu było zdjęcie młodej dziewczyny, w części dodatek zagłębiowski, gdzie jest ona cała przerażona, że musi czasami poruszać się po centrum Czeladzi. Stwarza dla niej ta sytuacja, żeby przejść niesamowity stres. Ja nie pamiętam w tej chwili jak ta osoba się nazywa, miałem w ogóle nie zabierać głosu na ten temat. W dalszym ciągu prosiłbym o interweniowanie na Piaskach z tego względu, że tam się nic nie zmieniło do tej pory, tzn. jak się towarzystwo zbierało tak się zbiera dalej. Cieszę, że w okresie miesięcznym było tak dużo legitymowania przez patrole, ale może najwyższy czas, żeby skończyć faktycznie tę sprawę na ul. Trznadla.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Przeczytałem w punkcie 7 informacji międzysesyjnej – administracja - czytam, że w okresie sprawozdawczym, czyli praktycznie okresie trzydziestodniowym wydano 1800 decyzji w sprawie podatku od nieruchomości. Prosiłbym pana Burmistrza o przekazanie informacji ile osób prawnych, chodzi mi o firmy uzyskało takie zwolnienia z podatku od nieruchomości za ubiegły rok.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proszę państwa odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania zostaną udzielone w punkcie 10.

Dot. pkt 6 - porządku obrad sesji**Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Proszę mieszkańców o zadawanie pytań?

Nikt z mieszkańców nie zadał pytania.

Dot. pkt 7 - porządku obrad sesji**Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Przechodzimy do zasadniczego punktu obrad dzisiejszej sesji.

1. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.**Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Przystępujemy do powołania Komisji Uchwał i Wniosków. Proszę o zgłaszanie kandydatur i czy Radni wyrażają zgodę?

Do pracy w Komisji Uchwał i Wniosków zgłoszono następujące kandydatury:

1. Teresa Kocot
2. Leszek Lasota
3. Grażyna Strączek
4. Jerzy Rebeta

Wszyscy zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący zarządził przegłosowanie składu Komisji Uchwał i Wniosków.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez A, Jachimczyk - Kluk/

**15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu**

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że skład Komisji Uchwał i Wniosków został przez Radę przyjęty.**

2. Wprowadzenie

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Temat dzisiejszej sesji jest powtórzeniem tematu, który był rok temu, bodajże w marcu omawialiśmy sprawy sportu, kultury i oświaty. Poprzednim razem popełniliśmy błąd, bo rozpoczęliśmy o oświacie i skupiliśmy się wyłącznie na tym temacie, natomiast nie mówiliśmy nic na temat kultury i sportu. Proszę o wybaczenie dyrektorów szkół, jeżeli dzisiaj rozpocznę od tych tematów lżejszych, aczkolwiek również ważnych, czyli od spraw związanych działalnością kulturalną naszych placówek i działalnością sportową, również tych odpowiedzialnych za sport placówek, a później przejdziemy do oświaty. W materiałach zawarliśmy maksimum informacji, jak zresztą zawsze staramy się przekazać maksimum informacji i myślę, że każdy z radnych ma pełną wiedzę informacji na temat, co się działo w naszych placówkach kulturalnych. Dziękuję za życzliwą dyskusję w komisjach. Pani przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu zapewne wypowie swoją opinię na ten temat. Oceny były działań naszych placówek bardzo wysokie. Jakie zmiany, co zmienia się w stosunku do tego co było kiedyś, a co jest teraz, od kiedy ta kadencja Rady i Burmistrza zaczęła trwać? Otóż zasadnicza zmiana to ta, że zmieniła się struktura zarządzania, koordynacji działaniami związanymi z kulturą. Można by powiedzieć, że ponieśliśmy pewną stratę, bo zlikwidowaliśmy Wydział Kultury, który był odpowiedzialny za sprawy kulturalne, a w miejsce tego wydziału utworzyliśmy Wydział Polityki Społecznej, ale dzisiaj z perspektywy czasu, ja jako współpracujący z tym wydziałem, mogę powiedzieć, że było to udane przedsięwzięcie, przede wszystkim, dlatego że wydaje mi się znacznie korzystniejsza jest obsada kierownika na tym stanowisku. Zastrzeżenia poważne miałem kiedyś jako radny opozycyjny do wypełniania zadań poprzedniego kierownika i ta zamiana jest udana i wszelkie oceny radnych funkcjonowania Wydziału Polityki Społecznej i kierownika tego wydziału Teresy Wąsowicz są wysoko oceniane i jeszcze raz podkreślę, że ten ruch należy uznać za bardzo udany. Skoordynowaliśmy tam wszystkie działania społeczne i ta zgrana grupa ludzi koordynuje wszystkie działania i mobilizuje się do określonych zadań, które w danym momencie wypełniamy, więc sądzę, że wykorzystanie tych pracowników jest zdecydowanie lepsze. Jeszcze raz podkreślę bardzo dobrą postawę kierownika, który jest osobą łączącą wszystkich, nie dzielącą a w tej działalności ta cecha jest niezmiernie ważna. Czym dysponujemy w naszym mieście? Kiedyś jako radny opozycyjny narzekałem, że miasto jest pustynią kulturalną, jeżeli chodzi o obiekty i rzeczywiście sytuacja jest trudna. Tych obiektów kulturalnych nie mamy za dużo, dlatego trzeba zrobić wszystko aby te, które funkcjonują, funkcjonowały w sposób jak najlepszy, skoordynowany, taki, który zazębia się, a nie wchodzi sobie w paradę i wydaje się, że udało się ten element osiągnąć. Zacznę może od krótkiej oceny tych jednostek, które nam podlegają i kilka słów poświęcę Miejskiej Bibliotece Publicznej. I tu znowu muszę powiedzieć, że na Komisji Oświaty, ale również i na innych komisjach ocena prac Miejskiej Biblioteki Publicznej była bardzo dobra, a nawet powiedziałbym więcej znakomita. Gratulacje w tym miejscu dla Pani Dyrektor i na koniec gratulacje dla wszystkich pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej, którzy zdaniem radnych i moim zdaniem wypełniają w sposób właściwy swoje obowiązki, nie tylko wywiązują się z zadań czytelniczych, ale również nasze biblioteki i nasze filie i centrala stanowią małe domy kultury, które wypełniają wiele innych ważnych zadań w swoich działach i są bardzo wysoko oceniane. Chcę tylko dodać, że w minionym okresie staraliśmy się wspomagać bibliotekę naszymi działaniami, jeżeli chodzi o bazę i w minionym okresie, który dzisiaj omawiamy dokonaliśmy dwóch ważnych zadań. Po pierwsze dokonaliśmy kapitalnego remontu filii na Piaskach, która jest znaczącym elementem, bo na tamtą całą dzielnicę mamy tylko jedną bibliotekę i zależało nam aby ta biblioteka działała na wysokim poziomie i tam przeprowadziliśmy kapitalny remont. Swego czasu grupa radnych była na otwarciu tej biblioteki po remoncie. Wysoko oceniliśmy jakość pracy i wygląd tej biblioteki. Pamiętam wnioski z ubiegłego roku na sesji, jak również pojawiający się na komisjach, aby rozważyć możliwość rozszerzenia funkcjonowania tej biblioteki w tamtej dzielnicy Miasta, bo po prostu taka jest potrzeba. Tam jest troszkę za ciasno. Doszliśmy do wniosku z Panią Dyrektorem, że rozbijanie tej filii i przenoszenie części biblioteki do tego centrum społeczno- edukacyjnego, które powstało w tamtej dzielnicy, o którym za chwilę powiem, za niewskazane, natomiast mamy możliwości rozwoju bazy w ramach tego obiektu, który tam funkcjonuje, po prostu sąsiednie lokale należą również do Miasta i przymierzamy się jeszcze w tym roku rozpocząć pracę przejmowania tych obiektów i zagospodarowania na cele biblioteczne co tutaj ogłaszam i informuję państwa radnych. Myślę,

że tamta baza się znacznie poprawi. Myślę, że niezwykle ważnym osiągnięciem, było również przeniesienie biblioteki z pomieszczeń po Przedszkolu nr 12, w którym ta biblioteka funkcjonowała bodajże 11 czy 12 lat. Chcę w kilku słowach powiedzieć jak to się wydarzyło. Kiedyś ktoś ocenił, że tą bibliotekę należy tam przenieść. Nie było środków na remont i przeniesiono ją do ścian nieprzygotowanych, brudnych, do pomieszczeń jeszcze po przedszkolu, z ubikacjami z zapleczem kuchennym. To wszystko przetrwało do dnia dzisiejszego. Przez te 12 lat w tej bibliotece nic nie robiono. Mieliśmy dylemat albo robić kapitalny remont w tych ciasnych pomieszczeniach, albo szukać innego pomieszczenia i doszliśmy do wniosku, że najlepiej wrócić w to miejsce, w którym ta biblioteka powinna być cały czas, bo na „Edenie” kiedyś wyłożono środki m.in. na budowę tego obiektu w części również na bibliotekę. Doszliśmy do porozumienia z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej i podpisaliśmy porozumienie w wielu innych sprawach, również w tej sprawie, dzięki któremu mogliśmy przenieść tam bibliotekę na bardzo preferencyjnych warunkach. Dzisiaj ta biblioteka ma godne warunki bytowania, może rozszerzać swoją działalność, jeszcze lepiej funkcjonować w ramach tamtego środowiska. Dzisiaj możemy powiedzieć, że to przedsięwzięcie daje dużo większe możliwości funkcjonowania bibliotece niż poprzednio. Z tej okazji gratulacje i podziękowania dla wszystkich pracowników, którzy olbrzymim wysiłkiem własnym przenosili tą bibliotekę, wykonywali prace porządkowe, także tutaj również podziękowania. To tyle może o bibliotece na dzisiaj, mamy plany na przyszłość, będziemy również w odpowiednim momencie występować do Rady o środki. Zaplanowany jest remont biblioteki głównej - wymiana okien ocieplenie budynku, zmiana dachu. Taki plan jest na przyszły rok, oczywiście sprawy inwestycyjne będą osobno omawiane w odpowiednim momencie pod koniec roku. Dziękuję również radnym na niektórych komisjach, którzy wykazywali, że środki na zakup książek są niezbyt duże. Podzielim się tą opinią podzieli ją opinią dyrekcja biblioteki i myślę, że jak będziemy upominali się o nieco większe środki na ten cel w budżecie, to Szanowna Rada przychyli się do tego wniosku.

- Kolejną instytucją w mieście, jeżeli chodzi o skalę zadań i wagę tych działań na rzecz kultury jest „Odeon”. Z przykrością stwierdzam, że nie ma Pani Kierownik. Jest chora. Chciałbym z tego miejsca też gorąco jej podziękować, pogratulować. Państwo wiedzą, że w ubiegłym roku wyróżniliśmy panią kierownik Nagrodą Miasta Czeladź za działalność kulturalną. „Odeon” od wielu lat działa na wysokim poziomie. Różnica tym co było a jest, jest taka, że obecnie jest pełna koordynacja działań. Podpisaliśmy porozumienie ze Spółdzielnią Mieszkaniową na działania związane z działalnością kulturalną, edukacyjną. Mamy ścisłe powiązanie z tą jednostką. Ustalaliśmy wspólnie program zajęć i program imprez, jak również dofinansowujemy wiele imprez w „Odeonie” z funduszy miejskich, a z kolei Spółdzielnia pomaga przy inicjatywach miejskich. Oczywiście gratulacje należą się również zarządowi Spółdzielni jak również Radzie Nadzorczej, która wspiera, chce wspierać bazę kulturalną.
- Kolejną rzecz, o której chciałbym wspomnieć to Centrum Społeczno-Edukacyjne na Piaskach. Ubolewaliśmy od wielu lat, że na Piaskach brakuje jednostki, która zajmowała by się działalnością społeczną i kulturalną. Ten obiekt jest obiektem wielofunkcyjnym. Są tam działania społeczne, edukacyjne, ale również prowadzona jest działalność kulturalna. Tam znaleźli swoje miejsca instruktorzy, którzy są zatrudniani przez Powiatowy Dom Kultury. Tam prowadzą swoje zajęcia, przenieśliśmy ich z Klubu „Pod Filarami”. Klub jest remontowany, przynajmniej przez jeden sezon będą tam funkcjonowali, później będziemy się zastanawiali co dalej. W ramach świetlicy środowiskowej, którą tam prowadzimy, będzie również prowadzona działalność kulturalna i obsługa tej świetlicy będzie organizowała życie kulturalne w tamtej części Miasta. Ubolewam i wydaje się, że chciało by się, żeby ten problem szybko rozwiązać, że ciągle nie funkcjonuje dawny klub „Ambasador”, czyli ten budynek po „Ambasadorze”. Ciągłe pracuje Komisja Rewizyjna. Czekamy na rezultaty tych działań. Propozycje, które padają ze strony różnych chętnych do użytkowania tego obiektu nie do końca nas zadowalają. Mam nadzieję, że w tym roku uda się opracować koncepcję i znaleźć chętnych do współfinansowania tego zadania i przywrócić ten obiekt dla tamtej dzielnicy, bo jest tam niezwykle, wydaje mi się, potrzebny. Jeżeli chodzi o rozszerzenie tej bazy to wydaje mi się, że jest szansa, ale jeszcze nie ma do końca opracowanej koncepcji, ale jest szansa, aby takim centrum kultury w dzielnicy Rożka i Musiała stał się Klub „Pod Filarami” czyli „Pałac Ślubów”. Różnie się to nazywało. Szukamy nowej nazwy dla tego obiektu ale chcieliśmy, żeby ten obiekt żył nie tylko raz w tygodniu ale, żeby tam działo się ciągle coś ciekawego, może jakiś dom artysty, może coś innego. Chcielibyśmy aby to była jednostka, w której również odbywają się spotkania, występy, bo taką rolę za czasu pierwszego samorządu tamten obiekt wypełniał. Wydaje mi się, że jest możliwe, żeby ponownie taką rolę w tamtej dzielnicy pełnił. Ponad to mówiliśmy, że powstanie tam muzeum. Dzisiaj jest już „Izba Tradycji”, to też działalność

związana z kulturą. Chcielibyśmy już jest po zakończeniu remontu, który jest planowany na maj, otworzyć kolejną izbę, która poświęcona tym razem kopalni. Chcemy nawiązać kontakty z muzeum we Francji, „Muzeum Kopalnictwa”. Być może uda nam się tę współpracę zacieśnić i stworzyć taką współpracę, która pozwoli nam pozyskać część materiałów, które oni posiadają. Chętny do współpracy jest Centralny Zakład Odwadniania Kopalń, który jest bardzo zainteresowany tematyką muzealnictwa i zachowania obiektów pokopalnianych. Myślę, że jest szansa aby kolejna część muzeum powstała. Nadmienię jeszcze, że w ramach parku technologicznego, o którym też tu była mowa, pragniemy stworzyć jakiś załączek skansenu na obiektach pokopalnianych w tamtym rejonie, również przy współpracy z Centralnym Zakładem Odwadniania Kopalń. Jest szansa, że uchronimy od zniszczenia te objekty, które są tego warte.

- Przy tej mizerii bazowej chciałoby się, żeby placówkami kultury był szkoły i przedszkola. Rzeczywiście u nas tak jest, że szkoły to nie są tylko miejsca nauki przedszkola również, ale to są miejsca, gdzie się dzieje bardzo wiele w zakresie działań kulturalnych, gdzie pracują zespoły artystyczne, teatralne. Myślę, że panie dyrektorki uznają za ważny element funkcjonowania każdej szkoły prowadzenie działalności artystycznej. My staramy się wspierać te wszystkie zajęcia odpowiednią ilością godzin pozalekcyjnych i rzeczywiście są tego efekty. Kto był na Dniach Czeladzi na Grabku mógł zobaczyć ile dzieje się wspaniałego w szkołach i chciałoby się powiedzieć, żeby na każdą szkołę poświęcić jeden taki dzień, bo zgromadzenie tego wszystkiego ciągu tego jednego dnia powoduje zbyt duży natłok, tyle jest do pokazania w naszych placówkach. Jestem pełen uznania dla przedszkoli, bo w okresie świąteczno-noworocznym miałem okazję uczestniczyć w różnego rodzaju imprezach, jasełkach, jestem pod wielkim wrażeniem tego co się dzieje w naszych przedszkolach. Cieszę się, że przedszkola wychodzą na zewnątrz. Przykładem jest występ jasełkowy w Kościele, który spotkał się z wielkimi owacjami. Gratulacje dla wszystkich pań dyrektorek.
- Również ze szkół wywodzą się znakomite zespoły, które rozślawiają nasze miasto i są naszą wizytówką, że wspomnę o zespole „Misz masz”, który jest Państwu znany, zespół ten ciągle rozwija się, odnawia, prowadzi nowy nabór, staramy się wspierać ten zespół, zabezpieczamy przejazdy na różnego rodzaju konkursy. Praktycznie każdy występ kończy się jakimś wyróżnieniem, czy nagrodą dla tego zespołu. Dlatego tu również podziękowania dla dyrektor Baran, która u siebie gości ten zespół i wspomaga.
- Znowu wiąże się to z bazą - nie mamy teatrów, domów kultury. Trzeba szukać innych wyjść, żeby naszym mieszkańcom umożliwić formy działań kulturalnych, dlatego staramy się rozbudowywać działania plenerowe i najlepszym przykładem jest próba takich działań pod naszym urzędem, które pierwszy raz wypróbowaliśmy przy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, w ubiegłym roku, na bazie naszych czeladzkich zespołów. W tym roku staraliśmy to dopracować, zaprosić gwiazdę. Wystąpił zespół „De Mono”. Okazało się, że był to strzał w dziesiątkę. Dziękuję członkowi Zarządu Powiatu - Panu Malczewskiemu, który na gorąco składał mi gratulację za pomysł przeprowadzenia tej imprezy pod urzędem. Chcę powiedzieć, że szukamy okazji, żeby takie działania kulturalne organizować. Ten okres zbierania pieniędzy na szczytne cele w czasie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to jest jakby jeden cel, a drugi cel to jest przedstawienie ciekawych ofert kulturalnych dla naszych mieszkańców. Utyskiwania, że to nie zawsze bilansuje się na zero w wydatkach wydają się trochę nie na miejscu, bo chodzi mi o to, żeby przy tej okazji dla naszych mieszkańców jakąś ofertę zaprezentować. Szukamy również innych okazji i kolejnym takim elementem są dni Czeladzi, które od wielu lat na stałe zagościły w naszym mieście i rozpoczynają Dni Zagłębia. W ubiegłym roku staraliśmy się, żeby były bardzo atrakcyjne. Zaproszony był zespół Blue Cafe, także trafiliśmy w dziesiątkę. Szykujemy wiele niespodzianek w tym roku, uważamy, że program będzie bardzo atrakcyjny. Zapraszam wszystkich na Dni Czeladzi, które będą tradycyjnie pod koniec kwietnia do 3 maja. Dzisiaj wiemy, że 1 maja jest to dzień wejścia do Unii Europejskiej. Chcemy uczcić godnie te dni. W ramach tych imprez odbywa się, choć on jest nie koniecznie związany z tym, festiwal Ave Maryja. Jest to 5 edycja. Nasi poprzednicy ten festiwal rozpoczęli, my staramy się go kontynuować, rozwijać. Ogromnie się cieszę, że w to przedsięwzięcie wchodzi również w powiat udziałem finansowym, organizacyjnym, że również miasto Będzin jest nim zainteresowane. W tym roku komitet organizacyjny zdecydował, że odbędą się w sumie 4 koncerty, w tym trzy koncerty w Czeladzi, która jest bazą tego festiwalu, jeden koncert będzie w Będzinie. To jest wersja bardzo skromna, bo wystąpiliśmy o środki do Ministerstwa Kultury o dotację na to przedsięwzięcie w kwocie 100.000 zł. Gdybyśmy tą kwotę dostali to festiwal byłby o wiele bogatszy i być może trwałby kilka dni więcej. Raczej biorę pod uwagę tą wersję okrojoną, tą na którą na dzisiaj nas stać. Rozpocznie się ten festiwal 14 maja

- skończy się 16 maja. Pierwszy dzień będzie atrakcyjny nie tylko dla starszych melomanów, ale i dla młodzieży, bo będziemy gościć zespół „Arka Noego”, który będzie gwiazdą tego festiwalu.
- Żeby być sprawiedliwym dla wszystkich - wiele się dzieje w poszczególnych stowarzyszeniach. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działalność Związku Emerytów, funkcjonowanie Zespołu „ORFEUSZ”, który w ramach tego stowarzyszenia działa. Zespół ten stale się rozwija i ma grupę ludzi, którzy sobie cenią występy tego zespołu. Sale w „Odeonie”, kiedy występują są pełne. Zespół zyskał dzięki naszej pomocy nowego kierownika i stale robi postępy zgłosiliśmy go do Nagrody Powiatu. Liczę na to, że jego kandydatura uzyska akceptację i że dostaną nagrodę.
 - Z tym tematem - działalnością kulturalną - wiązą się również Nagrody Miasta Czeladzi. Chciałbym już zapowiedzieć, że Klub „Forum Nowa Czeladź” zdecydował się wysunąć kandydaturę pana Zbigniewa Blukacza, znakomitego naszego artysty malarza, o którym szerzej dowiemy się na komisjach i na sesji. Chciałby na to zwrócić uwagę, w Czeladzi mamy bardzo silną grupę artystów malarzy, którzy są skupieni w „Odeonie” i promują, rozstawiają nasze miasto. Ja teraz byłem w Katowicach, w BWA, na wystawie pana Blukacza. Byłem zdumiony, zaskoczony, bo nie jestem jakimś znawcą, że na wystawie było ponad 1000 ludzi. Olbrzymia ilość prac, znakomite recenzje, mówiące o tym, że jest to jeden z najlepszych artystów nie tylko w regionie ale i w całej Polsce, nawiasem mówiąc adiunkt Akademii Sztuk Pięknych Katowicach. Cieszymy się, że mamy takie osoby w naszym mieście, iż ta grupa artystów jest na wysokim poziomie. I to tyle jeżeli chodzi o działalność kulturalną i gdyby w tym temacie radni mieli jakieś pytania to bardzo proszę, żebyśmy ten temat mieli zamknięty. Może są jakieś wnioski do Komisji Uchwał i Wniosków, może Państwo mają jakieś pomysły. Komisja takich wniosków nie zgłosiła, ale być może ktoś z Państwa będzie miała jakieś sugestie i wnioski.
 - Jeżeli nie ma to przejdę do kolejnego tematu - temat związany ze sportem. Jeżeli chodzi o działalność kulturalną to kontynuujemy działania naszych poprzedników, czy przedstawiamy ją na jakieś inne tory, ale jest to jakaś kontynuacja działań. Natomiast, jeżeli chodzi o sport, to niestety muszę użyć tego sformułowania, przejęliśmy stan sportu w naszym mieście w takiej sytuacji super kryzysowej, a nawet katastrofalnej. Likwidacja CKS-u w atmosferze, o której nie będę wspominał, brak jakiegokolwiek koordynacji działań sportowych w ramach MOSiR-u, brak ciągłości pracy z młodzieżą, nie było kierunków rozwoju dla tej części działań w naszym mieście. I jest to pole, które trzeba zdecydowanie zmienić, poprawić, naprawić i ustawić na właściwe tory. Takie działania podjęliśmy. Taką instytucją zasadniczą, która ma się zajmować sportem w naszym mieście jest MOSiR. Tu niejednokrotnie na tej Sali słyszeliśmy wiele utyskiwań pod adresem tego ośrodka swego czasu. Więc jasne było, że trzeba zmienić zasady funkcjonowania MOSiR-u. Najważniejszy zarzut jaki padał na komisji to to, że zbyt wiele środków pożerały koszty administracyjne, koszty obsługi a zbyt mały procent tych pieniędzy przeznaczony teoretycznie na działalność sportową trafiał rzeczywiście do sportu. Kiedy przejmowaliśmy MOSiR kwota około 68.000 zł bodajże była przeznaczona bezpośrednio na działalność sportową na około 1.000.000 zł dotacji jaką przekazujemy na tą jednostkę sportową. W minionym roku udało zmienić się tą sytuację i przeznaczaliśmy na działalność sportową kwotę 137.000 zł. A w budżecie na nowy rok zabezpieczyliśmy środki w kwocie 250.000 zł, nie dokładając praktycznie nic do tej puli pieniędzy, jaka szła na miejsce MOSiR-u. Te pieniądze wygospodarowaliśmy, wygenerowaliśmy w ramach redukcji, reorganizacji MOSiR-u. Dokonaliśmy zmian kadrowych, zmienił się dyrektor. Poprzedni dyrektor odszedł na rentę. Jest nowy dyrektor wywodzący się z byłego Wydziału Sportu. Przeprowadziliśmy reorganizację wewnętrzną, zmniejszyliśmy zatrudnienie, zmieniliśmy system organizacji i dzięki temu uzyskaliśmy na dzień dzisiejszy kwotę 250.000 zł, ale ponieważ za wszystkimi działaniami idą również działania związane z ludzkimi sprawami, więc dalsze ograniczanie jest rozłożone w czasie, a chcemy jeszcze tą strukturę nieco mienić, tak że w przyszłym roku chcielibyśmy środki na sport jeszcze powiększyć. Chora była również ta sytuacja, że to MOSiR prowadził drużyny, które były zarejestrowane do gry w różnych rozgrywkach sportowych. Ponieważ ustawa o kulturze fizycznej mówi, że tylko stowarzyszenia, kluby mogą zgłaszać drużyny do rozgrywek, w związku z tym konieczna była taka nieprawidłowość, że do MOSiR-u dopisano CKS i pod hasłem MOSiR-CKS zgłaszaliśmy drużyny do rozgrywek. Więc jasne było, że trzeba umożliwić, pchnąć do przodu sprawę powołania nowego klubu sportowego z czystym kontem, z ludźmi, którzy dają gwarancję, że będzie to wszystko prowadzone na czystych, zdrowych zasadach. Grupa Inicjatywna powołała klub MCKS Czeladź, który praktycznie w całości, jeżeli chodzi o zarząd, składa się z nauczycieli naszych szkół, a prezesem jest człowiek, który od lat steruje Miejskim Szkolnym Związkiem Sportowym, jest również nauczycielem w naszej szkole. Powstało zdrowe stowarzyszenie,

jednostka i na bazie naszych decyzji przekazaliśmy środki na zadania sportowe i ogłosiliśmy konkurs. I dzisiaj mogę Państwu powiedzieć, że wpłynęły dwa wnioski o to, żeby dofinansować działania związane ze sportem – jeden z Miejskiego Czeladzkiego Klubu Sportowego, a drugi z Górnika Piaski, który funkcjonuje na stadionie Górnika Piaski. Od kilku lat grupa pasjonatów steruje tym klubem i jakoś sobie radę daje. Uważamy, że należy im pomóc, bo zasługują na to. Fakt, że powstał klub MCKS Czeladź nie zwalnia nas z wielu zadań sportowo-rekreacyjnych, które MOSiR musi wypełniać. Te działania w zakresie tej jednostki nadal są i chcę Państwa uspokoić, że jeżeli chodzi o wykorzystanie bazy sportowej, to jak widzimy w załączonym schemacie hala do późnych godzin nocnych hala jest codziennie wykorzystana. Cieszę się, że zauważyli to również radni, którzy mają okazję albo tam bywać albo są chętni wynająć tą salę. Jest to bardzo trudne, bo sala jest wykorzystana od rana do wieczora. Staramy się stale tą bazę poprawiać. Zakupiliśmy znakomite kosze do koszykówki, także może tam grać drużyna na poziomie reprezentacyjnym, doposażyliśmy ją w ten sposób, że salę można przedzielić na pół, że dwie klasy mogą w jednym momencie ćwiczyć. Będziemy tę bazę rozwijać nadal. Pragnę również zauważyć, że MOSiR zarządza całym stadionem. W tym roku jest przewidziany remont płyty boiska na stadionie, w przyszłości chcemy wyremontować również trybunę. Jeżeli już mówię o bazie, ciągle aktualny jest temat i myślę, że pewnym momencie z większymi z konkretnymi do państwa się zwrócimy, dobudowania basenu. Od tego tematu nie odchodzimy, szukamy tylko takich rozwiązań, które pozwoliłyby to zadanie zrealizować mimo kłopotów finansowych, jakie w naszym mieście są, ale wtedy stworzylibyśmy taką bazę, taką jednostkę która miałaby pełny zakres usług sportowych i pozwoliłaby odciążać wszystkie pozostałe pomieszczenia, oprócz głównej hali MOSiR-u. Wynika to również z potrzeb jakie są w naszych szkołach. Cieszę się, że będziemy dzisiaj decydować o przejęciu stadionu Górnika Piaski. Zabiegaliśmy kiedyś jako opozycyjni radni i obecnie Burmistrz zabiegał o to, żeby ten obiekt przeszedł pod opiekę naszego Miasta. Pamiętamy swego czasu głosy, żeby był sprzedany na garaże itd. Ten obiekt jest potrzebny w tamtej dzielnicy. Chcemy ten obiekt przejąć. Myślę że decyzje w tym temacie zapadną i również chcemy wspomóc działaczy tego klubu w utrzymaniu tego obiektu, żeby służył mieszkańcom tamtej dzielnicy. Mamy również może trochę abstrakcyjne tematy, ale warto o tym wspomnieć - robimy rozeznanie czy nie dałoby się uruchomić na Grabku tego zalewu. Dzisiaj są techniczne możliwości inne niż kiedyś, żeby uszczelnić t zalew i doprowadzić go do odpowiedniego stanu. Będziemy robić rozeznanie w tym roku czy jest to możliwe. Jestem pod wrażeniem wyciągów narciarskich dłuższych, małych, małutkich w górach. Jestem świeżo po urlopie. Marzyłoby mi się, żeby taki wyciąg na Bożesze powstał. Będę rozeznanie w tym temacie również robił, bo chciałbym aby baza sportowa w naszym mieście jak najbardziej się rozwijała, bo taki wyciąg narciarski nie kosztowałby wiele i byłoby nas stać na taki wyciąg. Te przedsięwzięcia, dzisiaj o nich będziemy mówić nieco później, chcielibyśmy stworzyć piramidę rozwojową, jeżeli chodzi o sport, gdzie na dole na być praca u podstaw z młodzieżą i gdzieś tam dochodzić do sukcesów sportowych w klubie, który mam nadzieję powstał i będzie funkcjonował jak najdłużej. Jednym z elementów tej piramidy ma być szkoła sportowa w naszym mieście. Ja o tym temacie będę mówił szerzej, kiedy będziemy mówili o projekcie uchwały w tym temacie. Wydaje mi się, że w tego typu nie za dużym mieście, które nie ma aż tak wielu mieszkańców, żeby sami uzdolnieni zgłosili się do klubu i z nimi wypracować efekty mistrzowskie jesteśmy w stanie skupić całą uzdolnioną młodzież w jednym miejscu, dać im szansę rozwoju i wypracować taki model pracy, który przyniesie w przyszłości efekty sportowe. Jest to jeden z ważnych elementów, które mają zmieniać, naprawić sport w naszym mieście. Jeżeli ktoś z Państwa ma pytania co do spraw związanych ze sportem, to również prosiliby w tym momencie.

Teresa Kosmala - **Radna**

- Z tego co pan Burmistrz powiedział, i co wiemy już od dawna, te 250.000 zł przeznaczone jest na działalność sportową. To są te pieniądze, które są przeznaczone na działalność, którą będą prowadziły stowarzyszenia sportowe w naszym mieście. Ogólnie są to te pieniądze, które są w budżecie MOSiR-u. Jak pan Burmistrz powiedział został ogłoszony konkurs na pewne zadania i do tego konkursu zgłosiły się dwa stowarzyszenia. Chciałam zapytać, może na ten temat coś wiadomo, dlaczego Miejski Szkolny Związek Sportowy w Czeladzi też nie zgłosił oferty, czy ma mniejsze możliwości, bo tu też jest stowarzyszenie sportowe czy TKKF? Są to też stowarzyszenia, które mają jakieś zadania do wykonania i jak się będzie to przedstawiało, jeżeli te stowarzyszenia nie przystąpią do konkursów na wykonywanie jakichś zadań, z różnych względów, to by oznaczało, że one nie będą, bo nie ma innej możliwości finansowania tych innych stowarzyszeń. Pan Burmistrz powiedział, że MCKS założyli przede wszystkim

nauczyciele naszych szkół. W Miejskim Szkolnym Związku Sportowym też założycielami, działaczami są przede wszystkim nauczyciele szkół. Czy jest jakiś konflikt teraz czy tworzy się konflikt w działaniu tych dwóch stowarzyszeń i to czy TKKF korzysta z bazy MOSiR-u jak do tej pory, bo to pamiętam ze sprawozdań z ubiegłego roku, dotację ma niewielką, 1000 zł od Budżetu Państwa plus ta pomoc Miasta, ale jeżeli będzie to pomoc tylko przy korzystaniu bezpłatnym z hali sportowej, to też TKKF nie ma większej szansy rozwoju.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Dobrze, że Pani Radna zauważyła, że Miejski Szkolny Związek Sportowy jest bardzo ważną instytucją i od wielu lat prężnie działa i chcę powiedzieć, że dzięki temu, że podzieliłiśmy działania sportowe na działania sportowo-rekreacyjne albo rekreacyjne. Jakby na dwie części, więc na działania ściśle sportowe o środki zwrócił się klub sportowy, natomiast MSZS postanowił tak jak w latach poprzednich, skorzystał z tzw. profilaktyki antyalkoholowej w ramach, której mogą być prowadzone działania sportowo-rekreacyjne w każdej ze szkół. Szkoły mają takie programy opracowane i w ramach działalności m.in. Szkolnego Związku Sportowego, ale również w ramach innych zajęć, prowadzone są działania profilaktyczne i z tego co wiem Miejski Związek Sportowy zgłosił swoją ofertę po dotację na działania sportowe związane z profilaktyką uzależnień. Ich potrzeby będą zabezpieczone z tamtych źródeł, z tamtej dotacji. Jeżeli chodzi o TKKF. TKKF miał wybór, podobnie jak MCKS mógł usamodzielnic się i wystąpić z pewną propozycją oferty do nas po dotację, względnie zostać pod opieką MOSiR-u, tak jak to było dotychczas, w ramach funkcjonowania MOSiR-u prowadzić swoją działalność. Prezes uznał, że dla nich to będzie wygodniejsze. Jeżeli instytucja jest bardzo mała, to musi zatrudnić swojego księgowego, musi tam jeszcze inną obsługę zrobić i dla nich to może być niekorzystne. Małe, nie duże organizacje mogą woleć to wyjście, takie że ktoś mi da, ktoś mi zapłaci za organizację imprezy w ramach działań MOSiR-u i dla nich jest to wygodniejsze i z tego co wiem Pan Majcherczyk uznał, że jemu ta współpraca z MOSiR-em odpowiada i on dzięki temu realizuje wszystkie swoje potrzeby w tym zakresie. Tym bardziej, że MOSiR odpowiedzialny jest właśnie za rekreacje i tutaj te dwie instytucje się zająbiają. To nie jest tak, że myśmy zapomnieli, albo zapomnieli TKKF. Po prostu wybrał inne rozwiązanie. Bo co się zdarzy, jeżeliby okazało się, że my mamy jakieś środki na realizację pewnych zadań, a ktoś się po nie zgłosi. To my będziemy je realizowali tak jak realizowaliśmy je w latach ubiegłych. Powiedzmy, jeżeli MSZS nie zgłosiłby się po pieniądze, bo sobie z tym nie poradzi, to my będziemy umowy zlecenia pisać w ramach naszego wydziału z nauczycielami, tak jak to było w ubiegłym roku i prowadzić te zajęcia w ramach naszej działalności. Chodzi o to, żeby Urząd jak najmniej zajmował się sprawami merytorycznymi, niech to robią inni, byleby było taniej i lepiej. To się okaże, jak będziemy robić weryfikację w po jednym roku bo wtedy możemy wyciągnąć pewne wnioski i ocenić czy było lepiej, czy było taniej, czy było więcej zajęć, bo taka jest idea przeniesienia na pracę stowarzyszeń.
- Ja tylko jeszcze w paru słowach, bo nie chciałbym, aby ktoś nie poczuł się niedoceniony, bo w większości o tym, o czym mówię Państwo wiedzą, ale wydaje mi się kiedy jest temat sesji można coś podkreślić, podziękować. Jest to doskonały moment żeby to publicznie zrobić. Chciałbym jeszcze kilka słów powiedzieć na temat drugoligowej sekcji koszykówki. Nie ma głównego animatora tego przedsięwzięcia Wiceprzewodniczącego Kity. Kiedy w sąsiedztwie dowiedziano się, że w Czeladzi jest dobry klimat dla sportu, że w Czeladzi chcą pomagać klubowi, chcą stworzyć sport na wysokim poziomie, pojawiła się taka propozycja, żeby taką sekcję utworzyć w naszym mieście, mimo, że jak podkreślam to przy każdej okazji, jestem bardzo sceptyczny do tego przedsięwzięcia, bo wiem ile to kosztuje, bo miałem ze sportem wiele wspólnego. To jednak wydawało mi się, że trzeba pomóc na miarę naszych możliwości i w takim skromnym zakresie, jak zapowiedziałem niewielkiej kwocie na sprzęt, na ewentualny przejazd my możemy tej sekcji pomóc. Jeszcze raz podkreślam publicznie, zasadnicza część pieniędzy musi być wygospodarowana poprzez sponsorów. Wiem że takie działania krok po kroku są czynione w klubie. Coraz więcej pieniędzy od sponsorów wpływa i mam nadzieję, że ta sekcja się utrzyma, będzie się rozwijać, oby było tak jak pan Marian Kita mówi, że będzie awansować jeszcze wyżej, oby tak się stało. Przy okazji chcę podziękować tym, którzy wspierali te działania i pogratulować trenerom, kierownikom bo ta drużyna gra za darmo, bez żadnych pieniędzy. Póki co, trenerzy trenują za darmo, jest to ich dobra wola, a dla nas promocja. Istotne jest to, że coś się dzieje, że mieszkańcy od czasu do czasu mogą iść na mecz i identyfikować się z jakąś drużyną
- Jeszcze jedna ważna sprawa. W tym roku już zaczęliśmy obchody 80-lecia naszych klubów, bo i kluby Piaski i MCKS Czeladź, jako spadkobierca CKS-u, w tym dobrym znaczeniu

obchodzą w tym roku 80-lecie. Przygotowujemy na wrzesień cykl imprez związanych z tą rocznicą. Wystąpiliśmy do odpowiednich władz o medale sportowe dla działaczy zasłużonych w sporcie w naszym mieście. Chcemy we wrześniu przeprowadzić kilka imprez na wysokim poziomie, zaprosić jakieś kluby I-ligowe do rozgrywania meczów, byłych naszych zawodników i na być akademiami centralnymi na której

- Trzeci człon tego tematu, czyli oświata w naszym mieście, stan tej oświaty, funkcjonowanie placówek oświatowych. Chciałbym kilka słów powiedzieć o stanie przejętym, o dokonanych zmianach w 2003 r. i ewentualnych propozycjach na przyszłość kolejnych zmian czy propozycji zmian, które przewidywalibyśmy, które chcemy zastosować, względnie z którymi zwrócimy się do Państwa o akceptację, jeżeli takiej akceptacji dany pomysł będzie wymagał. Krótko o stanie oświaty jaki zastaliśmy w momencie kiedy staliśmy się odpowiedzialni z Panem Burmistrzem za te sprawy. Stan był powiem najdelikatniej mówiąc niepokojący. Koszty naszych placówek oświatowych rosły i trudno było powiedzieć w jakim momencie się one zatrzymają, ponieważ przynajmniej w momencie kiedy przejmowaliśmy wszystkie sprawy związane z oświatą nie było żadnych programów, które wskazywałyby na to, że poczyniono jakieś działania związane z zahamowaniem tych kosztów. Sytuacja była wręcz odwrotna. W budżecie Miasta na ubiegły rok przewidziano kwotę o kilka milionów niższą niż to było. To nie była jednorazowa sprawa i wydaje mi, że cały kłopot, jaki polegał na zarządzaniu naszą oświatą polegał na tym, że przy funkcjonowaniu organizacyjnym oświaty, gdzie pośrednikiem był Miejski Zespół Oświaty, Zarząd Miasta nie miał dostatecznej informacji, wpływu na to co można w oświacie zmienić. Z góry zakładano bardzo często w budżecie brakujące środki, bo zawsze zapotrzebowanie dla oświaty było większe, niż były możliwości budżetowe. Zakładano - przyjmijmy budżet tyle ile mamy pieniędzy, a jak braknie to Rada dołoży, bo ma płacę musi dołożyć. Ten sens myślenia był bardzo słuszny, bo nie można w oświacie postąpić np. tak - w listopadzie brakuje pieniędzy, to zwolnimy kilkunastu nauczycieli i zmniejszymy te koszty. Takich działań nie można zrobić, bo przepisy oświatowe, karta nauczyciela, reorganizacje czy zmiany muszą być dokonane w oświacie rok wcześniej. Wtedy efekty dopiero po roku mogą nastąpić. Niestety nigdy się nie udało takich zmian uchwycić w odpowiednim momencie i te koszty rosły z roku na rok. Jeżeli byśmy nie zahamowali tego procesu to kolejny rok, ten rok, następny rok byłaby katastrofa finansowa. My to zresztą wskazywaliśmy kiedyś jako opozycjoniści i priorytetem tych działań było ograniczenie, zatrzymanie tych kosztów, a jak się uda nawet zmniejszenie, ale trzeba było to zrobić tak żeby to było jak najniższym wpływem na proces edukacyjny w naszych szkołach. Te działania, które podjęliśmy zmierzają do tego, aby znaleźć złoty środek w tych wszystkich przedsięwzięciach, które poczyniliśmy. Uznaliśmy, i tutaj podziękowania dla dyrektorów, którzy wspierali mnie w tych działaniach, że ten pośrednik - Miejski Zespół Oświaty jest nie potrzebny, że ten pośrednik utrudnia wiele spraw i dezorganizuje czasami wręcz pracę, ponieważ zamówienia i itd., to wszystko było koordynowane w Miejskim Zespole Oświaty. Z mojego punktu widzenia nadzór nad pracą placówek przy okazji tego pośrednika również był nie wskazany. Tak więc decyzja podstawowa o likwidacji MZO, dzisiaj z perspektywy czasu kilku miesięcy, kilkunastu lat, miesięcy, podziękowania dla radnych którzy mieli wątpliwości, bo jak się coś likwiduje, to zawsze są wątpliwości jak to zafunkcjonuje, czy będzie lepiej. Z perspektywy czasu modę powiedzieć że to przedsięwzięcie się powiodło. Robiliśmy to jak gdyby operację w naszym organizmie w trakcie roku szkolnego. Działania przypadły na maj tamtego roku. W trakcie roku dyrektorzy przejmowali wszystkie obowiązki, spisywali umowy z dostawcami energii, wszelkie inne umowy, na dostarczenie żywności. Była to katorżnicza praca dla dyrektorów, jak również dla pracowników MZO, jeszcze wówczas, później Wydziału Edukacji. Chciałbym podziękować wszystkim dyrektorom, że przetrwaliśmy wspólnie ten trudny okres, że przejęliście Państwo te obowiązki. Wymaga to dużo więcej pracy od dyrektorów dzisiaj, bo nikt za nich nie myśli, oni są gospodarzami u siebie i oni muszą nauczyć się wielu spraw i cieszę się, że dyrektorzy w naszym mieście wywiązują się z tego. Na pewno jest wiele nauki, o zamówieniach publicznych, o wielu innych sprawach. Staramy się Państwu pomóc, szkolić, dokształcać, żeby ten problem jak najszybciej zlikwidować. Co w zamian tego MZO? Dlaczego to jest lepsze? W zamian obsługę ekonomiczną zrobiliśmy w postaci 6 dwuosobowych zespołów ekonomicznych. Oceniliśmy, że księgową w każdej placówce to za dużo. Na przedszkole jedna księgową byłoby za dużo. Dzielenie etatu na ćwiartki, pół etatu w każdej placówce byłoby niewskazane. Więc postanowiliśmy stworzyć 6 zespołów ekonomicznych, z których każdy otrzymuje jedną szkołę i 2 lub jedno przedszkole. W jednym przypadku 2 szkoły i jedno przedszkole. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że funkcjonuje to w sposób właściwy, aczkolwiek dyrektorzy którzy nie mają u siebie tych księgowych mają zawsze pewne zastrzeżenia. Będziemy próbowali z Panią rozmawiać, żeby czuły się w obowiązku takiej samej obsługi tej

szkoły bazowej, jak również sąsiednich jednostek. Mogę powiedzieć, że wszystko funkcjonuje w sposób właściwy, nadzór ekonomiczny i sprawowanie działań księgowych jest prowadzony w sposób właściwy w tych jednostkach. We wszystkich przypadkach dyrektorzy prowadzący te zespoły są zadowoleni ze swoich księgowych, że prezentują oni wysoki poziom i nie ma zakłóceń na linii księgowych w naszych placówkach. Zresztą jesteśmy na etapie kontrolowania pracy tych zespołów. Zespół kontrolny kontroluje nie po to aby łapać na błędach tylko po to żeby podpowiedzieć, wyprowadzić z błędu, ukierunkować te Panie, które bardzo często dopiero przyuczały się do zawodu. Te zespoły to jeden z elementów, kolejny element to Wydział Edukacji, którego rolą jest koordynacja wszystkich działań i zbieranie danych, tak żebym ja odpowiedzialny za oświatę miał pełny wgląd do tego co się dzieje. Mogę powiedzieć, że ten zespół który stworzyliśmy w Urzędzie wypełnia swoje zadania. Jest to ekipa zgrana, na którą zawsze można liczyć, która wspiera dyrektorów w ich działaniu. Jest jeszcze jeden element, o którym nie mogę nie wspomnieć. Od wielu lat w sąsiednich gminach organizacja pracy szkół opiera się o komputerowy program, który jest wspólnym instrumentem, który pozwala na to, żeby siedząc w biurze kliknąć w komputerem i dowiedzieć się co i w jakiej szkole się dzieje. Jakie jest zatrudnienie, jaka jest wysokość płac, ilu jest nauczycieli, jakie mają wykształcenie, kiedy jest nagroda jubileuszowa. Wszystko jest w materiale zbiorczym, który ja mam komputerze. System ten polega na tym, że każda ze szkół ma ten program u siebie, robi projekty organizacyjne w danej placówce. Poszczególne projekty trafiają do Wydziału Edukacji, tam się robi zbiorówkę przy pomocy instytucji, która obsługuje ten program. Ten zbiorczy materiał dostaję do ręki gotowy, który pozwala mi na bieżąco reagować na to co się dzieje w poszczególnych placówkach. Było co zmieniać. Zatrudnienie w poszczególnych placówkach - w jednych na 2000 m było 6 sprzątających, w innej 4 w innej 8. Płaca księgowej w jednej szkole było 900 zł w jednej 1400, w innej jeszcze inaczej. To wszystko jeżeli się nie widzi w materiale porównawczym ciężko to uchwycić. Dzisiaj udało się głównie przy pomocy pań dyrektorek, przy współpracy ze związkami zawodowym, wypracować standardy dla poszczególnych placówek i jeżeli chodzi o płace, to wyrównaliśmy te płace na poszczególnych stanowiskach. Dzisiaj każda szkoła, a jeżeli gdzieś są jeszcze odstępstwa to czekamy, aż ktoś odejdzie na emeryturę powinna mieć tyle samo sprzątaczek na ilość metrów, takie same płace i takie same warunki pracy. Dzisiaj można powiedzieć, że wszystkie szkoły są szkołami czeladzkiemi o tych samych warunkach. Poprzednio było tak, że każda szkoła jakby była z innego Miasta. Uporządkowaliśmy to i jednocześnie zrealizowaliśmy to, o co zabiegali pracownicy administracji i obsługi od wielu lat, którzy nie mieli żadnych podwyżek. Przy tej regulacji płacowej dokonaliśmy 6% podwyżki w ubiegłym roku dla pracowników obsługi i 10% podwyżki dla pracowników administracyjnych. Jeżeli uda się ograniczyć zatrudnienie i dostosować do tego standardu przewiduję, że jeszcze w tym roku jakiś ruch płacowy dla pracowników, którzy od wielu lat byli pokrzywdzeni, poszkodowani, że taki ruch uda się zrobić. Dziękuję również dyrektorom, którzy znieśli lub znoszą to, że ograniczyliśmy dodatki funkcyjne i dodatki motywacyjne. Dyrektorzy wiedzieli, że sytuacja w ubiegłym roku jest bardzo trudna i że te ograniczenia trzeba wytrzymać. Dziękuję Państwu za to. Mam nadzieję, że po ograniczeniu kosztów uda się wrócić do poziomu zarobków, który mieliście Państwo w poprzednim okresie. Tyle o sprawach organizacyjnych. One są niezmiernie ważne. Fakt, że dyrektor jest decydem, jeżeli chodzi o swoją placówkę spowoduje większe oszczędności na mediach. Również monitorujemy to zjawisko, staramy się reagować, tam gdzie są jakiegokolwiek skoki. Mam na bieżąco taką informację przekazywaną. Podejmujemy wiele działań związanych z regulacją komputerową, nawet jeżeli chodzi o ciepło. Podejmujemy szereg działań inwestycyjnych. Przykładem jest tegoroczny budżet, w którym dzięki przychylności Państwa Radnych przeznaczaliśmy rekordową kwotę na inwestycje oświatowe 3.200.000zł. Takiej kwoty jeszcze nigdy w budżecie Miasta na oświatę nie przeznaczaliśmy. Myślę, że warto inwestować w nasze budynki, bo ogranicza to koszty i poprawia jakość pracy w tych szkołach. Często chodzi o niektóre placówki. Jak choćby ta, w której szykujemy się do generalnego remontu czyli Gimnazjum nr 1 i SP nr 2. Chciałbym również inwestować i wnosić do Państwa, takie projekty w następnych latach również, bo jeszcze jest do zrobienia wiele w naszych placówkach. Staramy się, panie dyrektorki starają się również bardzo wiele w swoim zakresie pozyskiwać środki, wykonywać wiele prac przy pomocy swoich pracowników. Bardzo dobrym posunięciem było to, że zlikwidowaliśmy dozorców. W ich miejsce wprowadziliśmy monitoring. Chcę Państwa uspokoić, bo były pewne obiekcje swego czasu, że zastąpiliśmy ludzi monitoringiem, ale dzisiaj możemy powiedzieć praktycznie, że w żadnej jednostce, żadnej placówce nie zdarzyło się jakiegokolwiek włamanie, gdzie nie byłoby reakcji służb, które zajmują się tym tematem. Można powiedzieć, że nie było to ze stratą dla szkół, a nawet z zyskiem, bo na miejsce dozorców w każdej szkole zatrudniliśmy konserwatora, który wykonuje prace, na

które czekało się miesiącami, czy wręcz latami. Są z tego tytułu również zyski, ponieważ nie dopuszcza się do większych strat, jeżeli drobna awaria gdzieś wystąpiła. W okresie wakacyjnym skoncentrowaliśmy wszystkich konserwatorów, utworzyliśmy z nich brygady i pomalowaliśmy wszystkie potrzebujące tego pomieszczenia we wszystkich przedszkolach. Myślę, że w okresie ferii, to co było do zrobienia, zostało zakończone i przedszkola są w znakomitym stanie. Zobowiązałem dyrektorów, aby na co najmniej pół roku zatrudnić jednego pracownika, który ma się zająć terenami zielonymi wokół obiektów. Dyrektorzy złożyli wnioski do Powiatowego Urzędu Pracy i każda szkoła, mam nadzieję, otrzyma pracownika. Chciałbym aby ten rok, te wakacje zwłaszcza były przeznaczone na zagospodarowanie obiektów wokół szkół. Każda szkoła ma piękne, duże obiekty zielone i trzeba je odtworzyć i zagospodarować. Z tytułu oszczędności, o których będziemy później mówić chciałby również postawić ogródki zabawowe, przed wszystkim w przedszkolach. Jestem sam nauczycielem, związanym z oświatą od wielu lat i potrafię docenić osiągnięcia szkół. Wiem, że nasze szkoły i przedszkola pracują na wysokim poziomie, świadczą wysoką jakość pracy na rzecz naszych uczniów, wywiązują się w pełni z zadań postawionych przed szkołami, jeżeli chodzi o wychowanie uczniów. Gratulacje dla dyrektorów za te działania, a żeby nie być gołosłownym potwierdzę to faktami. W okresie ubiegłego roku kuratorium oceniało pracę wszystkich gimnazjów, które kończą cały cykl pierwszego szkolenia. I muszę z przyjemnością Państwa poinformować, że wszystkie gimnazja otrzymały bardzo wysoką ocenę pracy i nie było praktycznie żadnych zastrzeżeń do pracy tych placówek. O tym też publicznie Państwa informuję. W związku z tym Dyrektorzy gimnazjów zostali wyróżnieni Nagrodami Miasta, Nagrodami Burmistrza przy okazji Dnia Edukacji Narodowej. Nadmienię jeszcze, że nasi nauczyciele zostali wyróżnieni nagrodami kuratora, nagrodami Ministra. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że zawsze może być jeszcze lepiej. Ufam, że do tego będziemy zmierzać zgodnie z nowym programem, który dzisiaj chciałbym, żeby Państwo przyjęli - programem edukacyjnym na rok 2004-2006, w którym zawarte są działania, które by jeszcze poprawiały jakość pracy naszych szkół i efekty.

- Na koniec kilka słów na temat projektów, jeżeli chodzi o sieć szkół i przedszkoli. Zacznę od szkół podstawowych i gimnazjów wydaje się, że to trzeba połączyć to razem. Sieć naszych szkół podstawowych i gimnazjów jest idealnie dostosowana do potrzeb naszego Miasta. Jest ich tyle, co nawet uwzględniając mniejszą ilość dzieci. Przeanalizowaliśmy perspektywę na najbliższe lata. Stwierdzam, że na najbliższe 10 lat sieć naszych szkół i gimnazjów się nie zmieni. Powinna być taka jaka jest. Jest odpowiednia do naszych potrzeb, odpowiednio umiejscowiona, w poszczególnych częściach naszego Miasta.
- Jeżeli chodzi o przedszkola. Dzisiaj będziemy omawiali likwidację jednego z przedszkoli. Jeżeli chodzi o tą ilość dzieci, w oparciu o te roczniki, które dotychczas korzystały z przedszkoli, to sytuacja, poza likwidacją tego jednego przedszkola, jakichś zagrożeń większych nie stwarza. To zależy od tego czy rodzice będą chcieli zaprowadzać dzieci do przedszkoli. Znając pracę naszych przedszkoli jestem przekonany, że na pewno będą chcieli. Jest jeden warunek, Żeby ministerstwo nie zmieniło ustawy, jeżeli chodzi o to, czy zerówki mają pozostać na zawsze w przedszkolach. Czy to jest może okres przejściowy, a docelowo zerówki będzie się przenosiło do szkół. Dzisiaj tego nie wiemy. Jeżeli zmiany, jeżeli chodzi o Ministerstwo w tym względzie nie będzie, to myślę, że ta sieć, która zostanie jest siecią, która powinna służyć wiele lat. Natomiast jeżeli by taka decyzja była, to wtedy będziemy tutaj rozważać co dalej, bo wtedy rzeczywiście wystąpić mogą pewne braki, nadwyżki miejsc w przedszkolach i wtedy trzeba było by się zastanowić. Na razie o tym nie mówmy. Jest tak jak jest. Zerówki mogą być w przedszkolach, aczkolwiek może się też zdarzyć, że rodzice będą chcieli, aby ich dzieci chodziły do szkół. To jest też pewien problem, ponieważ rodziców skłania to tego to, że w szkole nie trzeba wnosić żadnej opłaty. W przedszkolu te opłaty są. To jest problem, o którym nie chciałbym już dzisiaj mówić. Trzeba czekać na rozwiązania systemowe w tym względzie. Panie Przewodniczący może przystąpić do projektów uchwał?

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy ktoś z Państwa Radnych do przedstawionego wprowadzenia ma pytania? Później ogłosimy przerwę i komisję poprosimy o opinię.

Grażyna Strączek - Radna

- Mam pytanie odnośnie Górnika Piaski. Ponieważ wcześniej nie mogliśmy o tym mówić, bo dopiero dzisiaj będziemy ewentualnie przejmować teren boiska. Chciałam przypomnieć Panu Burmistrzowi, że w ubiegłym roku taki był wniosek i prośba komisji i działaczy z prawdziwego

zdarzenia, którzy dbają o ten klub. Prośba była na temat zamontowania siedzisk. Byłam kilkakrotnie na tym obiekcie. Wszystko wspaniale zorganizowane, jeżeli chodzi o imprezy, ale odpowiedź Pana Burmistrza wtedy była taka - jeżeli Miasto przejmie obiekt, będzie on naszą własnością, to wtedy będzie jakaś szansa pomocy w założeniu tych siedzisk. To tylko takie pytanie, bo dzisiaj będziemy uchwalać, a tyczy się sportu w dzielnicy Piaski. Jest to klub, któremu warto pomóc i jeśli byłaby taka możliwość, to dlatego pytam. A inne drobne rzeczy - Pan Burmistrz mówił o placach zabaw, boiskach, że w miarę możliwości, na prośbę komisji widzi taką potrzebę, aby te działania przyspieszyć i rozeźnia to wszystko. To też takie pytanie - jak Pan Burmistrz to widzi? Park Grabek, mówimy o Dniach Czeladzi. Trochę muszla koncertowa i też siedziska są zdewastowane, bo wiele lat nie są remontowane. Gdyby gdzieś jakieś oszczędności powstały, bo ja wiem jaka jest sytuacja budżetowa, ale gdyby gdzieś w ramach np. niewykonania innych remontów, bo nie byłoby takiej potrzeby, czy awarii, gdyby coś można było wygospodarować i przygotować muszlę koncertową w Parku Grabek w taki sposób, żebyśmy z satysfakcją mogli zaprosić innych, żeby mogli zobaczyć, że jednak coś dobrego w mieście się dzieje pod tym względem.

Jerzy Rebeta - Radny

- Wywołała mnie jak gdyby Pani Radna Grażyna do wypowiedzi. Od wielu lat obserwuję stan boisk, który jest przy Gimnazjum nr 3. Rewelacyjnie została załatwiona sprawa boiska do koszykówki i bardzo ładnie się to prezentuje, natomiast od wielu lat nie można załatwić, w moim odczuciu, skromnej sprawy dot. należytego funkcjonowania boiska do piłki nożnej. Część zajęć odbywa się w pobliskim Parku Prochownia i prosiłbym o zainteresowanie się tym terenem z tego względu, że jest to, jak gdyby, punkt spacerowy dla wielu mieszkańców wraz z pociechami. Są tam co prawda postawione bramki. Prosiłbym, w imieniu młodzieży, która bardzo często tam przebywa, żeby doprowadzić ten teren do takiego stanu, żeby można było przeprowadzać różnego rodzaju zawody sportowe. Mówiła tu koleżanka Grażyna o Parku Grabek i o Muszli Koncertowej. Pamiętam, że kiedyś bardzo dawno temu również coś takiego było na terenie Prochowni i dobrze byłoby zastanowić się, czy nie można by do takiego stanu wrócić. Również rewelacyjnie działają niektóre środowiska osiedlowe - na zapleczu ul. Mickiewicza, przy ogródkach działkowych, gdzie tam sobie pasjonaci stworzyli własne boisko i czynnie sport uprawiają. Prosiłbym, jeżeli dzisiaj jest temat poruszany oświaty i szkół, zainteresować się stanem ogrodzeń poszczególnych obiektów. Mam na uwadze szkoły. Pomsta woła do nieba, jeżeli chodzi o ogrodzenie Gimnazjum nr 3. Szkoła nr 7 - wchodzi kto chce, z kim chce i kiedy chce. Taki stan rzeczy powinien być zakazany. Również zgłaszałem taki wniosek, wiem że szereg środowisk zakładów pracy w ramach rekreacji szuka możliwości uprawiania sportu w obiektach oświatowych naszego Miasta. Wiem, że coś takiego funkcjonuje w Szkole Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 3. Postulowałem, aby zgłosić, że istnieje taka możliwość, że zakłady pracy oprócz tego, że chciałyby korzystać z MOSiR, a miałyby chęć prowadzić sekcje siatkówki, koszykówki, czy innych dyscyplin sportowych na terenie naszych obiektów, to wydaje mi się, że byłoby to z pożytkiem dla tych placówek, z tego względu, że wpłynęłyby jakieś środki finansowe. Marzy mi się również, żeby uzyskać wiążącą i jednoznaczną odpowiedź, co niejednokrotnie pan Burmistrz ode mnie wysłuchiwał, jeżeli chodzi o reorganizację Miejskiego Zespołu Oświaty. Jak faktycznie wygląda sprawa ludzi, o których ja ciągle dopytuję się z uporem maniaka. Czy wszyscy faktycznie otrzymali zatrudnienie? Pan Burmistrz kiedyś udzielił mi odpowiedzi o nauczycielach, ale w moim własnym odczuciu, czytając wszelkiego rodzaju informacje międzysesyjne, jeżeli ja słucham, że jesteśmy zadowolone, że bezrobocie zmniejszyło się o 4 czy o 6 osób, to wydaje mi się, że w tej sytuacji należałoby wszem i wobec poinformować, że oprócz tego, że reorganizacja, która miała miejsce, to również nie nastąpił na skutek tego jakiś znaczny spadek zatrudnienia i ludzie, którzy pracowali przez wiele lat, nie tylko jako pedagodzy, ale również jako pracownicy administracyjni nie zostali zostawieni na lodzie.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Odebrałem to jako głos w dyskusji raczej a nie pytanie do pana Burmistrza. W związku z tym, że procedujemy już ponad 2 godziny ogłaszam 15 minut przerwy. Pan Burmistrz odpowie i otworzymy, po opinii Komisji, dyskusję.

PRZERWA

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proponuję, żeby pan Burmistrz ustosunkował się do tych pytań, które były przed przerwą zadane, następnie proszę o przygotowanie się Przewodniczącej Komisji Grażyny Strączek i ewentualnie pozostałych Przewodniczących Komisji do wyrażenia swoich opinii i później będziemy dyskutować. Proszę bardzo Pan Burmistrz.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza

- Ja trochę nie po kolei, według pytań, bo inaczej sobie zapisałem, więc tak jak mam zapisane. Jeżeli chodzi o zatrudnienie w oświacie i troskę o tych, którzy tą pracę tracą w naszych placówkach oświatowych, którą trochę też podzielamy. Powtórzę to co dyrektorzy wiedzą, jakie mają zalecenie, że każdy pracownik, każdy nauczyciel, który stracił pracę ma pierwszeństwo, jeżeli chodzi o przyjęcie w przypadku zwolnień naturalnych we wszystkich innych placówkach w naszym mieście. Jest to założenie, które realizujemy i jeżeli jakkolwiek pracownik ubiega się o pracę, to jest on brany w pierwszym względzie i pod uwagę przy zatrudnieniu w naszych placówkach. Na dzień dzisiejszy nie mam ani jednej informacji od kogośkolwiek zwolnionego pracownika, któryby zabiegał o pracę, a wszyscy o tym wiedzą, że taką możliwość mają. Przyjęliśmy swego czasu uchwały, abyśmy pomogli tym pracownikom zwalnianym z pracy, być może na własny rachunek na bazie naszych placówek oświatowych użyczając im bezpłatnie pomieszczenia w naszych placówkach, przygotowując ich do tego. I po takiej większej akcji w ubiegłym roku, kiedy tych ubytków kadrowych troszkę było, chcieliśmy przeprowadzić szkolenie na sali sesyjnej przy pomocy Agencji Rozwoju Rynku lokalnego za ich środki. Szkolenie skierowane właśnie dla pracowników oświaty, którzy stracili pracę. Przekazaliśmy informacje do wszystkich placówek, do wszystkich zainteresowanych. Zgromadziliśmy tych wykładawców po to, żeby podpowiedzieć jak można rozpocząć pracę na własny rachunek, jak znaleźć się w tej sytuacji, w jakiej znaleźli się ludzie, którzy znaleźli pracę. Proszę sobie wyobrazić nie było ani jednej osoby. Szkolenie nie doszło do skutku, bo nie zgłosiła się ani jedna osoba na to szkolenie do tych pracowników oświaty skierowane. W jednym przypadku udało się zrealizować to zalecenie Rady Miasta, jeżeli chodzi o pomoc pracowników zwalnianych. Udało się to na bazie likwidowanej szkoły prywatnej. Ci nauczyciele to też czeladnicy nauczyciele, którzy uczyli w czeladzkiej Prywatnej Szkole. Z inicjatywy wicedyrektora tamtej szkoły grupa 5 nauczycieli stworzyła załączek organizacji, która ma pracować na własny rachunek na bazie tamtego obiektu i stworzono Centrum Edukacji i Informacji Europejskiej w Centrum Społeczno - Edukacyjnym. Wydzieliliśmy im kawałek części budynku na parterze na korzystnych warunkach wynajmu. Przekazaliśmy te obiekty i na bazie tego obiektu ta piątka nauczycieli prowadzi swoją działalność gospodarczą. Szczególny nacisk tej firmy jest na kształcenie językowe i ta część działalności tej firmy w szczególności w tej chwili się rozwija. Są również podejmowane próby i z informacji prowadzącego tę firmę wynika, że jest zainteresowanie wśród lokalnych przedsiębiorców na korzystanie z pomocy merytorycznej w poszukiwaniu środków z Unii Europejskiej, bo tym również ta instytucja ma się zajmować i zajmuje się. Ludzie są szkoleni w tej chwili w tym zakresie i mam nadzieję, że ta instytucja będzie się rozwijać. Ci ludzie znaleźli tam szanse swojego zatrudnienia. Dodam bo ta informacja ukaże się w prasie, że ta firma chcąc się jakoś nam zrewanżować za naszą przychylność postanowiła na bardzo preferencyjnych warunkach szkolić będzie językowo pracowników naszego urzędu i ewentualnie podległych jednostek, jeżeli takie wyrażą życzenie. Taki kierunek dzisiaj jest, aby urzędnicy znali co najmniej jeden język. Mogę powiedzieć, że 40 pracowników wyraziło chęć skorzystania z tej ofert i będą prowadzone zajęcia językowe dla urzędników. Taka jest tendencja, kiedyś to będzie wymóg obowiązkowy, żeby każdy urzędnik jeden język umiał i my taką stworzyliśmy im możliwość na bardzo dogodnych warunkach, prowadzonych przez tą firmę. Pracownicy płacą sami za to. My z środków z urzędu chcemy dofinansować część tego szkolenia, w ramach oczywiście posiadanych środków. To tyle jeżeli chodzi o te działania na rzecz naszych pracowników. Z Miejskiego Zespołu Oświaty wszyscy chętni zainteresowani pracują na różnych stanowiskach na różnych, w różnych miejscach, niektórzy znaleźli pracę w innych zakładach, niektórzy jak słyszę starają się o renty inwalidzkie itd. Ci, którzy pozostawali bez pracy i chcieli pracować dla nich miejsca pracy znalazły się częściowo w Urzędzie, częściowo w ZBK, tak że tych pracowników nie zgubiliśmy po drodze.
- Kolejna rzecz ogrodzenia, a zwłaszcza Gimnazjum nr 3. Rzeczywiście wiele placówek oświatowych ma w tym względzie wiele do zrobienia. Mówiłem tutaj o zagospodarowaniu terenu wokół obiektów szkolnych, nie dopowiedziałem wszystkich szczegółów, ale również w ramach tych prac chcemy poprawić stan ogrodzeń. Nie wiem czy we wszystkich placówkach

uda się, bo w niektórych to będą duże nakłady, chociażby w Szkole Podstawowej nr 7. Tam są tak przegniłe te przęsła, że nawet ciężko je przyspawać, tam jest potrzebny gruntowny remont i wymiana całego ogrodzenia. To są olbrzymie koszty, ale tam gdzie się da coś połatać to połatamy, natomiast, te które są w przyzwoitym stanie będziemy chcieli dzięki pracownikom oczyścić i pomalować. I tu ZBK na to środki ma przygotowane, że w okresie wakacyjnym, czy już wiosennym, jeżeli tylko pogoda pozwoli będą ci pracownicy te prace również w tym zakresie wykonywać we wszystkich placówkach oświatowych. Niektórzy dyrektorzy już rozpoczęli te prace. Wiem, że w niektórych przedszkolach pomalowano przy pomocy konserwatorów niektóre elementy ogrodzeń, nie wiem czy nawet może w całości w niektórych przedszkolach są one pomalowane. Dodam jeszcze kilka słów o małej architekturze. Chcemy nawiązać kontakt z nadleśnictwem z rejonów Będzina, Siewierza. Kiedyś byliśmy u nich i zobowiązaliśmy się, że przekażą na rzecz gminy jakieś sadzonki drzewek, iglaków. Myślę, że skorzystamy z tego przy tym porządkowaniu i wzbogacimy o te elementy tereny wokół szkół. Na Komisji padł wniosek, żeby zrobić żywopłoty wzdłuż płotów. Będziemy chcieli kompleksowo tą sprawą zająć się w naszych placówkach oświatowych.

- Kolejny temat „uprawianie sportu w obiektach sportowych”. Dzisiaj proponujemy Państwu program - będziemy o nim nieco szerzej mówić później. Program edukacyjny oświaty czeladzkiej na rok 2004-2006. Tam jest jeden zapis, istotny z tego punktu widzenia, mianowicie zapis, który mówi, że utworzymy konto specjalne dla wszystkich placówek oświatowych. Na to konto będą mogły wpływać środki wypracowane przez poszczególne placówki i każdy tyle ile wpłaci, będzie mógł wypłacić na rzecz swojej placówki. Jest to podkreślone w programie, jest tam poprawka komisji, która uszczegóławia ten temat. Powtarzam jeszcze raz jakie szkoła środki wypracuje, te środki trafią na potrzeby jakie uznana za najważniejsze dyrektor danej placówki. Myślę, że taka forma działania spowoduje, że dyrektorzy chętnie będą wykorzystywali swoje sale, swoją bazę do poszukiwania środków i ufam, że jeżeli sale gimnastyczne będą wolne to Pani Dyrektor skorzysta z oferty, aby zarobić dodatkowe pieniądze dla szkoły. Z tego co wiem na dzisiaj jeszcze jest z tym problem, bo dzieci jest tyle, że raczej obłożenie sal jest dość duże i te możliwości nie są zbyt wielkie, ale zapewne będą z roku na rok się poprawiały i będzie szansa na wykorzystanie w celach dochodowych swoich sal gimnastycznych i innych w obiekcie. Także jeżeli gdziekolwiek dzisiaj już są to jeżeli dyrektor będzie miał gwarancję, że te środki nie wpływają do budżetu, bo dotychczas było tak, że jak ktoś chciał wynająć to musiał wpłacić do budżetu Miasta i te pieniądze nie wracały do szkoły. Więc jaki miał interes dyrektor, który musiał tam posprzątać po tych ludziach, sala jednak niszczyje przy tej okazji więc dyrektor nie był zainteresowany, aby wynająć salę. Bo po co, tylko kłopot dodatkowy, a pieniądze i tak trzeba wpłacić do kasy Miasta, nie było tego przełożenia. Ja myślę, że to rozwiązanie spowoduje taką sytuację, że dyrektorzy, którzy będą zainteresowani wycenią ten wynajem, tak żeby się opłaciło i tą sprzątaczkę tam zostawić i odnowić od czasu do czasu parkiet, czy inne elementy Sali i wtedy będą chętni, aby z takiej formy zarabiania korzystać.
- Dalej Górniki-Piaski - siedzenia . Słusznie Pani Przewodnicząca przypomniała, że taki wniosek w ubiegłym roku składał klub. Chcę uspokoić Panią Przewodniczącą i wszystkich zainteresowanych tym tematem, że temat jest aktualny i cieszę się, jak ktoś potrafi zdobyć środki z innych źródeł niż z budżetu Miasta na określone cele. Wpłynęła do nas oferta o środki z dotacji na zadania sportowe i tam te instytucje, kluby, które zgłaszają się z ofertą muszą wykazać środki, które posiadają z własnych dochodów, z własnych źródeł, co za te pieniądze chcą zrobić. Taki jest wymóg, taki jest wniosek zgodnie z ustawą musi być skonstruowany, że wszyscy muszą wykazać ile środków dokładają swoich do tej dotacji, którą otrzymają. Z tej informacji, bo zapoznałem się z wnioskiem Górnika Piaski, jest tam pozycja 15.000 na doposażenie tego obiektu, na te krzeselka i jest to ze źródeł, które klub przewiduje pozyskać. Będę się przyglądał jak to będzie wyglądało. Jeżeliby się okazało, że klub sobie z tym nie poradzi, a obiekt będzie nasz, to będziemy chcieli zamontować wymaganą liczbę krzeselek. Bodajże, przepisy piłkarskie przewidują na tego typu obiektach co najmniej 50 krzeselek, tak strzelam, to jest takie minimum, które musi być na każdym boisku. Myślę, że jeżeli będzie już nasz wtedy znajdziemy środki na to, żeby te krzeselka zamontować.
- Grabek- siedzenia. Rzeczywiście tych spraw jest tak wiele, że nie o wszystkich pamiętam. Chcę Pani Przewodniczącej i wszystkim państwu powiedzieć, że nas to również drażniło w ubiegłym roku, że obiekt był w części, jeżeli chodzi o siedzenia, bardzo zaniedbany. Nie udało się w ubiegłym roku przeznaczyć środków na to, żeby zdążyć przed Dniami Czeladzi uporządkować ten teren. W tej chwili mamy zabezpieczenie. Grabek będzie pod opieką MOSiR-u. Ze środków MOSiR-u, oczywiście część środków chcemy pozyskać od sponsorów na to zadanie, bo za dużo ich też nie mamy. Zobowiązujemy się tutaj i jednocześnie zobowiązujemy

Dyrektora MOSiR-u, bo takie polecenie dostał dyrektor MOSiR-u, że do połowy kwietnia wszystkie siedzenia mają być zrobione na bazie plastikowych siedzeń, bo one są najbardziej trwałe i te które kiedyś tam zostały założone są po dzień dzisiejszy i myślę, że ich tam za szybko nie zniszczą. Na jakiś generalny remont Muszli nas nie stać ale będziemy starali się utrzymywać ją w odpowiednim stanie, żeby imprezy plenerowe w okresie wakacji, Dni Czeladzi mogły się bezpiecznie odbywać. Dodam jeszcze, że szukamy nowego podnajemcy tej restauracji, kawiarni, knajpki przy tym obiekcie. Chcielibyśmy znaleźć kogoś takiego, który by rozruszał cały ten obiekt, żeby w okresie wakacyjnym co sobotę, niedzielę odbywały się imprezy plenerowe dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Mam nadzieję, że ktoś taki się znajdzie, który będzie potrafił zrobić to co tydzień, a my chcemy tam kilka razy zrobić w okresie wakacji taką imprezę, szczególnie na początek wakacji i na zakończenie wakacji. Mam bardzo dobrą wiadomość dla Pana Radnego Rebeta, mam nadzieję, że jest usatysfakcjonowany moimi odpowiedziami, bo wiem, że i troska o Górnika-Piaski i jak słyszę Prochownia to jest też przedmiotem mojej troski. Po raz pierwszy w okresie Dni Czeladzi chcemy tam również organizować występy. Dyrektor Szczupider ma zabezpieczyć prąd, będziemy starać się zabezpieczyć tam scenę i jeden z dni w Dni Czeladzi chcemy zorganizować na terenie Parku Prochownia, a jednocześnie zorientujemy się co się da odtworzyć z tej takiej dawnej muszli z tego terenu. Wszystkiego naraz się nie da zrobić, ale chcielibyśmy tam taką imprezę zrobić. Mieszkańcy Piasków zarzucają nam, że wszystkie imprezy odbywają się na Grabku, a na Piaskach nie są organizowane żadne imprezy. Rozważaliśmy teren Górnika- Piaski bądź Prochownię, ale zdecydowaliśmy się na Prochownię. Prochownię należy oświetlić i zacząć się interesować tym parkiem. 2 maja w Parku Prochownia chcemy zrobić imprezę plenerową z młodzieżowymi zespołami, zobaczymy jak to wszystko zafunkcjonuje. Myślę, że jest to pierwszy krok do zagospodarowania tego obiektu i warto rzeczywiście tam zainwestować bo to jest ładny kawałek terenu, który jak się go przygotowuje może służyć mieszkańcom tamtej dzielnicy.

- Boiska sportowe w szkołach. Radny Rebeta wie, że sportem interesuję od zawsze i to jest przedmiotem szczególnej mojej troski. Znam doskonale stan wszystkich boisk szkolnych, również to boisko na Piaskach, przy gimnazjum wymaga poważnego remontu, żeby ono odpowiednio wyglądało. Chciałbym przed końcem kadencji, tak jak to swego czasu Panu Radnemu udało się doprowadzić do zbudowania tego boiska, to są dość spore środki. Chciałbym skoncentrować wydatki, jeżeli chodzi o boiskach przy szkołach akurat na szkole sportowej. Będę Państwa prosił akceptację tej inicjatywy, chciałbym wzorcowo taką jedną bazę sportową dla młodzieży zrobić, w oparciu o tą szkołę, gdzie zgromadzimy najzdolniejszych uczniów pod względem sportowym. To nie będzie tylko to jedno miejsce, systematycznie będziemy chcieli porządkować wszystkie boiska szkolne. W tym roku chcemy się skupić głównie na placach zabaw w przedszkolach, o ile uda nam się zaoszczędzić środki po renowacji terenu, przygotowaniu terenu, to chcieliśmy ogródki zabawowe tam zorganizować.
- Boiska środowiskowe - tam gdzie lokalna inicjatywa jest aby wspomagać takie działania, czy młodzieży czy dorosłych, kto tylko przychodzi po taką pomoc, to taką pomoc zyskuje. Pamiętają Państwo Pani Radna Zofia Bazańska występowała o pomoc dla młodzieży o stworzenie boiska do siatkówki. I to boisko do siatkówki stworzyliśmy. Mam nadzieję, że tego boiska nie zdewastowano i dalej stoi, bo dawno tam nie byłem. Młodzież, która walczyła o to, pilnuje tego boiska. Bo trochę obawialiśmy się tego czy ono nie zniknie, bo jest oddalone od osiedla. Jeżeli gdziekolwiek będą jakieś inicjatywy w tym względzie to młodzież może liczyć na naszą pomoc.

3. **Opinia Komisji.**

Janusz Gątkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Przystępujemy do dalszego ciągu porządku obrad. Proszę przewodniczącą Komisji Kultury Oświaty, Sportu i Bezpieczeństwa o przedstawienie opinii Komisji.

Grażyna Strączek - Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Bezpieczeństwa

- Przedstawię opinię Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Bezpieczeństwa dot. materiałów sesyjnych na temat: „Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kultury i sportu w 2003 r. i w latach następnych z uwzględnieniem kierunku rozwoju Miasta”. Ponieważ pan Burmistrz Szaleniec tak dokładnie opisał sytuację w tych placówkach w tym roku pozwoliłam sobie nieco krótsze wystąpienie napisać, żeby Państwa nie zanudzać tym samym tematem. Posiedzenie komisji odbyło się 23 lutego 2004 r. Uczestniczyło w nim 5 członków Komisji oraz Zastępca Burmistrza ds. społecznych Pan Zbigniew Szaleniec, Kierownik Wydziału Edukacji Pan Adam Jandała, dyrektor MOSiR-u Henryk Michalski oraz mieszkanka Czeladzi nauczycielka j. polskiego Danuta Mazur, która na własną prośbę chciała uczestniczyć w posiedzeniu Komisji. Przedstawione nam sprawozdania przez wydział Edukacji, Wydział Polityki Społecznej, Miejską Bibliotekę Publiczną, Odeon i MOSiR, Komisja uznała za wyczerpujące i rzetelne opracowane. Wynika z nich, że czeladzkie przedszkola i szkoły odnoszą znaczące sukcesy dydaktyczno-wychowawcze, zarówno na szczeblu powiatowym, wojewódzkim, ogólnopolskim jak i międzynarodowym. Wymienię kilka najważniejszych przykładów, ponieważ osiągnięcia dzieci szkół, przedszkoli są tak duże i mogłabym na ten temat bardzo długo mówić. Oto najważniejsze przykłady: Wyróżnienie dla Grzesia Karaska z Przedszkola nr 4 w ogólnopolskim konkursie plastycznym, wyróżnienie dla Laury Azemi z Przedszkola nr 9 w ogólnopolskim konkursie „tu byłem ... Domestos”.

Od wielu lat w Szkole Podstawowej nr 1 sukcesy filatelistyczne oraz uczniowie : Natalia Góral zajęła drugie miejsce w narciarstwie alpejskim, Paulina Pytel - pierwsze miejsce w konkursie recytatorskim, Olimpia Latos - pierwsze miejsce w konkursie czytelnictwem.

Liczne sukcesy osiągnęli uczniowie Szkoły podstawowej nr 2 m.in. nagroda II stopnia w Międzynarodowym Konkursie Kangur Matematyczny, laureat szczebla wojewódzkiego za pracę informatyczną w ogólnopolskiej edycji konkursu „Europa w Szkole” , liczne nagrody zdobyte przez zespół „Misz-Masz” , tytuł „Najbardziej usportowiona Szkoła w mieście”, nagroda Burmistrza Miasta dla ucznia tej Szkoły Andrzeja Dzieni.

Najważniejsze osiągnięcia dydaktyczne, które pozwoliłam sobie wynotować Szkoły nr 3, to: nagroda trzeciego stopnia oraz wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Matematyczny Kangur, zakwalifikowanie się dwóch uczennic do II etapu Konkursu Interdyscyplinarnego, liczne osiągnięcia sportowe, co jest zasługą nauczycieli kultury fizycznej oraz opiekunów UKF „Olimp”, którego opiekunem jest Pani Maryla Kańtoch.

W okresie sprawozdawczym wspaniałe sukcesy odnosili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 i tak: dyplom laureata w Międzynarodowym Konkursie Kangur Matematyczny, wyróżnienie w Europejskim Konkursie Szkolnym „Europa w Szkole”. Na szczeblu wojewódzkim: II miejsce w konkursie recytatorskim, wyróżnienie w IV Ogólnopolskim Konkursie na Baśń, wyróżnienie w konkursie na pracę literacką, wyróżnienie w konkursie plastyczno-literackim, laureatka etapu wojewódzkiego „Europa w Szkole”

Podobnymi osiągnięciami modą pochwalić się uczniowie Gimnazjum. I tak:

Gimnazjum nr1

Paweł Lempa - laureat Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego

Izabela Paczyńska - finalistka Wojewódzkiego Konkursu Historycznego

Bartosz Domagalik, Bartosz Kita, Łukasz Ziółkowski, zdobyli I miejsce, II miejsce oraz wyróżnienie w trzecim powiatowym konkursie informatycznym „Infogimus”

Gabriela Stanek - II miejsce w Powiatowym Konkursie Wiedzy o Unii Europejskiej

M. Połowniak, N. Ziętek - wyróżnienie w VII Ogólnopolskim Konkursie z Literatury

Gabriela Stanek - II miejsce w Wojewódzkim Konkursie Poetyckim.

Paweł Lempa wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie na Prezentację Multimedialną na temat „Najwybitniejszy Polak XX wieku” oraz liczne sukcesy sportowe.

Gimnazjum nr 2:

w 2003 r. otrzymało tytuł i certyfikat „Szkoła z klasą” oraz certyfikat uczestnictwa w Regionalnym Forum Klubów Europejskich.

Najistotniejsze osiągnięcia dydaktyczne uczniów to:

II miejsce w Powiatowym Konkursie Polonistyczno-Historycznym,

I miejsce i wyróżnienie w Powiatowym Konkursie „Grypo nie chcemy cię w naszej szkole” dla Pauliny Podlasko i Kasi Procyszyn

Karolina Krupińska - I miejsce w Powiatowym Konkursie Recytatorskim

Artur Gay - I miejsce w Zagłębiowskim Konkursie Językowym

Szymon Kubisz - I miejsce i laureat konkursu fizycznego im. W. Zillingera i został również finalistą wojewódzkiego Konkursu Fizycznego.

Gimnazjum nr 3 za swój sukces uważa dostanie się do szkół średnich aż 96% absolwentów klas 3, a tylko 4% dostało się do szkół zawodowych. Inne osiągnięcia to:

Wyróżnienie I stopnia w Powiatowym Konkursie Recytatorskim

V miejsce w Regionalnym Konkursie Piosenki Angielskiej

Wyróżnienie w Powiatowym Konkursie Plastycznym

Wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym Rawin 2003

II miejsce w Powiatowym Konkursie „Zabytki mojego Miasta”

I miejsce i udział w drugim etapie konkursów przedmiotowych /rejon/ z języka polskiego, biologii, historii, fizyki.

II miejsce w konkursie międzyszkolnym z języka angielskiego

Wyróżnienie w V Konkursie Fizycznym im. Zillingera w Sosnowcu

I i II miejsce w konkursie informatycznym „Moje prezentacje” organizowanym przez Sosnowiec

VIII miejsce w Wojewódzkim Dwuosobowym Turnieju z Fizyki i zakwalifikowanie się uczniów do II etapu olimpiady z języka angielskiego Szkoły Języków obcych „Level” oraz tak jak inne szkoły liczne sukcesy sportowe. Gimnazjum nr 3 utrzymuje również stałą współpracę z Uniwersytetem Śląskim, stały kontakt z AWF Katowice i uczelniami prywatnymi, prowadząc praktyki pedagogiczne dla studentów.

Tak wysokie osiągnięcia uczniów świadczą o wspaniałej pracy nauczycieli, za co należą im się wyrazy uznania. Dziękujemy. Podziękowania kierujemy również do dyrektorów wszystkich placówek za wykonanie ogromu pracy związanej choćby z reorganizacją oświaty. W tej trudnej codziennej pracy dyrektorzy wspierani są przez liczne instytucje, stowarzyszenia, przez rodziców, przez wydziały: Wydział Edukacji, Wydział Polityki Społecznej, Policję, Straż Miejską itd. Wszystkim, którzy pomagają naszym placówkom serdeczne podziękowania.

Wysoko oceniamy pracę Wydziału Polityki Społecznej, który ściśle współpracuje z placówkami oświatowymi, kulturalnymi i MOSiR-em. Z zadowoleniem przyjęliśmy informacje o zwiększeniu środków na działalność sportową w MOSiR-ze. Nasza młodzież i dorośli w szeregach klubu MCKS odnoszą coraz większe sukcesy w tym wiodą biegacze skupieni wokół Wacława Majcherczyka, którzy odnoszą sukcesy na szczeblu ogólnopolskim, międzynarodowym promując w ten sposób nasze miasto.

Z satysfakcją członkowie komisji przyjęli informację dotyczącą działalności naszych placówek kulturalnych, głównie Miejskiej Biblioteki Publicznej i „Odeonu”. Nie sposób w kilku zdaniach opisać ich pracy. Pragnę zatem pogratulować pracownikom tych placówek wspaniałej działalności oraz podziękować Pani Danucie Kmiecik i Pani Ewie Ambroży za wzorowe nimi kierowanie. Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi w 2005 r. obchodzić będzie stulecie istnienia. Sądzę, iż władze oraz Radni nie zapomną o tak ważnym wydarzeniu.

Reasumując Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Bezpieczeństwa nie wysunęła żadnych wniosków dotyczących przekazanych nam materiałów sesyjnych. Przewodnicząca Komisji złożyła prośbę do zastępcy Burmistrza dot. zmniejszenia liczebności uczniów w klasach, jeśli sytuacja finansowa Miasta na to pozwoli. Komisja jednomyślnie, przy braku jakichkolwiek innych zdań, pozytywnie zaopiniowała materiały sesyjne i proponuje przyjąć do wiadomości informację na temat „Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kulturalnych i sportu w 2003 r.” i w latach następnych z uwzględnieniem kierunku rozwoju Miasta”.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dziękuję Pani Przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Bezpieczeństwa. Czy ktoś z pozostałych Przewodniczących Komisji chciałby zabrać głos. Proszę bardzo Komisja ds. Społecznych i Zdrowia - Pan Bogusław Staško.

Bogusław Staško - Przewodniczący Komisji ds. Społecznych i Zdrowia

- Informacje przedstawione przez Pana Burmistrza są szczegółowe, dla nas wszystkich może nawet w niektórych momentach za szczegółowe. To dobrze, bo to przybliży całokształt funkcjonowania tego, co się nazywa oświatą, kulturą i sportem. Również Komisja Oświaty, która te problemy przecież ma jak to się mówi w jednym paluszku, wiele na ten temat powiedzie i dzięki za to, że jest to wszystko jest takim jakim jest. Natomiast tak ze swojej strony, może po za komisją, ale jako służba zdrowia, zazdrościmy oświacie, kulturze, sportowi, i nie tylko w tym okresie, który w tej chwili jest, szczególnej dbałości o każdą rzecz, która dotyczy całego pionu, o którym mówimy na tej sesji. Te materiały są bardzo sumienne obszerne, szczegółowe i chwała za to, co również wspominałem na komisji - Pan Burmistrz Zbigniew Szaleniec mówił, że jeżeli chodzi o stworzenie tego systemu edukacyjnego

jakkolwiek by go oceniać jest bardzo dobry, to jednak stanowi pewną podstawę do działań na przyszłość. I to według mnie jest każda pozytywna ocena, stąd również te pogramy zdrowotne, które były tam tworzone. Muszę powiedzieć, że tutaj to jest trochę głos w dyskusji. Nie przeczę, wszyscy Państwo wiecie, że zaniedbania stanowią bardzo wiele lat, powracają w postaci takiej jak Jerzy Rebeta je zgłaszał np. tej Prochowni, całe szczęście, że te boisko nie zostało przeznaczone na budowę garaży, czy może magazynów i że z tego będzie można coś zrobić dla młodzieży i to jest dla nas bardzo budujące. Sprawa ośrodka, który został stworzony na Piaskach, na bazie Prywatnej Szkoły Podstawowej, dzisiaj tego Centrum Społeczno-Edukacyjnego. Muszę powiedzieć, że jest jednym z najważniejszych, co szczególnie muszę podkreślić, ze względu na programy, które są tam realizowane. MOPS ma tam pomieszczenia, dzieci świetlice. Wreszcie na tych Piaskach coś drgnęło pod tym względem. Natomiast Panie Burmistrzu ciągle mój następny apel tego Ambasadora, żebyśmy też mogli na tej bazie w pewnym momencie coś tam stworzyć. Oczywiście to jest uzależnione od tego kto się zgłosi, żeby to nie była kolejna niewłaściwa forma działalności, ale taka, która wielu ludziom by pomogła. Jeżeli chodzi o Miejską Bibliotekę Publiczną ten odbiór, jeżeli chodzi o jej zorganizowanie na obecnym etapie, księgozbiór, który tam jest, jak również ilość korzystających, jest bardzo pozytywny. Jeżeli również chodzi o Prochownię chodzi o możliwość nie tylko stworzenia całej formy występów, czy różnego typu kulturalnych imprez ale również zorganizowanie w sensie spacerowym, bo na Piaskach właściwie tak na dobrą sprawę nie ma w tej chwili gdzie wyjść poza boiskami.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy pozostali przewodniczący Komisji chcieliby zabrać głos?
- Proszę bardzo Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej - Radny Andrzej Świątek.

Andrzej Świątek – Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, mieszkańcy. Komisja Finansowo-Budżetowa na swym posiedzeniu w dniu 24. 02.2004 r. zapoznała się z informacją na temat „Analizy funkcjonowania placówek oświatowych, kultury i sportu w 2003 r. i w latach następnych z uwzględnieniem kierunku rozwoju Miasta”. Przyjęła informację do wiadomości, ponadto na posiedzeniu komisja Finansowo-Budżetowa, zgodnie z planem rocznym, omówiła również wyniki finansowe Biblioteki Publicznej, jak również wyniki finansowe funkcjonowania oświaty w 2003 roku i również te dwie informacje zostały przyjęte.

4. Dyskusja

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do kolejnego punktu – otwieram dyskusję Proszę bardzo.

Danuta Walczak – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

- Chciałam powiedzieć parę słów odnośnie tematu dotyczącego funkcjonowania oświaty w naszym mieście. Dużo tu było powiedziane. Serdecznie dziękujemy panu Burmistrzowi Szaleńcowi za ogromny wkład pracy przy reorganizacji działalności naszych placówek oświatowych. Myślę, że ta nowa forma pracy, która nie zawsze jest tak dobrze odbierana, bo wszystkie reformy, wszystkie zmiany nie są zwykle dobrze odbierane przez mieszkańców i społeczność nauczycielską, ale myślę, że po roku działalności możemy powiedzieć, że dobrze to zaowocowało, że nasza oświata zawsze była takim miejscem i instytucją bardzo dobrze pracującą i przynoszącą miastu wiele efektów i nadal osiąga bardzo dobre wyniki. Jest to bardzo dobry owoc dla naszego Miasta, Miasta, które powinno się odradzać, Miasta, które powinno kłaść duży nacisk na młode pokolenie. Wszystkie programy i wszystkie analizy, które przeprowadzamy z działalności placówek oświatowych, wydatki finansowe wskazują na to, że idziemy w dobrym kierunku., że wszystkie

wyróżnienia młodzieży na konkursach powiatowych, wojewódzkich czy nawet w zakresie ogólnopolskim, zdobyte miejsca świadczą o tym, że kierowane są przez dobrych ludzi, przez bardzo dobrze przygotowanych nauczycieli i z tego możemy być dumni. Myślę, że my jako radni możemy być też bardzo dumni, że środki, które przyznajemy w budżecie, są one duże bo stanowiące ok.50% naszego budżetu, są wydawany w sposób uzasadniony i przynoszący nie tylko obecnie, ale również w przyszłości, duże efekty dla ludzi, którzy będą zajmowali poczesne miejsca również w naszym i nie tylko w mieście i będziemy mogli być z tego dumni, co już teraz możemy zauważyć na różnych wernisażach, różnych kulturalnych imprezach, gdzie czeladzianie występują jako ci ludzie, którzy mają się czym pochwalić i posiadają duże osiągnięcia. Tu przy tej okazji chciałam podziękować wszystkim dyrektorom szkół i jako prezes stowarzyszenia Klubu Rodów Czeladzkich, że tak wspaniałe Państwo włączają się we wszystkie imprezy kulturalne na terenie naszego Miasta, pielęgnują, przechowują tradycje naszego Miasta i włączają w to młodzież. Myślę, że ta współpraca która się nawiązała dalej będzie realizowana, i tu jeszcze raz mimo, że wystaliśmy podziękowania, pogratulować za włączenie się we wszystkie działania kulturalne. Chciałam jeszcze raz podziękować Burmistrzowi Szaleńcowi za trud włożony we wszystkie przedsięwzięcia reorganizacyjne, że wiele sytuacji, które dotychczas nie mogły być zrealizowane, pan Burmistrz Szaleniec przy współudziale dobrej woli wszystkich radnych może realizować, że dzielnica Piaski, która do tej pory możemy powiedzieć pustynią kulturalną w tej chwili ma wielkie szanse na to, żeby rozwijać się, przynosić wiele satysfakcji dla mieszkającej tu pokażnej grupy społeczeństwa. Jeszcze raz serdecznie dziękuję, myślę że nasza dobra wspólna robota dla naszego Miasta praca wszystkich radnych, wszystkich nauczycieli będzie nas wszystkich satysfakcjonować i będzie nam przynosiła rzetelne i dobre owoce.

5. Podjęcie uchwał.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Podpunkt czwarty zamykam. Ogłaszam 5 minut przerwy dla Komisji Uchwał i Wniosków.

PRZERWA

Leszek Lasota – Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Protokół z posiedzenia Komisji Uchwał i Wniosków z dnia dzisiejszego. Komisja pracowała w składzie: Leszek Lasota, Grażyna Strączek, Teresa Kocot i Jerzy Rebeta.
Poniższe wnioski stanowią załącznik do uchwały Rady Miejskiej w Czeladzi w temacie „Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kultury i sportu w 2003 r. i w latach następnych z uwzględnieniem rozwoju kierunków rozwoju Miasta”
I wniosek - zrekonstruować, odnowić place zabaw i boiska przyszkolne w placówkach oświatowych
II wniosek- wyremontować siedziska i Muszlę koncertową w parku Grabek
III wniosek - przygotować park Prochownia do umożliwienia organizacji różnych imprez kulturalno-sportowych
IV wniosek - doposażyć w siedziska stadion Górnika-Piaski w miarę możliwości finansowych Miasta.
To są cztery wnioski i oczywiście następują podpisy Komisji.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są ze strony Radnych jakieś uwagi?

Andrzej Świątek - Radny

- Jakie są skutki finansowe tego przedsięwzięcia?

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Panie Przewodniczący Komisji to słowo w miarę możliwości finansowych dotyczyło wszystkich punktów?

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Tak, oczywiście.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Panie Radny, przy poszczególnych zadaniach, jeżeli one będą wymagały akceptacji radnych zrobimy rozeznanie i przedstawimy wnioski do Rady. Natomiast niektóre z tych zadań są możliwe do realizacji w systemie gospodarczym i ewentualnie jak przystąpimy do tych zadań, po fakcie mogę podać jakie są skutki finansowe były. Dzisiaj mam tylko rozeznanie jeżeli chodzi o obiekt na Grabku. Około 6.000 zł będzie kosztowała wymiana siedzeń. Jest deklaracja jednego ze sponsorów, który nam chce zasponsorować same siedziska, więc tutaj byłaby kwestia śrub i robocizny naszych pracowników, wtedy te koszty mogą być o wiele niższe. Pytanie odnośnie boisk - każde pieniądze mogą być za małe. Boisko można pozamiatać, pograbić, można je zbudować od nowa. To są już zadania duże, które muszą mieć odbicie w budżecie Miasta i będziemy je ewentualnie wyklądać do akceptacji Rady przy realizacji budżetu Miasta.

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Możemy tam dopisać krótko, że po zasięgnięciu opinii Komisji Finansowo-Budżetowej. Tak proponuję.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Może innym językiem powiem, ale powiem to co pan burmistrz Szaleniec. Jeżeli to się mieści w naszym planie wykonawczym i nie będziemy potrzebowali zgody Rady, to my to wykonamy. Jeżeli natomiast będzie to przekraczało nasze możliwości, które są wyrażone w budżecie Miasta to na pewno zwrócimy się do Rady, w tym również do Komisji Finansowej. W związku z tym taki zapis wydaje mi się zbędny.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy Pan Radny Andrzej Świątek podtrzymuje swój wniosek o umieszczeniu zapisu w projekcie uchwały?

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Tak, podtrzymuję. Proponuję, żeby to przegłosować.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przegłosujemy. Proszę bardzo Pan Burmistrz.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Wydaje mi się, że odwoływanie się w tym przypadku do Komisji jest niezgodne z prawem. Jest pewna procedura, która mówi jak się wydatkuje pieniądze i wydaje mi się, że nie dosyć, że jest zbędne, ale wbrew przyjętym zasadom.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wniosek Radny złożył, więc uważam, że nie będzie nic niestosownego w przegłosowaniu tego wniosku, a później będziemy głosować uchwałę.

- Kto z państwa jest za przegłosowaniem na tak wniosku pana radnego Przewodniczącego Komisji Finansowo-Budżetowej Andrzeja Świątka.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

- 5 radnych głosowało za**
- 4 radnych głosowało przeciw**
- 6 radnych wstrzymało się od głosu**

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przez Radę przyjęty.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Panie Przewodniczący, dlaczego Pan głosuje wnioski, które są niezgodne z prawem, przecież ten wniosek będzie musiał być skierowany do uchylecia. Przecież jest procedura. Teraz każdą rzecz, którą będę chciał zrobić, kawałek krawężnika wymienić na Prochowni, będę musiał zwoływać Komisję, żeby ją poinformować, że chcemy tam wydać 20 zł. To jest jakiś absurd. Patrzę na niektórych radnych i nie mogę tego zrozumieć. Bo to jest utrudnianie, wiązanie Burmistrzowi rąk. To jest nic więcej tylko wiązanie rąk, w każdej jednej pracy jaką robimy.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Pan Burmistrz Szaleniec ma zawsze taką tendencję, zawsze kiedy brakuje mu argumentów podnosi głos. Wszyscy głosowali tak jak chcieli i każdy widział, jakie było głosowanie. To jest demokracja - został postawiony wniosek, który żeśmy przegłosowali i nie wiem, o czy my w ogóle mówimy.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ja Panu wytłumaczę o czym mówimy. Proszę Państwa, są przyjęte zasady, jest obowiązujące prawo w Polsce i są ludzie, którzy doskonale wiedzą, co robią, a mimo to głosują przeciw. Najpierw była dyskusja, była miła atmosfera, były wnioski, które Państwo zaakcentowaliście, wszyscy byli zgodni i nagle coś się dzieje. Uchwała zostanie uchylona i nie wiem, czy Pan będzie takim stanem usatysfakcjonowany.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Ta uchwała zostanie uchylona w tym momencie, kiedy ją Pan ją zaskarży.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Oczywiście, że ją zaskarżę.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- W takim razie głosujemy podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do wiadomości informacji na temat „Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kulturalnych, sportowych za rok 2003 i w latach następnych z uwzględnieniem kierunków rozwoju Miasta” wraz z wnioskami komisji. Przypomnę wnioski: zrekonstruować, odnowić place zabaw i boiska przyszkolne w placówkach oświatowych, wyremontować siedziska i Muszlę Koncertową w parku Grabek, przygotować park Prochownia do umożliwienia organizacji w nim imprez kulturalno-sportowych, wyposażać w siedziska stadion Górnika-Piaski w miarę możliwości finansowych Miasta.

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Chciałem wnieść poprawkę, żeby do każdego z w/w wniosków dopisać „w miarę możliwości finansowych Miasta”.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- To proszę tutaj dopisać, żeby formalności stało się zadość.
- I wniosek radnego Świątka, „po zasięgnięciu opinii Komisji Finansowo-Budżetowej”.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Ja w kwestii formalnej, żeby procedurze stało się zadość. Uważam, że to nie powinno być napisanie na kolanie. Stawiam wniosek o 10 minut przerwy, żeby Komisja Uchwał i Wniosków mogła się zebrać i podjąć końcowe wnioski do protokołu. Proszę o 15 minut przerwy.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Ogłaszam przerwę.

PRZERWA

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proszę Przewodniczącego Komisji Uchwał i Wniosków o odczytanie protokołu.

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Protokół z posiedzenia Komisji Uchwał i Wniosków powołanej na sesji Rady Miejskiej w Czeladzi w dniu 26.02.2004 r. Komisja pracowała w składzie :Leszek Lasota - Przewodniczący, Grażyna Strączek, Teresa Kocot, Jerzy Rebeta. Poniższe wnioski stanowią załącznik do uchwały rady miejskiej w Czeladzi w sprawie „Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kulturalnych i sportu w 2003 r. i w latach następnych z uwzględnieniem rozwoju kierunków Miasta”. Komisja wnioskuje o przyjęcia do wiadomości w/w informacji przedstawionych przez Zastępcę Burmistrza ds. Społecznych oraz Przewodniczących Komisji i wynikających z dyskusji tzn. że Komisja przyjmuje do wiadomości w/w informacje, jednocześnie wraz z wnioskami wpływającymi z dyskusji. Są to następujące wnioski:
 - Zrekonstruować, odnowić place zabaw i boiska przyszkolne w placówkach oświatowych w miarę możliwości finansowych Miasta
 - Wyremontować siedziska i Muszlę Koncertową w parku Grabek, w miarę możliwości finansowych Miasta,
 - Przygotować park Prochownia do umożliwienia organizacji w nim imprez kulturalno-sportowych w miarę możliwości finansowych Miasta,
 - Doposażyć w siedziska stadion Górnika-Piaski w miarę możliwości finansowych Miasta.
 - Realizacja w/w wniosków wymaga zasięgnięcia opinii Komisji Finansowo-Budżetowej i tu następują podpisy Komisji.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Chciałbym poznać, jaką wyraża opinię, Panie Przewodniczący Komisja, bo Komisja wyraża opinię, ale nie wiem, czy pozytywną, czy negatywną.

Grażyna Strączek - Radna

- Pan Radny Świątek złożył wniosek, żeby te wszystkie wnioski, które zostały zapisane były realizowane po zasięgnięciu opinii Komisji Finansowo-Budżetowej.

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Komisja wnioskuje o przyjęcie do wiadomości w/w czyli akceptuje.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Panu Burmistrzowi chodzi o to, czy opinia ma być negatywna, czy pozytywna.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Tak.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Są to wnioski do budżetu i wydaje mi się, że należało by zapytać mnie. Jakie jest moje zdanie na ten temat.

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Panie Burmistrzu Szaleniec, czy pan ma jakieś pytanie co do 4 punktu.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Prosiłbym, aby Komisja w imieniu Rady zaopiniowała, czy pozytywnie, czy negatywnie materiały. Tam nigdzie tego nie ma, bo przyjmuje do wiadomości to dla mnie żadna opinia.

Grażyna Strączek - Radna

- Ale opinia nie jest wiążąca.

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Komisja Uchwał i wniosków opiniuję pozytywnie przedstawione materiały.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Co z opinią Burmistrza na ten temat? Ja już mówiłem, że są to wnioski dotyczące budżetu, w związku z tym, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, taki wniosek wymaga mojej akceptacji.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Ale tam jest zapis, że w miarę posiadanych środków.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Dotyczy to pieniędzy.

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Ale tych wolnych.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Wolnych, nie wolnych, to dotyczy budżetu.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Pan Burmistrz chyba spał, kiedy pan Świątek zadawał pytanie - Czy są środki, jakie skutki finansowe będzie miała ta uchwała. Pan Burmistrz Szaleniec odpowiedział na to pytanie. Jest możliwość wglądu do protokołu.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Pan Francikowski ma taki zwyczaj, jak mu nie wychodzi to wtedy zaczyna obrażać, a Pan Przewodniczący oczywiście milczy, bo jest wszystko w porządku, bo człowiek z właściwej strony to mówi. Ja oceniam każdą uchwałę i to jest moja sprawa jaką wydam opinię.

Leszek Lasota - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- Nie będę już trzeci raz czytał tej uchwały. Jednocześnie tylko na zakończenie, po wniosku czwartym - realizacja w/w wniosków wymaga zaciągnięcia opinii Komisji Finansowo-Budżetowej. Komisja opiniuje pozytywnie przedstawiony materiał.

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Ja takiego wniosku nie wnoszę, ma być rozpatrzone, a to co Komisja ustali to jest już wola Komisji. Chciałbym, żeby Komisja Finansowo-Budżetowa mogła się zapoznać z przesunięciami już przyjętego budżetu. Jeżeli chodzi o wolne środki to zdaję sobie sprawę, że Komisja jest niżej niż cały organ jakim jest Rada. Przejdzie to całą procedurę zgodnie ze zmianami w budżecie. Proszę tak to przyjąć, bo próbuje się mnie tutaj w coś wrobić.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Rozumiem, że Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków na końcu stwierdził, że Komisja Uchwał i Wniosków pozytywnie opiniuje w/w wnioski, bo tego nie dopowiedział i tak to zostało odebrane, że chodzi o opinię Komisji Finansowo-Budżetowej.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Mam nadzieję, że Pan Radny zmieni swój wniosek, że chce się tylko zapoznawać, a nie opiniować, bo to jest podstawowa różnica.

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Komisja chce się zapoznać. Komisja działa poprzez budowanie opinii, to tylko tyle.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Komisja działa z tego co ja wiem poprzez podejmowanie uchwał, a nie opinii.

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Tak.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Więc ja się pytam czy ma wydać opinię, czy jak Pan powiedział, że chce się zapoznać.

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Nie, ja powiedziałem, że ma wydać opinię.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- A co z tą pozytywną opinią w takim układzie. Wydaje pozytywną opinię, to jest nakaz dla komisji, żeby wydała pozytywną opinię.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Rozumiem, że pan Burmistrz w podtekście ma co innego na myśli. Pkt. 4 realizacja w/w wymienionych wniosków, cytuję tutaj wnioski komisji, wymaga zasięgnięcia opinii Komisji

Finansowo-Budżetowej. Natomiast Komisja Uchwał i Wniosków opiniuje pozytywnie przedstawione materiały. Proszę państwa czy do tych propozycji uchwały Komisji Uchwał i Wniosków, poza zastrzeżeniami pana Burmistrza, są jeszcze jakieś? Jeśli nie ma, teraz pytam czy możemy głosować wszystkie razem, czy po kolei każdy wniosek

Andrzej Świątek - Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej

- Może dla formalności przegłosujemy każdy wniosek.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dobrze ale każdy głosujemy osobno.
- Analiza funkcjonowania placówek oświatowych, kultury i sportu w roku 2003 i w latach następnych z uwzględnieniem kierunków rozwoju Miasta”. Kto państwa jest za przyjęciem tej informacji do wiadomości?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

15 radnych głosowało za
0 radnych głosowało przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przegłosowany.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wniosek I - Zrekonstruować, odnowić place zabaw i boiska przyszkolne w placówkach oświatowych, w miarę możliwości finansowych Miasta.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

15 radnych głosowało za
0 radnych głosowało przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przez Radę przegłosowany.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wniosek II- Wyremontować siedziska i Muszlę Koncertową w parku Grabek, w miarę możliwości finansowych Miasta.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

15 radnych głosowało za
0 radnych głosowało przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przez Radę przegłosowany.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- III wniosek - Przygotować park Prochownia do umożliwienia organizacji w nim imprez kulturalno-sportowych oraz doposażyć w siedziska stadion Górnik-Piaski w miarę możliwości finansowych Miasta.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

- 15 radnych głosowało za
- 0 radnych głosowało przeciw
- 0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przez Radę przegłosowany.

Janusz Gatkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- IV wniosek - Realizacja w/w wniosków wymaga zaciągnięcia opinii Komisji Finansowo-Budżetowej.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

- 11 radnych głosowało za
- 4 radnych głosowało przeciw
- 0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przez Radę przegłosowany.

Janusz Gatkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej uchwały w całości?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

- 12 radnych głosowało za
- 0 radnych głosowało przeciw
- 3 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przez Radę podjęta.

Janusz Gatkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Przechodzimy do punktu dotyczącego zamiaru utworzenia Miejskiego Zespołu Szkół w Czeladzi.

Zbigniew Szaleniec - **Zastępca Burmistrza Miasta**

- Do tematu oświatowego przystąpiliśmy nieprzypadkowo w okresie lutego, ponieważ jak wcześniej mówiłem, pewne decyzje związane z działaniami reorganizacyjnymi muszą zapadać w tym terminie, po to, by można było odpowiednią procedurę doprowadzić do określonych działań, jeżeli chodzi o działania reorganizacyjne w określonych placówkach czy sieci szkół. Dlatego omawialiśmy wszystkie sprawy oświatowe i jednocześnie przedłużeniem pakietów wszystkich informacji są te projekty uchwał, które dzisiaj zaproponowaliśmy Radzie do akceptacji.
- Kolejna uchwała wiąże się z powołaniem Miejskiego Zespołu Szkół w Czeladzi, jako załączka Szkoły Sportowej, która miałaby na bazie tego zespołu tworzyć się, oczywiście na to potrzeba czasu, bo doprowadzenie do sytuacji, żeby była cała Szkoła sportowa potrzeba kilku lat, żeby cały ciąg klas sportowych powstał, a może i więcej. Dlatego dzisiaj tego dopisku „sportowa” nie ma, ale jest to zaznaczone w 2 paragrafie uchwały, który mówi, że mają w tej szkole powstać

klasy sportowe, dalej stworzenie kolejnych klas w kolejnych latach. Skąd ten pomysł, skąd ta inicjatywa, dlaczego w tym momencie? Ten rok jest rokiem edukacji przez sport, rokiem, którym chciałbym uczcić naszym miście i wypełnić go treściami, ze tak powiem. Wydaje mi się, że właśnie to działanie pozwoliłoby na to, by wykorzystać ten rok i stworzyć coś dla sportu szkolnego w naszym miście, po to by efekty tego działania, które prowadzimy od wielu lat były większe niż dotychczas. A jak było dotychczas? Dzisiaj każda ze szkół prowadzi zajęcia pozalekcyjne, ale również sportowe i rekreacyjne, a często sportowo- rekreacyjne. Każda szkoła na bazie tych pojedynczych perełek, talentów swoich szkołach montuje swoje drużyny, bierze udział w rozgrywkach międzyszkolnych, w rejonie, w województwie. Oczywiście w układzie niedużego Miasta i przy braku koncentracji tych najlepszych uczniów jednej szkole, efekty tego współzawodnictwa muszą przeważnie być skazane na porażkę już na etapie wyższym niż tutaj, naszego rejonu. Pojawił się pomysł, żeby zebrać najlepszych do jednej szkoły i stworzyć im odpowiednie warunki, jak również stworzyć możliwości uczenia się, trenowania, w oparciu o doskonałych fachowców jakimi dysponujemy. Zaczęliśmy się zastanawiać, na bazie jakich szkół zrealizować ten pomysł, który wymaga ciągłej pracy na przestrzeni co najmniej kilku lat. Wzięcie pod uwagę jednej szkoły nie pozwoli nam realizować tego zadania, wszędzie tam gdzie są szkoły sportowe, to są zespoły szkół czy nawet uzupełniane o szkoły ponadgimnazjalne, bo wtedy wydłuża się proces szkoleniowy. Kiedy przeanalizowaliśmy, na bazie jakich placówek można to zrealizować w naszym miście, odpowiedź właściwie była prosta. Najlepszą bazę sportową posiadają placówki, które sąsiadują ze sobą, czyli Gimnazjum nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 2. Mają dwie największe sale, jakimi dysponują nasze szkoły, wokół obiektu znajduje się cały system boisk, który oczywiście wymaga naprawy, renowacji i chcielibyśmy w te boiska zainwestować, żeby stworzyć również te warunki na zewnątrz do właściwego funkcjonowania tych klas sportowych. Stosunkowo nieduża odległość od hali MOSiR-u, z której docelowo miałyby korzystać te klasy. W tej szkole są pewne doświadczenia, pojawiały się programy autorskie nauczycieli, pojawiały się tam klasy sportowe już wcześniej, ale brak ciągłości szkolenia powodował, że tych efektów nie było na miarę oczekiwać w bardzo wielu przypadkach, ale są tam nauczyciele, którzy potrafią zbudować odpowiednie programy i są tam nauczyciele, którzy prezentują już dzisiaj bardzo wysoki poziom szkoleniowy. Na tych nauczycielach możemy oprzeć się, jeżeli chodzi o działania czysto sportowe. Pomysł to jest dopiero połowa sukcesu. Trzeba znaleźć ludzi, którzy zaakceptują ten pomysł, ten program. Pierwsze kroki, które skierowałem do nauczycieli wychowania fizycznego obu szkół, z którymi przedyskutowałem, czy wzięliby na siebie taki obowiązek, czy napisaliby odpowiednie programy, jak oni na to patrzą. Spotkałam się, zresztą spodziewałem się tego, z wielkim aplauzem wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego - to dało taką przepustkę do kolejnych działań. Nauczyciele wychowania fizycznego to tylko niewielka część rad pedagogicznych obu szkół, więc kolejne kroki skierowałem do rad pedagogicznych i tam starałem się przedstawić wszystkie aspekty utworzenia Zespołu Szkół, bo wiem, że ten pomysł był wcześniej i nie wywoływał jakichś negatywnych emocji w radach pedagogicznych, ale też nie budził entuzjazmu. Było wiele obaw, wiele niepewności ze strony rad pedagogicznych i aby być w 100% przekonany, że ten pomysł jest akceptowany przez grona pedagogiczne, postanowiliśmy razem z kierownikiem Wydziału Edukacji - byliśmy na spotkaniach z gronem pedagogicznym obu szkół - przeprowadzić, po naszych wszystkich wprowadzeniach, tajne głosowanie - Czy nauczyciele akceptują, czy widzą to jako szansę rozwoju szkoły? Czy chcą rzeczywiście działać w tym kierunku? W jednej ze szkół, niech Pan Kierownik mnie poprawi jeśli się mylę, tylko 4 nauczycieli na 31 było przeciwnych, 27 czy 37 było za, przepraszam bardzo jeśli się mylę, w materiałach gdzieś to mam. Tylko niewielka grupa była przeciwna. Natomiast Gimnazjum nr 1 w całości grono pedagogiczne zaakceptowało ten pomysł, a najważniejszy argument to szansa rozwoju dla całej szkoły. Czym się różni pomysł dzisiejszy od pomysłu, z którym przyszliśmy do Państwa przed rokiem i Państwo mieli wątpliwości, czy to jest dobry pomysł? Rok temu proponowaliśmy połączenie dwóch szkół po to, żeby zaoszczędzić środki przy reorganizacji, połączeniu na kosztach administracyjnych i to być może spowodowało nastawienie negatywne do tego pomysłu. Natomiast dzisiaj sytuacja jest zupełnie odwrotna, połączenie szkół i stworzenie tam szkoły sportowej jest szansą nie tylko na to, żeby rozwijać się, ale żeby wręcz pozyskiwać dodatkowe środki na swoje funkcjonowanie. Jest szansa, żeby pozyskać dzieci z sąsiednich rejonów, nawet z miast ościennych, a dzisiaj jest to dla nas bardzo ważna sprawa, bo ubytek każdego dziecka z naszej szkoły to strata jakiegoś procentu subwencji oświatowej. Więc pozyskanie dziecka z zewnątrz jest dla nas opłacalne, bo za tym dzieckiem idzie subwencja oświatowa. W tym układzie wszystkie elementy, aspekty spraw związanych z utworzeniem szkoły grona pedagogiczne obu tych szkół zaakceptowały. Chciałem to tego dołożyć wątek sportowy, bo za

tym kryją się pewne oczekiwania sportowe. Dzisiaj była taka sytuacja, że ci uczniowie, którzy potrafili więcej od innych byli rozproszeni i w rezultacie, jeżeli ktoś był szczególnie uzdolniony wyjeżdżał albo do szkoły, albo do innego Miasta, albo wybierał klub poza naszym miastem i efekty tej pracy były w naszym mieście mało widoczne. Chodzi o to, żeby stworzyć taki system, żeby te dzieci u nas się rozwijały i kontynuowały działalność w klubie, względnie jednej ze szkół ponad gimnazjalnych, bo ufam, że jeżeli to przedsięwzięcie się powiedzie, będę namawiał władze powiatowe, żeby być może też taki ciąg klas utworzyć na bazie Liceum Ogólnokształcącego, które funkcjonuje w Zespole Szkół przy Grodzieckiej. To byłaby taka ciągłość wszystkich działań związanych z tym tematem. To wydaje się mieć bardzo ważny efekt, bo rezultatem, choć podkreślam bardzo mocno, nie tytuły mistrzów są tu najważniejsze, najważniejsze jest stworzenie szansy rozwoju dzieciom, ale jeżeli w rezultacie tego dochowamy się kiedyś mistrzów, to byłoby bardzo dobrze. Jak to wpłynie na szkoły, jeżeli chodzi o ich połączenie, bo to też jest aspekt bardzo istotny, na który zwraca szczególnie nadzór pedagogiczny. Nie zamierzamy nic zmieniać, jeżeli chodzi o obu strukturę szkół. Obie szkoły będą pracowały w swoich skrzydłach, dalej będą pozostawione nazewnictwa obu tych szkół, tak żeby nie zatracić historii, doświadczeń i jakiejś promocji danej placówki, czyli to będzie Zespół Szkół, a w ramach zespołu będzie Szkoła Podstawowa nr 2 i Gimnazjum nr 1, tak jak jest to w Zespole Szkół przy Grodzieckiej - jest tam Liceum Ekonomiczne i Liceum Ogólnokształcące. Jest jedno kierownictwo, które ułatwia przepływ nauczycieli z jednej szkoły do drugiej, bo założenie jest takie, że każdy nauczyciel który rozpocznie pracę w 4 klasie szkoły podstawowej z dziećmi idzie z tymi dziećmi do końca, aż do ukończenia okresu kształcenia w Gimnazjum, po to żeby zapewnić ciągłość pracy. To są zbadane metody jako najlepsze, jeżeli chodzi o osiąganie dobrych wyników. Szkoły pozostają na swoich miejscach, nie ma zagrożenia, które mieszałyby te dzieci, takich spraw nie przewidujemy. Jeżeli chodzi o czynnik ludzki, bo zawsze pada pytanie, czy czasami za tym nie kryją się jakieś redukcje, więc chcę powiedzieć tak, że jeżeli by doszło do redukcji, to jeden etap zredukowanej pani sekretarki, natomiast deklarowałem to na komisjach i deklaruję tutaj, że będę robił wszystko, żeby ta osoba nie straciła pracy, żeby znaleźć jej miejsce pracy w naszych placówkach w miejsce odchodzącej którejś z pan na emeryturę, rentę. To jest jedyny skutek bezpośredni, jeżeli chodzi o obsadę kierowniczą, to tak jak dzisiaj w obu tych szkołach jest łącznie trzech dyrektorów to ten system byłby zachowany, tylko w innym układzie, byłby jeden dyrektor i dwóch zastępców, przy czym jeden - jest takie zalecenie, były wstępne rozmowy z kuratorem na ten temat - aby jeden z dyrektorów sprawował opiekę nad częścią sportową, był dyrektorem ds. sportowych. Ale generalnie jest tak, aby był Dyrektor, Zastępca ds. Szkoły Podstawowej i Zastępca ds. Gimnazjum, przy czym jeden miałby dodatkowe zadania związane z działalnością sportową. Myślę, że warto dodać jeszcze to, że w ślad za tymi działaniami musiałyby iść wiele innych, dodatkowych działań. Chcielibyśmy, aby dzieci w klasach sportowych miały dodatkowe wyżywienie, codziennie szklankę mleka, żeby dać im możliwość wyjazdów na obozy, żeby to były klasy z prawdziwego zdarzenia i w tym względzie może to ewentualnie może to kosztować nieco więcej niż normalne funkcjonowanie szkoły, ale oczywiście jeżeli takie koszty się pojawią, musi to być zgodne z uchwałami rady i jeżeli to będzie wymagało dodatkowych nakładów to będzie musiało znaleźć swoje odbicie w budżecie, ale w tym roku szkolnym nie przewidujemy żadnych dodatkowych zmian w budżecie, bo o to pytała komisja finansowa. Redukcja w etacie powoduje pewne oszczędności, ale najważniejsze jest to, że utworzenie klas sportowych daje możliwość wystąpienia do oświatowej rezerwy finansowej budżetu państwa, która zapewnia środki na dodatkowe zadania, które wynikają w trakcie roku. Nasz kierownik zrobił rozeznanie i możemy wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie tego zadania. Jest szansa, a może i pewność, że środki na dodatkowe zajęcia, bo gdyby się zwiększyła ilość godzin wychowania fizycznego, byłyby osiągnięte z tytułu dodatkowej subwencji. Przewidujemy w tym roku, że byłoby to ok. 26.000. W skali całego roku te dwie klasy kosztowałyby 46.000. Oczywiście to zadanie rozrastałoby się co roku o jedną nową klasę, ale na to jest waga odpowiednia subwencji, która zabezpiecza środki na dodatkowe zadania. Przewodniczący Komisji Gospodarczej miał wątpliwości, więc prosił o informację, jak został ten pomysł przyjęty przez radę rodziców, bo ten element też trzeba brać pod uwagę. Na spotkaniu z rodzicami był kierownik i z informacji, które uzyskałem i które teraz Państwu przekazuję wynika, że rodzice również nie mieli żadnych zastrzeżeń do tej kwestii. Oczywiście przy tej naciskali, żebyśmy szkołę wzbogacili o dodatkowe sprzęty itd., ale jak też to kierownik powiedział i ja tutaj powtarzam, w ślad za tymi decyzjami chcielibyśmy doinwestować w sprzęt sale sportowe, boiska zrobić tak że suma sumarum myślę, że dzieci i rodzice, wszystkie grona pedagogiczne będą zadowolone z tej decyzji, bo to jest szansa dla tej szkoły na pozyskanie dodatkowych środków. Mogę zrozumieć pewne zaniepokojenie

dyrektorów sąsiednich placówek, które być może stracą jakiś uczniów z tego tytułu, ale publicznie tu jeszcze raz mówię, że na spotkaniu z dyrektorami będę ich namawiał do tego, chciałbym, żeby każda ze szkół znalazła sobie profil działania, który by wzbogacał funkcjonowanie tych placówek, a jeżeli by to było jeszcze takie działanie, którym z subwencji można wyciągnąć dodatkowe środki, to na pewno takie działania będziemy wspierać i liczę na pomysłowość dyrektorów, bo rywalizacja pomiędzy szkołami o ucznia może przynieść tylko pozytywne efekty, bo trzeba przedstawić lepszy program, lepsze warunki i do tego każdy z dyrektorów będzie musiał zmierzać, bo uczeń będzie na wagę złota. Dziękuję Komisjom, które poparły ten pomysł, poza tym jednym zastrzeżeniem ze strony Przewodniczącego Oczkowicza, który chciał mieć na piśmie wyciąg ze spotkania z rodzicami, którą to informację dzisiaj dostarczyliśmy. Czy są jakieś pytania?

Agata Jachimczyk – Kluk - Radna

- Z tego co wiem nauczyciele również poparli pomysł łączenia szkół. Przede wszystkim byli informowani, że powstaje Zespół Szkół Sportowych, bo w tym momencie, jeśli powstanie Miejski Zespół Szkół, to jest to coś innego. Argumenty Pana Burmistrza trafiają do nas, że musimy pewne rzeczy wprowadzać, te rzeczy popieram. Jeśli powstanie Miejski Zespół Szkół jeśli straci pracę sekretarka, czego sobie nie wyobrażam, bo każda ze szkół potrzebuje osobną sekretarkę, która jest zasypana pracą. Z tego co wiem nauczyciele chcieliby w umowach o pracę, że są zatrudnieni w Zespole Szkół, żeby nie było czegoś takiego, że ktoś wypełnia etat i to jest gimnazjum. Moim zdaniem musi to być napisane, że to jest Miejski Zespół Szkół z klasami sportowymi. Te klasy muszą być z wysokim naciskiem od klasy pierwszej, nie może być tak, że nauczyciel prowadzący klasy 1-3 robi zajęcia sportowe na korytarzu, bo ja się obawiam o te obiekty sportowe, czy tego miejsca starczy. Jestem za tym żeby w każdej szkole sport stał na najwyższym poziomie. Zdaję sobie sprawę z kondycji dzieci, chorób wad podstawy. Już nie wspomnę, że ktoś dostanie szklankę mleka a ktoś nie. Dzieci powinny być równo traktowane. Jeżeli chodzi opinię nauczycieli to zostali poinformowani, że został stworzony Zespół Szkół Sportowych i pod tym poparli ten projekt. Nie wiem jak by się zachowali w głosowaniu, jakby im powiedziano, jak ma to się nazywać.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Przede wszystkim chciałem przeprosić zawierając głos, też jestem nauczycielem. Tutaj bardziej zabieram głos jako ojciec, dziadek, ale zostałem wywołany do tablicy. Pan Burmistrz pokazał mi protokoły. Byłem nimi zainteresowany. Pamiętam gorące dyskusje z rodzicami ze szkoły podstawowej w roku ubiegłym i różne opinie grona rodzicielskiego z gimnazjum. Był jednoznaczny. Zdecydowanie wyrażali się na tak. Ta opinia grona rodziców po spotkaniu, jeżeli chodzi o szkołę podstawową jest mdła. Myślę, że dobrze byłoby gdybyśmy wszyscy zapoznali się z tymi protokołami, żeby Kierownik Jandała je przytoczył.

Bogusław Staško - Radny

- Ja mam takie pytanie, nie jestem pedagogiem, ale dla mnie sam problem tworzenia Miejskiego Zespołu Szkół - jak się ma do tego co do tej pory zrobiono ze szkolnictwem? Stworzone były osobno szkoły podstawowe i stworzone osobno było gimnazjum, jak to się to ma w stosunku ustawy, która by to regulowała czy reguluje?
- Jeszcze jedno pytanie - Czy w takim układzie to ma jakieś znaczenie, zamiast szkoły sportowej tylko klasy sportowe? Kilka lat temu podzieliło się to szkolnictwo na trzy etapy, nie bardo to rozumiem.
- Jakie są gwarancje i w jakich warunkach otrzyma się dotację finansową, jeżeli coś takiego będzie miało miejsce u nas? Czy to chodzi o klasy sportowe, czy faktycznie chodzi o stworzenie zespołu Szkół Sportowych.

Teresa Kocot - Radna

- Ja wiem, że są tendencje do łączenia szkół i tworzenia szkół sportowych. Byłoby to gimnazjum i szkoła średnia - takie praktyki są stosowane. Mam pytanie, czy jeżeli te szkoły będą realizowały zadania sportowe - szkoła podstawowa i gimnazjum oddzielnie, a posiadałyby np. nauczyciela czy kierownika ds. sportu nie będzie wtedy tej dotacji i na czym ucierpi sport?

Zbigniew Szaleniec

-

Zastępca Burmistrza Miasta

- Wiem, że wszystkie słowa, które powiem i tak nie trafią do Państwa, bo widzę, że decyzja już została podjęta. Podobnie jak rok temu na komisjach pełna zgoda, pełna zgoda gron pedagogicznych. Grona Pedagogiczne wypowiadały swoje zdanie w sposób jawny, otwarty. Sugerowano nam, żeby zabezpieczyć oddzielność tych jednostek, żeby w swojej szkole była prowadzona. Tutaj nagle słyszę jakieś zdanie Pani Radnej przeciwne, więc nie wiem skąd ono się wzięło. Staralem się przekazać, że chodzi o ciągłość szkół i można dać koordynatora, który będzie współdziałał. Jak on będzie umocowany. Przepis ustawy oświaty dopuszcza takie możliwości, mało tego, ta uchwała jest uchwałą intencyjną, która musi być pozytywnie zaopiniowana przez kuratora, który bardzo niechętnie wydaje takie decyzje, o ile jest dobre i mocne uzasadnienie i jest to z korzyścią dla dzieci i młodzieży. Więc tutaj do Pana Radnego, Przewodniczącego Komisji ds. Społecznych i Zdrowia Bogusława Staśki, jeżeli ma tego typu obawy, to mówię, że to zostanie to poddane głębokiej analizie i decyzja zostanie podjęta zgodnie z prawem, w tej kwestii przez pana kuratora oświaty. Natomiast co do tej młdej wypowiedzi rodziców, to prosiłbym Pana Kierownika Wydziału Edukacji Jandałę, żeby ewentualnie wyjaśnił, bo porozmawiał bezpośrednio z rodzicami, bo być może coś się uda dopowiedzieć, jeżeli mi Państwo nie ufają. My tak ufamy i chwalimy kogoś, jeśli nie chodzi o coś konkretnego. Nasłuchałem się pochwał, dziękuję Panie Staśko i wszystkim członkom Komisji Oświaty dziękuję za pochwały. Tylko jak występuję z jakąś propozycją, to od razu jest mnóstwo wątpliwości, na pewno wymyślił jakąś głupotę, która zaszkodzi wszystkim dookoła. Tak to odbieram. Jeśli cenicie to co robię, jeżeli dzisiaj określiliście, że wszystkie działania miały sens i mają sens to miejcie zaufanie do mnie, że to co proponuję też ma sens i da pozytywne efekty. Przecież dziećmi nie powinniśmy grać. Zdrowie dzieci i sport to powinny być neutralne rzeczy. Bardzo proszę o życzliwe podejście do sprawy, bo to bardzo leży mi na sercu. Uważam, że jest to sprawa, o którą warto powalczyć.

Adam Jandała

-

Kierownik Wydziału Edukacji

- Rzeczywiście jest tak jak Pan Radny Oczkowicz mówi. Ale to świadczy to o tym, że Przewodniczący Rady Rodziców, który pisał ten protokół nie pisał go pod dyktando mój, ani Pani Dyrektor. Napisał tak jak uważał, szkoda, że nie oddał sensu tego spotkania, w tym krótki akapicie. Nie będę czytał całego protokołu. To jest protokół z zebrania w dniu 17.02.2004 r. - Pkt 2. mówi: „Przedstawienie przez Kierownika Wydziału Edukacji w Czeladzi wizji połączenia Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 1 w Zespół Szkół. Kierownik Wydziału Edukacji odpowiedział na pytania Przewodniczącego Prezydium Rady Rodziców dotyczące celowości tego przedsięwzięcia. Głównym aspektem połączenia tych szkół jest utworzenie klas sportowych - klasa 4 szkoły podstawowej, klasa 1 gimnazjum, a także docelowo być może szkoły sportowej”. Przy okazji wyjaśnię wątpliwości Pani Radnej - nigdy nie mówiliśmy wprost, że to będzie szkoła sportowa, a tylko szkoła z klasami sportowymi, a docelowo. W związku z tym planowane jest wykonanie wielu obiektów sportowych na terenie obu boisk oraz rozszerzenie bazy sprzętowej. Przy utworzeniu Zespołu Szkół rozliczanie tych inwestycji stanie się prostsze. Było tam też wiele innych pytań i odpowiedzi. Ja mogę powiedzieć tylko jedno, Pan Radny Oczkowicz wspominał, że w roku ubiegłym musiał prowadzić długie rozmowy z rodzicami, którzy mieli wątpliwości. Dzisiaj, jak rozumiem, żaden rodzic nigdzie nie chodził i nie zgłaszał swoich zastrzeżeń, co do tego pomysłu. Świadczy to o tym, że pomimo, że rodzice nie napisali wprost, że popierają ten pomysł, to nie są przeciwni. Rozumieją co było tą pierwotną przyczyną, która skłoniła nas do takich działań, a wręcz mogę powiedzieć tak, że są zainteresowani do posyłania dzieci do klas sportowych. Za tymi klasami sportowymi podpisują się dwoma rękami, a warunki połączenia szkół w Zespół przyjęli, że nie naruszają odrębności tych dwóch szkół i warunków dzieci w szkole podstawowej i gimnazjum. Ten warunek, muszę wszystkich uspokoić, o którym jeden z wcześniejszych Ministrów Edukacji Pan Minister Handke mówił i podał jako jedną z głównych przyczyn powołania gimnazjum - oddzielenie młodzieży starszej od dzieci. Ten warunek będzie spełniony na tym samym poziomie jak teraz. Teraz też tak jest, że część sal gimnazjum jest wykorzystywana przez szkołę podstawową. Czystości tych założeń nigdy nie było. Na dzień dzisiejszy nic groźnego tam się nie dzieje, jeżeli dzieci ze szkoły podstawowej przychodzą do stołówki, czy też wykorzystują inne sale. Jeszcze jedną rzecz, jak już mogę coś powiedzieć, chciałbym uzupełnić - w ustawie o systemie oświaty są szczegółowe zapisy dotyczące łączenia szkół w zespoły. Obecny minister i obecny sejm podtrzymał w ostatniej nowelizacji zasady nie łączenia w każdej sytuacji szkół podstawowych i gimnazjów, dlatego też dał uprawnienie kuratorowi do wydawania opinii

pozytywnej. Bez opinii pozytywnej kuratora nie można połączyć szkoły podstawowej i gimnazjum w zespół. Natomiast sejm, czyli ustawodawca zrobił wyjątek - w przypadku szkół sportowych, w przypadku szkół z klasami sportowymi i szkół artystycznych - opinia pozytywna kuratora nie jest wymagana. Rada może sama podjąć taką uchwałę. Do tej pory nie mamy klas sportowych, dlatego też będziemy występować do kuratora o tą opinię. Natomiast gdybyśmy mieli, nie musielibyśmy się zwracać do kuratora. Rada może podjąć taką decyzję. O czym to świadczy? Świadczy to o tym, że ustawodawca doszedł do wniosku, że takie szkoły powinny być prowadzone przez jedno kierownictwo, aby zachować ciągłość szkolenia sportowego.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Po ostatniej wypowiedzi Burmistrza Szaleńca pozwolę się zwrócić do Burmistrza. Jestem generalnie zadowolony Panie Burmistrzu z Pana ostatniej wypowiedzi i chciałby, sądzę że w imieniu klubu radnych SLD powiedzieć, że klub radnych poprze Pana wniosek o połączeniu tych dwóch szkół mimo, że do końca nie jesteśmy przekonani co do słuszności tej decyzji. Chciałbym aby Pan Burmistrz Szaleniec potraktował to z jednej strony jako wyraz aprobaty dla dotychczasowej Pana osiągnięć, a z drugiej strony jako wotum zaufania dla Pana na przyszłość.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Miejskiego Zespołu Szkół w Czeladzi. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

12 radnych głosowało za
0 radnych głosowało przeciw
3 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została przez radę podjęta.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu - uchwalenie Miejskiego Programu Edukacyjnego na lata 2004-2006.

Adam Jandała - Kierownik Wydziału Edukacji

- Mam przyjemność przedstawić państwu Program Edukacyjny na lata 2004-2006. Co nam przyświecało przy opracowywaniu tego programu? Chcieliśmy stworzyć program, który ujmie prawie wszystkie działania, które chcemy, zamierzamy wykonać przez najbliższe lata. Przyjęliśmy, że ten program powinien być otwarty tzn., żeby w każdym momencie można było coś do tego programu dołożyć, co uznamy w trakcie realizacji za stosowne, ewentualnie zmienić zapisy, które już tam są jeżeli okaże się, że jest taka potrzeba. Staraliśmy się dotknąć wszystkich aspektów działalności edukacyjnej, za którą odpowiada gmina tzn. szkoły, przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja. Wspominamy o powołaniu czy daniu możliwości powołania w zasobach prowadzonych przez gminę, uczelni wyższej. Chcemy w dalszym ciągu, tak jak do tej pory to było czynić starania, aby nasze szkoły, przedszkola były bezpieczne, aby droga do tych placówek była bezpieczna dla dzieci. Staramy się zabezpieczyć środki, jest na to uchwała budżetowa, na zajęcia pozaszkolne, tak aby młodzież miała możliwości rozwijania swoich zainteresowań nie tylko sportowych ale również innych, we wszystkich aspektach, aby młodzież mogła się rozwijać i mieć możliwości znajdowania tego rozwoju w szkołach. Staramy się również znaleźć, zabezpieczyć środki na stypendia dla młodzieży, tak aby i uczniowie szkół gimnazjalnych, być może szkół średnich, a nawet wspominamy również o studentach, tak aby jednostki, które będą na to zasługiwały, żeby znalazły oparcie w swoim mieście. Chcemy w

przyszłości powołać fundusz stypendialny, któryby dawał możliwości kształcenia tej młodzieży, która jest najzdolniejsza i nie ma możliwości zabezpieczenia wszystkich swoich potrzeb w budżetach rodzinnych. Ponieważ Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Bezpieczeństwa i inne komisje zapoznały się z tym programem, ja pozwolę sobie w tym momencie podziękować za możliwość wystąpienia. Proszę Państwa Radnych o przyjęcie tego programu, który da możliwość realizacji wszystkich tych działań. Wspomnę jeszcze tylko o jednej rzeczy. Jest program dosyć ogólny, treści do tego programu będą realizowane, czy projektowane przez dyrektorów szkół, rady pedagogiczne szkół i przedszkoli. To dla nich został ten program przygotowany, po to aby mogli swoimi działaniami wypełnić go treścią, aby służył ku wspólnemu pożytkowi, przede wszystkim dla najmłodszych obywateli, uczniów przedszkoli, szkół i gimnazjów. Proszę Państwa o przyjęcie tej uchwały.

Grażyna Strączek -Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Bezpieczeństwa

- Nie zdążyłam tego zrobić wcześniej. Komisja wszystkie te propozycje – dotyczącą powołania Miejskiego Zespołu Szkół przeanalizowała, przegłosowała, również ten program edukacyjny. Chcę powiedzieć tak, wszystkie te trzy uchwały zostały pozytywnie przez komisję przyjęte, zaopiniowane, z kolei miejski program edukacyjny został w 100% wszystkich przegłosowany przez wszystkich członków Komisji. Pozostałe były 4 głosy za i 1 wstrzymujący się.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Miejskiego Zespołu Szkół w Czeladzi. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem programu?

GŁOSOWANIE /obecnych 13 radnych, bez Z. Bazańskiej, A. Jachimczyk – Kluk, L. Lasoty/

13 radnych głosowało za
0 radnych głosowało przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że Program Edukacji na lata 2004-2006 został przyjęty.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do podpunktu w sprawie zamiaru likwidacji Przedszkola nr 12 w Czeladzi przy ul. 35-lecia w Czeladzi.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza Miasta

- Chciałem powiedzieć Radnemu Krzysztofowi Francikowskiemu, że tym co pan powiedział bardziej czuję się upokorzony, niż zaszczycony. Wynika z tego, że nie argumenty, nie logika tylko prośba i błaganie, to jest sposób działania jaki Państwo od nas oczekujecie i wtedy ewentualnie możemy liczyć na waszą łaskawość. Czuję się trochę zbrukany, ale waga problemu warta była mojego poświęcenia.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Nie chcę polemizować z Panem Burmistrzem, natomiast proszę w ten sposób tego nie odbierać. Dyskusja była bardzo gorąca, argumenty, które Pan Burmistrz przedstawił do końca wszystkich radnych nie przekonały. To, że Pan Burmistrz w trakcie swojej ostatniej wypowiedzi wszedł w taki ton, o którym Pan mów, to była Pana decyzja, natomiast te argumenty nas również przekonały, natomiast przekonał nas fakt, że Pan autorytatywnie potwierdza słuszność tej decyzji i bierze Pan odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie.

- Przystępujemy do kolejnego projektu uchwały. Chciałbym potraktować wszystkich poważnie i liczę na powagę przy podejmowaniu tej decyzji, bo ta decyzja jest decyzją bolesną i w tym przypadku nie dziwią mnie kontrowersje w tej sytuacji. Zresztą nie będzie to niespodzianką, bo również to budziło kontrowersje w moim klubie, nas wspierającym. Nie była to łatwa decyzja, aby przekonać radnych. Na poszczególnych komisjach było wiele kontrowersji wypowiedzianych i powiem tak, żadna komisja nie opowiedziała się przeciw, z głosowania wynikało, że komisje wręcz popierają, ale wynikało to z tego, że duża część radnych wstrzymała się z głosami, oczekując nowych informacji, licząc na to, że pojawią się nowe sprawy, które ułatwią tą decyzję. I tu akurat, w tym przypadku, całkowicie to rozumiem, bo to nie jest łatwa decyzja. Jestem nauczycielem i dla mnie jest to szczególnie bolesne, jeżeli muszę rozważać to czy ta czy sąsiednia jednostka, placówka powinna funkcjonować, to w obliczu naszych rozważań budżetowych, kiedy powinniśmy się starać gospodarować tym środkiem jak najkorzystniej dla społeczeństwa, bo jeśli mamy więcej jakiejś placówki, to w innej placówce zabraknie środków. Chcielibyśmy doposażyć inne przedszkola, chcielibyśmy dodatki mieszkaniowe zwiększyć. Jest wiele zadań, dlatego musimy ważyć każdą złotówkę, czy warto ją tam wydać, czy może skutki społeczne tej decyzji będą mniejsze, niż te które osiągniemy zyski z tego, że mamy więcej dodatków mieszkaniowych, że zrealizujemy więcej innych zadań, a tam jednej, dwóm czy trzem osobom pogorszymy jakość, bo będą musiały trochę dalej do przedszkola z dzieckiem pojechać. Więc musimy wywarzyć, co jest w tym przypadku lepszym wyborem. Czy ta trudna, bo to będzie obciążało wszystkich Radnych, którzy podniosą rękę, choć ja biorę na siebie również w tym przypadku gros odpowiedzialności. Pan Burmistrz również. Ten problem pojawiał się już wcześniej, rozważał go poprzedni zarząd Miasta, z tym że uważam, że wówczas podjęto całkowicie złą decyzję, bo zaproponowano likwidację Przedszkola nr 9, kiedy to w tym przedszkolu było zawsze 4 czy 5 grup i 6 sal, a w Przedszkolu nr 12, jak to zresztą z materiałów wynika, jest tych sal 3, więc przenoszenie większej ilości grup do przedszkola, gdzie jest mniej pomieszczeń jest pewnym absurdem. Ja się zgadzałem, identyfikowałem, protestowałem razem z rodzicami, z dyrekcją tej placówki, że decyzja w tamtą stronę była złą decyzją, bo nie zabezpieczała potrzeb dzieci, bo by tych miejsc nie było. Rozpatrywaliśmy czy dzieci będą mogły pójść do szkoły, ale Minister nie podjął tej decyzji, że wprowadza klasy zerowe do szkół i szkoła odpada. Nie było odpowiedniego umotywowania tego, aczkolwiek problem funkcjonował. I sądzę, że gdyby wówczas decyzja była odwrotna, to miała szansę powodzenia, ale tamta decyzja nie miała szansy. Stąd protesty społeczne, rodziców, wystąpienia dyrektorów itd. Kiedy zostaliśmy zobligowani to działań w tym zakresie, to myślę, że się komisja nie obrazi, nie obrazi się Radna Teresa Kocot, która była wnioskodawczynią. To Komisja Oświaty, kiedy omawialiśmy sprawy związane z przedszkolami, wykazywaliśmy rok temu w marcu, że w tym przedszkolu jest stosunkowo mało dzieci, a potrzeby finansowe innych przedszkoli są bardzo duże. To wtedy z Komisji Oświaty i radnej Teresy Kocot, która poparła w całości ten wniosek, zobowiązała Burmistrza, żeby rozważył możliwość likwidacji tego przedszkola. Rozważyliśmy, przeprowadziliśmy wszystko co było możliwe, żeby podjąć słuszną decyzję lub jej nie proponować i tej decyzji Państwu nie przedkładać, jeżeli uznaliśmy, bo to nas komisja pod rozważę dała, czy my uznajemy, że jest zasadna. Przeprowadziliśmy wszelkie możliwe konsultacje w tym względzie, alternatywnie zabezpieczyliśmy dzieciom pomieszczenia, czy możliwość pobytu w żłobku, możliwość pobytu w sąsiednim przedszkolu, sąsiedniej szkole. Przeprowadziliśmy analizę razem z dyrekcjami wszystkich zainteresowanych placówek. Spotkaliśmy się z rodzicami, poinformowaliśmy o tym problemie bo oni są tam najważniejsi, bo oni tu dzisiaj mogli przyjść i protestować, gdyby byli przeciwni. Ja osobiście razem z kierownikiem byliśmy na tym spotkaniu, rozmawialiśmy z ludźmi, nie było jednego słowa sprzeciwu. Na spotkaniu byli przedstawiciele sąsiednich placówek, które są dosłownie na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, sąsiadują ze sobą. Była również Pani Dyrektor ze żłobka na Piaskach. Alternatywą dla dzieci żłobkowych były Piaski. Wszyscy przedstawili swoją ofertę, jaką mogą zaproponować w zamian, poproszono rodziców, żeby przyjechali obejrzeć jednostki do siebie, sprawdzić jak to wszystko wygląda. Nie ma ani jednego oddźwięku, żeby ktoś do mnie przyjechał i powiedział - Panie Burmistrzu nam się to nie podoba. Więc uznaliśmy, że skoro tak zabezpieczyliśmy dzieciom miejsce, zabezpieczyliśmy pracę wszystkim pracownikom, poza jedną panią praczką, która na 1/2 czy na 1/3 etatu pracuje i z nią mamy problem, ale myślę, że ten problem uda się załatwić. Dla wszystkich pozostałych pracowników mamy zabezpieczoną pracę, bo żeby takie coś przygotować to trzeba pracować nad tym cały

rok. Bo jeżeli ktoś odchodzi z jakiejś placówki, powiedzieliśmy - poczekaj, bo będzie potrzebne twoje miejsce w tej placówce dla odchodzących z tamtego przedszkola. I tak ubieraliśmy te miejsca pracy na bazie odchodzących pracowników innych placówek i dzisiaj z pełną odpowiedzialnością przekazujemy państwu informację, że wszystkim pracownikom, poza tą jedną panią praczką, zabezpieczyliśmy pracę tak, że nie ma zagrożenia, że ktoś tą pracę może stracić. Ja tu mam w szczegółach, jeżeli ktoś z Państwa chciałby sprawdzić, który pracownik w jakiej placówce znajdzie swoje miejsce.

- Jakie powody wskazują na to, że należałoby to jedno przedszkole zlikwidować? Przede wszystkim sytuacja jeżeli chodzi o żłobek. Dzisiaj w żłobku znajduje się 4 dzieci, które w tym żłobku muszą być. Jedno dziecko z Bytomskiej, jedno z Kilińskiego, jedno z Legionów i jedno z Dehnelów + siedmioro dzieci, które są dołączone do grupy dwulatków, bo dwulatki mogą być w grupie z trzylatkami albo z dziećmi ze żłobka. Więc trudno by było utrzymywać żłobek dla 2 czy 4 osób. W sumie jest 11 dzieci w żłobku i przytoczę Państwu nazwy ulic, na których te dzieci mieszkają: Bytomska, Kilińskiego, Legionów, Dehnelów, Powstańców Śląskich, Wąska, Szkolna, Staszica, Miła, 17-Lipca. To nie jest tak, że te dzieci są z tamtego rejonu, te dzieci trzeba tam dowieźć środkami transportu. Uzyskałem informacji, że nie wszyscy przywożą dzieci samochodami. Aspekt dowożenia dzieci na Piaski nie jest jakimś utrudnieniem, które nie byłoby do pokonania. Zależy mi jednak, żeby usatysfakcjonować również Radnych w tej materii, bo jasne, że trzeba zrobić wszystko, żeby tych warunków nie pogarszać, a stworzyć przynajmniej możliwość, żeby te dzieci mogły w tej części Miasta być, żeby to nie było tak, że tylko na Piaskach jest jeden żłobek. Na jednej z Komisji był postawiony wniosek, że komisja ewentualnie zaakceptuje likwidację przedszkola, o ile stworzy się warunki żłobkowe w tej części Miasta. To jest dla mnie niezmiernie ważne zobowiązanie komisji, bo trzeba rozeznaczyć się w sytuacji, czy taka możliwość istnieje. Pofatygowałem się do tych przedszkoli, które mogły wchodzić w rachubę i daleko nie musiałem szukać. Pojechałem do pierwszego Przedszkola nr 4 na Auby. Bardzo ładne centralne miejsce, przedszkole w którym na dzień dzisiejszy brakuje dzieci. Mogła by być utworzona jeszcze jedna grupa, bo jest na tyle miejsca. Okazało się, że są możliwości, mało tego pani dyrektor widzi szansę dla swojego przedszkola w tym względzie, bo tam są trzy przedszkola i w pewnym momencie może brakować dzieci. Jeżeli tam zgromadzi się grupę żłobkową, to jest to szansa dla przedszkola, żeby się utrzymało w przyszłości, bo nie wiadomo jak z tym naborem w latach kolejnych będzie. Jest bardzo pozytywny odzwiek. Oczywiście dzisiaj nie jestem w stanie odpowiedzieć, bo musi być sanepid, muszą być określone projekty zrobione, ale wstępnie wynika, że jest to możliwe z niewielkim nakładem sił, a z oszczędności, które uzyskalibyśmy w tym roku na likwidacji przedszkola, moglibyśmy dostosować na 1 września Przedszkole nr 4 do potrzeb żłobkowych. Ten aspekt, który na Komisjach pojawiał się najczęściej, że jest to mankament, minus tego projektu uchwały, że co z tymi dziećmi, że na Piaski daleko, jest do rozwiązania. Można to nawet zawrzeć w uchwale. Deklaruję, że takie miejsce dla dzieci żłobkowych zabezpieczymy. To będzie zabezpieczone, choć może się okazać, że dzisiaj jest 4 dzieci, a w przyszłym roku nie będzie dzieci chętnych do żłobka. Jeżeli jest tych dzieci 4, to może nie być wcale. Natomiast jest pewność, że te dwuletnie dzieci, które przyprawdane są z tamtej strony ulicy do tego przedszkola, będą skierowane do przedszkola sąsiedniego Przedszkola nr 11 czy do Przedszkola nr 4, bo są tam takie możliwości, są tam wręcz luzy, zwłaszcza w Przedszkolu nr 4. My powinniśmy tak oddziaływać, żeby jakieś przedszkole w połowie puste tu, w połowie puste tam. Jeżeli by to dotyczyło tylko rodziców pracujących, bo dla nich jest to utrudnienie dojechać parę kilometrów dalej, ja mam listę wszystkich rodziców, którzy przyprawdają dzieci, ale połowa matek tych przedszkolaków nie pracuje.
- Następnym argumentem - finansowym było wiele pytań. Czy to się opłaca nie opłaca? Czy gra jest warta wielu zabiegów i podejmowania takich decyzji? Z naszych wyliczeń wynika, że zaoszczędzilibyśmy ok. 250.000 na tej na reorganizacji. Pytanie - czy to dużo czy mało? Wydaje mi się, że jeżeli rozważymy potrzeby, które mamy w mieście to bardzo dużo i jest to gra warta świeczki. W tym roku przy dużych działaniach zaoszczędziliśmy 500.000 w oświacie na płace. Tutaj mamy okazję zaoszczędzić sto parędziesiąt tysięcy plus media to jest ok. 250.000. Wydaje mi się że jest to potrzeba poważnego potraktowania, rozważenia, czy rzeczywiście ten skutek społeczny jest tu naruszony i czy te oszczędności nie były by istotne? Jest jeszcze jeden argument, który wydaje mi się godny rozważenia. W tym roku Minister nie wydał takiego zarządzenia, że zerówki mają być w szkołach, bo naraziłby się na bunt wszystkich gmin, bo gminy musiałyby przygotować sale, stoliki itd. dla tych dzieci. Szkoły nie są przygotowane, więc tak sformułowano ustawę, żeby te dzieci mogły być albo w szkołach, albo w przedszkolach. Jednak wszystko zmierza do tego, żeby to była szkoła, bo ma być kształcenie od klasy 0 do klasy 6. Należy się spodziewać, że w najbliższych latach, oczywiście

dadzą jakiś okres przejściowy i z dziećmi trzeba będzie przechodzić do szkół, i my taką możliwość stworzyliśmy rodzicom i stworzyliśmy ją podwójnie, czyli daliśmy rodzicom możliwość skorzystania albo z sąsiedniego przedszkola sąsiedniego, albo ze Szkoły Podstawowej nr 3. Prosiłiśmy, aby rodzice zwiedzili Szkołę Podstawową nr 3, bo nawet w dyskusji wczoraj radny dyskutował i myślę, że się nie obrazi pani radna Teresa Kocot miała wątpliwości, że to ławki itd. Proszę Państwa, kto ma dzieci w szkole na tym etapie to wie, że dzisiaj jest to nauczanie zintegrowane i nauczyciel decyduje kiedy wychodzi i jak tymi dziećmi się zajmuje. To jest zupełnie inna szkoła niż to kiedyś było. Więc jakaś obawa, że dziecko pójdzie do szkoły i jakaś krzywda mu się stanie nie wchodzi w rachubę. Wątek też istotny, który będzie skłaniał, żeby dzieci do tego przemyśleć jest taki, że w szkole nie płaci się czesnego za to żeby dziecko mogło przyjść do szkoły. Natomiast w przedszkolu to czesne trzeba zapłacić i inne opłaty, jest to też niebagatelna sprawa. Nie chcielibyśmy stawiać sprawy na ostrzu noża, rodzice jedenaściora dzieci zgłosiło chęć przejścia do szkoły nr 3. Mam nadzieję, że rodzice zaglądają do pani dyrektor tejże szkoły i zgromadzi się grupa 20 dzieci, która będzie chciała do Szkoły Podstawowej nr 3 chodzić. Ja osobiście bym się bardzo cieszy, bo to przekonałoby rodziców, Państwa do tego, że tam tym dzieciom nic nie grozi, a wręcz przeciwnie, że jeszcze szybciej się rozwijają niż w przedszkolu bo mają jednak kontakt z dziećmi trochę starszymi i to jest też jeden z ważniejszych argumentów. Uważam, że oceniając wszystkie za i przeciw, jeżeli deklaracje o zaufaniu mają miejsce to uważam, że to jest słuszna decyzja. Jest to decyzja, która nie pogorszy warunków, a wpłynie na obniżenie kosztów, tak że liczę na poparcie tej uchwały.

Krzysztof Francikowski

-

Radny

- Pan Burmistrz wspominał o tym, co miało miejsce nie tak dawno, bo praktycznie 3 lata temu, w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej. Kiedy nagłośnienie medialne i oburzenie rodziców z transparentami, telewizja przynajmniej mnie utkwiły w pamięci. Czy zmieniło się to wszystko tak w 100%? Nie do końca jestem przekonany, że rodzice tak łatwo zgadzają się na tą zamianę. Pamiętam wtedy argument Zarządu Miasta. Argumentem Zarządu Miasta w sprawie zamiany i likwidacji Przedszkola nr 9, a pozostawienia Przedszkola nr 12 było to, iż w Przedszkolu nr 12, przypomnę, znajduje się żłobek i koszty przeniesienia tego żłobka do innego pomieszczenia były dość znaczne. Dowiedzieliśmy się że jest ta sekcja 11 dzieci, bo mówimy o całej grupie tych dzieci, że mają zamiar korzystać z tego żłobka na Piaskach. Jest to pewna odległość. Wniosek Komisji Zdrowia, do której należą, jest jak najbardziej zasadny, żeby ten żłobek znalazł się tutaj, gdzieś bliżej dla wszystkich mieszkańców tych dużych osiedli. W kuluarach dowiedziałem się, że jest koncepcja utworzenia takiego żłobka w Przedszkolu nr 4. Moje pytanie jest zasadnicze, jaki jest koszt utworzenia nowego żłobka? Czy taki koszt został wyliczony? Jaka jest pewność, że sanepid odbierze taki żłobek np. pomieszczenia, które są teraz wnioskiem koncepcyjnym, jeżeli chodzi o te pomieszczenia w Przedszkolu nr 4. Jeżeli likwidujemy coś, to na to miejsce musi coś powstać. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie zawsze są kompetencje, ale my też musimy wiedzieć jaka jest koncepcja. Z tego co usłyszałem koncepcje są dwie. Pierwszą koncepcją jest utworzenie niepublicznego przedszkola. Z tego co wiem gmina Czeladź w chwili, kiedy takie Przedszkole byłoby utworzone, musi partycypować w kosztach utrzymania takiego przedszkola. Te 280.000, z całym szacunkiem Panie Burmistrzu, to będzie mało. Druga koncepcja, o której niedawno usłyszałem jest utworzenie tam Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Tutaj są bardzo duże wątpliwości, jeżeli chodzi o ten punkt, to niestety panie Burmistrzu, tutaj poprzeć Pana tym razem nie mogę.

Andrzej Świątek

-

Radny

- Nadal nie jestem przekonany, co wczoraj powiedziałem, że będę głosował przeciw. Nie dlatego, że jestem z natury taki. Dzisiaj nawet Pan Burmistrz, informując nas o sytuacji w przedszkolach mówi, iż jest kompleks trzech przedszkoli - to jest Przedszkole na Auby, Przedszkole w starych blokach i Kombatantów i tam są tzn. luzy. Na 35-lecie są 2 przedszkola, ale przeanalizowaliśmy dane, które żeśmy wszyscy otrzymali. To tam potencjalnych kandydatów do uczestnictwa w tych przedszkolach jest ok. 300 dzieci. Nie wiem dlaczego, jeżeli Pan Burmistrz dzisiaj mówi, że w Przedszkolu nr4 są miejsca, to szukając oszczędności, ponieważ nie ma takiej perspektywy na to, żeby tych dzieci było więcej. To może nie w tym roku, tylko w przyszłym zamknijmy Przedszkole nr 4, bądź też inne. Albo inaczej. Są też zapowiadane zmiany w szkolnictwie. Jeżeli rzeczywiście będzie rozwiązany problem z

sześcioletkami, że będą mogły, czy będą wręcz musiały być w szkołach, to nie będzie problemu, bo wtedy to obłożenie na te dwa przedszkola, w naszym rejonie 120 dzieci, w związku z czym pozostałe dzieci zmieszczą się w jednym obiekcie. Likwidujemy obiekt bardziej uniwersalny, obiekt większy, obiekt, który koszty ogrzewania ma na razie niższe. Jest to obiekt mieszczący się w zdecydowanej części tzw. parterowej. Co się stanie, jeżeli byśmy tę decyzję odłożyli o rok. Być może rzeczywiście rozpoznamy sprawę, być może że potencjalnych kandydatów do żłobka będzie 4 może 2 i w tedy czystym sumieniem będę uważał, że faktycznie istnienie tego żłobka jest zbędne i w tedy będziemy mogli zamknąć ten obiekt, albo korzystać z innego obiektu. A dzisiaj nagle ktoś się uparł, że likwidujemy Przedszkole nr 12, a np. trzy lata temu likwidowano Przedszkole nr 9, bo też ktoś się uparł na Przedszkole nr 9. Byłem akurat uczestnikiem tej sesji i podziwiam ówczesny zarząd, że jednak się wycofał, bo decyzja byłaby zupełnie niesłuszna.

Grażyna Strączek

- **Radna**

- Problem wyniknął w ubiegłym roku. Rzeczywiście przyznają, że na wniosek pani Teresy Kocot wieloletniej dyrektorki przedszkola, wieloletniej nauczycielki, która miała wątpliwości co do funkcjonowania w sensie zasadności funkcjonowania w odległości 20, 30 m od siebie dwóch przedszkoli, kiedy jedno ma odpowiednie obłożenie w grupie bo jest tam 50 dzieciaków. Pani podała taki wniosek, który Komisja Oświaty poparła, aby Burmistrz przeanalizował możliwość likwidacji tego przedszkola. Tu nie chodzi o likwidację przedszkola, tu chodzi o załatwienie pewnego problemu. Burmistrz przez ten rok wykonał ogrom pracy. Wszystkie zainteresowane środowiska wyraziły zgodę. Komisja Oświaty zaopiniowała ten projekt, plan pozytywnie. Zrobiono tak wiele i uzgodniono z wieloma instytucjami, łącznie nawet z tym, że dla 11 dzieciaków żłobek jest dostępny w niewielkiej odległości, bo w tej samej części Miasta. Więc myślę, że wiele naszych przedszkoli funkcjonuje w dniu dzisiejszym dzięki klasom zerowym. Bo możliwość Miasta jest taka, co daje nam ustawa o systemie oświaty, że klasy zerowe mogą być w szkołach. Szkoły, że względu na niż demograficzny są coraz mniej liczne. Jeszcze kilka lat temu pracowałam w Szkole Podstawowej nr 7, gdzie było 1350 uczniów pracowaliśmy na trzy zmiany od 7.30 do 19.00. I to był problem. Dzisiaj uczniów jest coraz mniej, coraz mniej klas. Jeszcze jak byśmy wzięli klasy zerowe z przedszkoli do szkół, gdzie są miejsca to przedszkola nie miałyby w ogóle prawa istnieć. To rodzice decydują o tym, czy jego dziecko będzie chodziło do zerówki w przedszkolu czy w szkole, a my robimy wszystko żeby temu zaradzić i wybrać jak najbardziej optymalne rozwiązanie. Nie można nikogo zmusić do miłości tak samo do tego, żeby zrobił to co radni sobie zażyczą. To jest decyzja rodziców i to nas na komisji jak gdyby usatysfakcjonowało, że wszystkie zainteresowane środowiska wyraziły zgodę i nie ma żadnych protestów, nikt nie traci pracy, miasto nie wydaje pieniędzy na budynek, żeby media płacić itd., czy wykonywać jakieś remonty. Myślę, że te działania, które przez rok zostały przeprowadzone nie powinny pójść na marne, bo sens w tym jest, cel też.

Zbigniew Szaleniec - **Zastępca Burmistrza Miasta**

- Liczę się z tym, że troska Pana Francikowskiego jest szczerą i postanowił jak najszczerszej odpowiedzieć na te wątpliwości, które są jasne i nie trzeba nic dopowiadać. Pierwsza rzecz - koszty przystosowania i ewentualnie wymogów sanepidu dla tych obiektów. To był wniosek, który pojawił się przed wczoraj na komisji. My alternatywę daliśmy, ale skoro komisja wniosła i taki wniosek postawiła i warunkowała podjęcie decyzji, więc staraliśmy się stworzyć tę alternatywę. Ja dzisiaj nie jestem w stanie powiedzieć ile to będzie kosztować i czy sanepid się zgodzi. Może Panie Francikowski zostawmy sobie czas do namysłu, bo ten czas mamy, jako że ta uchwała jest uchwałą intencyjną, także jak poprzednia. Ona musi znaleźć uznanie kuratora. Kurator nam określi i powie, czy to jest właściwe, czy niewłaściwe z punktu widzenia dydaktycznego, bo oni sprawują nadzór dydaktyczny nad tym tematem. Wtedy ponownie sprawa stanie na Radzie Miasta i wtedy te wszystkie wątpliwości, jeżeli o te chodzi, będą już zapewne rozstrzygnięte w 100%. Jeżeli Pan i Klub nie zostanie przekonany, to wtedy jest jeszcze czas ewentualnie się z tego wycofać, a ja postaram się przygotować bardzo precyzyjną informację, bo i z sanepidu i wszystkie koszty budowlane itd. Zakładam, że one nie będą wielkie, bo to przedszkole budowane było tak, że przewidziano pewne funkcje do tego przystosowane, ale oczywiście wątpliwości są jak najbardziej słuszne, a pytanie jak najbardziej zasadne, tak że jestem w stanie do tego się przygotować, bo sądzę że na następnej sesji stanęłaby ta sprawa, bo mam nadzieję że do tego czasu kurator zaopiniuje nasz ewentualny

wniosek, który nas do niczego nie zobowiązuje, bo Rada podejmie wtedy dopiero ostateczną decyzję.

- Jeżeli chodzi o zagospodarowanie pomieszczeń. Właściwie nie wiem o co chodzi Panie Francikowski. Czy chodzi o to, że te propozycje, które padły są złe i może wybierać inne? To będziemy szukać. W każdym bądź razie nie musiał się Pan tego dowiadywać w kularach, bo ja to mówiłem na Komisjach. Na komisjach były takie pytania konkretne przepraszam, że na wstępie zapomniałem powiedzieć o ważnym aspekcie tej sprawy, co jest z tym obiektem, co z tym obiektem się stanie, jakie są propozycje. Po pierwsze zgadzam się z opiniami komisji, kiedy padały takie głosy na komisjach, że tego budynku szkoda jest stracić, bo on w perspektywie może być nam potrzebny. Takie jest też stanowisko Burmistrza, który uważa, że tamta strona będzie się rozwijać i być może w przyszłości ten budynek będzie nam potrzebny. Członkowie komisji wzywali nas, że jeżeli będziemy komuś wynajmowali, to żeby sobie zagwarantować możliwość wycofania się z umowy, czyli podpisywać umowy krótkoterminowe, tak żeby w każdej chwili, kiedy nam będzie potrzebny ten budynek można było jego funkcje przywrócić i sprawować nadzór nad tym co się w środku tego budynku przerabiało, żeby ten budynek był do naszej dyspozycji. Uważamy że są to słuszne sugestie, że ten budynek będzie nam potrzebny, może do innych celów społecznych. W każdy razie trudno dzisiaj jest doprecyzować tą odpowiedź co tam będzie, bo dopiero kiedy zapadnie decyzja, jeżeli będzie zgoda, wtedy będziemy szukać wiarygodnych partnerów do tego, żeby ten obiekt funkcjonował, a chcielibyśmy, aby on był przeznaczony na cele społeczne. Jest propozycja likwidacji, pojawiają się chętni do pozyskania tych pomieszczeń. Jednym z chętnych jest stowarzyszenie „Jestem z Tobą”, wiem że nie lubiane w tym środowisku, ale wydaje mi się że w tych sprawach nie powinniśmy tego brać pod uwagę, które chciałoby tam otworzyć Przedszkole Prywatne, Niepubliczne. Ja już w tej sprawie wyrażałem zdanie, jestem bardzo sceptyczny co do tego pomysłu, bo uważam, że proponujemy tak szeroki zakres pracy wychowawczej, dydaktycznej naszym dzieciom w naszych przedszkolach, proponujemy im luksusowe warunki w wielu przedszkolach. Ktoś kto tam przyjdzie nie zainwestuje masy pieniędzy, żeby nagle stworzyć nie wiem jaki raj dla dzieci i jeszcze chcieć za to, aby w tych warunkach ktoś im płacił dużo pieniędzy. Jasne jest, że będzie to trudne przedsięwzięcie. Żeby przekonać rodziców, aby przyprowadzili dzieci do tego przedszkola i zapłacili 300, 400 zł, kiedy w sąsiedztwie mają przedszkole, które kosztuje o połowę mniej i proponuje dużo lepsze warunki. Sceptycznie spoglądam na ten pomysł. Jeżeli ktoś chce założyć Niepubliczne Przedszkole to ma prawo i my nie możemy tego zabronić, bo decyzję podejmuje w tej sprawie kurator. Jeżeli by ktoś chciał, a my zdecydujemy się wpuścić tam kogoś, to jest taki wymóg, że musimy mu zapłacić 75% kosztów naszego dziecka. Mimo wszystko uważam, że nam się to opłaci, bo Kierownik ze swoją ekipą wyliczył ile średnio kosztuje dziecko w naszym przedszkolu, od tego odjęliśmy 25% i wyszła kwota 3.777 zł. I to jest kwota, którą musielibyśmy dać tym, którzy by to przedszkole prowadzili. Natomiast koszt dziecka w tym przedszkolu wynosi 7.500. Jeżeli okazałoby się, że jakimś cudem udałoby się tam zgromadzić 30 dzieci, to łącznie musielibyśmy przekazać na ten cel ok. 100.000, 110.000 zł. Natomiast oszczędności, które Państwu wyliczyłem wynoszą ok. 250.000, 258.000 zł. W tym układzie na czysto mielibyśmy sto pięćdziesiąt parę tysięcy, ale jeżeli tego nie zrobimy, to będą kolejne koszty. Po wszystkich przedszkolach chodzą pracownicy sanepidu przypominając, że wchodzimy do Unii Europejskiej i trzeba kuchnie przystosować do wymogów europejskich i te kuchnie we wszystkich przedszkolach trzeba robić i taką kuchnię musielibyśmy zrobić w Przedszkolu nr 12. Placówki trzeba remontować. Jeżeli nie zlikwidujemy tego przedszkola trzeba pomyśleć tam również o wymianie okien itd. To są koszty, które nie są wyliczone w czystych oszczędnościach, ale trzeba je wziąć pod uwagę. Potrzebujemy znaleźć środki, żeby w tych innych przedszkolach dostosować warunki do wymogów sanepidu, zgodnie z Unią Europejską, bo nam pozamykają przedszkola jeżeli tego nie zrobimy.
- Drugi pomysł, też mówiłem to na komisji, odnośnie ewentualnej możliwości stworzenia Niepublicznego ZOZ-u, może jakieś działania rehabilitacyjne, może dla ludzi starszych jakaś propozycja. To są dywagacje, które możemy mnożyć. Jeżeli nie chcemy dopuścić do tego, aby ten budynek przebudować i dawać tam krótkoterminowe okresy wynajmu, to nie każdy się zgodzi na to. Wydaje się, że powinniśmy bazować na warunkach jakie nam ktoś przedstawi, jaka będzie dla nas z tego korzyść.
- Jeszcze jedno słowo do radnego Świątka. Radny Świątek mówi, że nagle wystąpiliśmy z jakąś propozycją i nagle tą sprawę chcemy załatwić. Panie Radny Świątek, Pan oczekuje, że wszystkie sprawy finansowe mają być konsultowane przede wszystkim w Komisji Finansowej. Jak Komisja Finansowa wyda zgodę, to możemy robić, a jak nie wyda zgody to nie. Dla nas w tym temacie komisją wiodącą jest Komisja Oświaty i ten temat na Komisji Oświaty był obecny

rok temu i rok temu zdecydowaliśmy, że nie podejmujemy kroków do likwidacji tego przedszkola, bo nie jesteśmy przygotowani do tego. Spotkalibyśmy się z pytaniami, na które nie moglibyśmy odpowiedzieć. Dzisiaj, po tym roku solidnie przepracowanym, jesteśmy przygotowani. Zaopiniowaliśmy to w komisji i przedkładamy, po głębokiej analizie, wszystkim Radnym.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Chciałem zapytać Panią Dyrektor likwidowanego Przedszkola nr 12 jaki jest na dzisiaj stan dzieci zapisanych do przedszkola?

Dyrektor Przedszkola nr 12

- Trzylatków jest 27 dzieci, cztero, pięcioletków jest 30.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Na komisji usłyszałem 54 razem. Pani Dyrektor podała więcej. Chodzi mi o to, że ja generalnie trochę nie ufam tzw. grupie trzymającej władzę. Proszę swój Klub o głosowanie przeciwko.

Zbigniew Szaleniec - **Zastępca Burmistrza Miasta**

- Wszędzie są skrajności. Musimy się różnić. Mówię tutaj do Przewodniczącego Klubu SLD i do Przewodniczącego mojego klubu. Jeszcze raz podkreślam, jeżeli są jeszcze jakieś wątpliwości, które można by wyjaśnić, które by Państwa przekonały, to przypominam, że jest to intencyjna uchwała i na następnej sesji, a może nawet za dwa miesiące, nie wiem kiedy będzie opinia kuratora, ewentualnie ponownie przeanalizujemy te odpowiedzi, które mogą udzielić. Nie zamykajmy tej drogi, bo wydaje mi się, że powinniśmy budżet Miasta brać pod uwagę i te skutki, które za tym idą.
- Pan Radny Krugły miał pytania. Nie chciałbym aby mi zarzucił, że ja na nie odpowiedziałem. Pan Kierownik jest przygotowany na odpowiedź.

Adam Jandała - **Kierownik Wydziału Edukacji**

- Pierwsza uwaga do pytania Radnego Krągłego. Zadał pytanie dość precyzyjnie. Ile dzieci jest zapisanych w przedszkolu? Chciałem zwrócić uwagę Państwa Radnych na pewną różnicę - dzieci zapisane, a dzieci a dzieci chodzące. W przypadku szkoły nie ma żadnej różnicy, bo istnieje obowiązek szkolny. Dziecko zapisane musi chodzić do szkoły, choć z mojej kariery pedagogicznej wynikało, że dzieci zapisanych było zawsze dużo więcej niż chodzących. Były takie dzieci, które skutecznie unikały obowiązku szkolnego mimo tego, że rodzice i szkoła próbowali do tego przymusić albo zachęcić. W przypadku przedszkola nie ma obowiązku. Z doświadczeń wiemy, że rodzice zapisują dzieci i później dzieci nie chodzą. Mamy tzw. dzieci wędrujące ze względu na wprowadzoną przez Radę opłatę stałą i konieczność opłacania dzieciom posiłków. Dziecko uczęszcza do danego przedszkola przez kilka tygodni, kilka miesięcy, później przestaje, rodzice zapisują dziecko do następnego przedszkola. Więc zwracam uwagę na różnicę między dzieckiem zapisanym a uczęszczającym. Uczęszczających mamy dokładnie 57. Ta sprawa była wyjaśniana od dłuższego czasu, chyba od momentu sporządzenia materiałów. Panie Radny, też mogłoby tak się zdarzyć, że dziecko zostało zapisane w trakcie roku, bo u nas w przypadku przedszkoli nie ma obowiązku rozpoczynania nauki z dniem 1 września. Proszę mieć to na uwadze i nie zarzucać nam, że wprowadzamy Państwa Radnych w błąd, bo nigdy nie chcieliśmy tego robić. Natomiast w przypadku kiedy sporządzanie analiz dzieje się dużo wcześniej niż później ocena tego, to zawsze jakieś zmiany mogą nastąpić. W roku 2001-2002 do przedszkoli było zapisanych i uczęszczało 762 dzieci. Nie zdarzył się przypadek, aby dziecko nie znalazło miejsca. Bo tak jak już mówiliśmy średnie liczebności grup są zawsze niższe, niż w przypadku 25 osób, o którym mówi ramowy program nauczania. Był przypadek w Przedszkolu nr , gdzie w pewnym momencie zgłosiło się więcej dzieci, ale miejsca były w innych przedszkolach i tam te dzieci trafiły. W roku szkolnym 2002-2003 786 dzieci uczęszczało do przedszkoli i też nie było przypadku, żeby dziecko nie znalazło miejsca w przedszkolu. W roku szkolnym 2003-2004 mamy uczęszczający dzieci 778. Nie było przypadku, żeby rodzice nie znaleźli dla dziecka miejsca w przedszkolu.

- Drugie pytanie Pana Radnego dotyczyło kwot zaległości w opłatach za żywnie i w opłatach stałych. W każdym z tych przedszkoli, które prowadzimy zdarzają się takie zaległości, natomiast nie mogłem dokonać głębszej analizy i stwierdzić, jak duże są to zaległości, jak daleko wstecz sięgają. Na podstawie tego co tutaj mam mogę stwierdzić, że to są zaległości z ostatniego miesiąca. Bo dzieląc kwotę przez ilość osób zalegający, to tak by to wychodziło. W przypadku opłaty stałej zaległości na dzień dzisiejszy mamy 5 600 zł. To rozkłada się na 104 osoby, natomiast przypadku opłat za żywnie jest to 6 276 zł i to rozkłada się na 95 osób. Te opłaty nie zawsze punktualnie wpływają. Dyrektorzy przedszkoli muszą przypominać rodzicom, żeby płacili. Wiemy wszyscy w jakich warunkach przyszło nam żyć. Z analizy zatrudnienia rodziców wynika, że duża grupa rodziców tych dzieci nie ma zatrudnienia, bądź tracą pracę i z tego też są opóźnienia w wpłatach. Mam nadzieję, że Pan Radny przyjmie te wyjaśnienia jako wiarygodne. One są sporządzone na podstawie informacji uzyskanych od księgowych prowadzących obsługę finansową przedszkoli.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Przedszkola Publicznego Nr 12 w Czeladzi przy ul. 35-lecia PRL. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez Z. Bazańskiej/

- 6 radnych głosowało za**
- 8 radnych głosowało przeciw**
- 1 radnych wstrzymało się od głosu**

Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została przez radę podjęta.

Przewodniczący ogłosił 10 min. przerwy.

PRZERWA

Dot. pkt 8 - porządku obrad sesji

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do punktu 8 porządku obrad dzisiejszej sesji – Statut Gminy Miejskiej Czeladź.

1. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przystępujemy do powołania Komisji Uchwał i Wniosków. Proszę o zgłaszanie kandydatur i czy Radni wyrażają zgodę?

Do pracy w Komisji Uchwał i Wniosków zgłoszono następujące kandydatury:

6. Andrzej Krugły
7. Sławomir Święch
8. Jerzy Rebeta
9. Teresa Kosmala

Wszyscy zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący zarządził przegłosowanie składu Komisji Uchwał i Wniosków.

GŁOSOWANIE /obecnych 16 radnych/

16 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że skład Komisji Uchwał i Wniosków został przez Radę przyjęty.**

2. Dyskusja

Teresa Kosmala - Radna

- Jak już wcześniej wspomniałam, nie mam upoważnienia od Przewodniczącego Komisji do przedstawienia tego statutu, ale poczuwam się do obowiązku powiedzenia chociaż kilku słów na temat prac komisji. Chciałam powiedzieć, że ustawa z 20.06. 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta Miasta wprowadza nowelizacje wielu ustaw, w tym również ustawy o samorządzie gminnym z 8.03.1990 r. Ustawa o bezpośrednim wyborze wójta nie obliguje rad gminy do dostosowania statutu gmin do nowych rozwiązań prawnych. Nie ustala terminu zmiany statutów prawnych, tak jak to wymagały poprzednie nowele ustawy o samorządzie gminnym z dnia 29.09.1995 r. i z 11.04.2001 r. Jednak konieczność modyfikacji statutów jest oczywista. Statut określa m.in. organizację wewnętrzną i tryb pracy organów gminy. Przy tej okazji zmiany w statutach były dwie sprawy do wyboru tzn. dwa tryby postępowania, albo można przyjąć nowelizację uchwały statutowej lub wprowadzić jedną uchwałą statut, czyli tekst jednolity po zmianach. Ponieważ zmian w starym statucie było dość dużo, więc komisja doszła do wniosku, że statut będzie przyjęty nową uchwałą, a nie uchwałą nowelizującą statut poprzednio obowiązujący. Po ogólnym wprowadzeniu chciałam powiedzieć, że w statucie, który komisja przygotowała nastąpiły przede wszystkim te zmiany, które dotyczyły umocowania organu wykonawczego gminy, czyli zmiany zarządu na wójta, a także poprawki, które zostały wprowadzone na wniosek poszczególnych radnych, czy samych przedstawicieli komisji Statutowej. Procedowaliśmy w ten sposób, że staraliśmy się uzyskać konsensus dotyczący tekstów poszczególnych paragrafów, ale były też takie zapisy w tym projekcie, które są wynikiem wybrania takiego, a nie innego zapisu przed podjęciem. Tak jak to już mówiłam wcześniej większość poprawek, które znajdują się w tekście tego statutu, które zostały zgłoszone zostały uwzględnione. Uwzględnione zostały poprawki zgłoszone przez radcę prawnego. Sądzę, że wszystkie te zapisy mają umocowanie prawne tzn. każdy z paragrafów nie jest niezgodny z prawem czy z funkcjonującymi ustawami. Być może w niektórych są niezręczne sformułowania i myślę że Rada zapoznała się z tym tekstem i zgłosiła niektóre poprawki. Przede wszystkim chciałam się również odnieść do tych uwag, które miał Pan Burmistrz na ostatniej sesji. Burmistrz twierdził, że za mało jest treści w tej części projektu statutu, która dotyczy Burmistrza. W zasadzie, to w jaki sposób Burmistrz podejmuje decyzje i

w jaki sposób zarządza miastem jest zawarte w innych ustawach. Tutaj najważniejszą kwestią było to, żeby wykazać w tym statucie, że Rada Miejska jest organem stanowiącym i kontrolnym gminy i że Burmistrz w sprawach, które należą do kompetencji gminy Burmistrz podlega Radzie i tutaj chciałam zaakceptować tą podległość, na co na poprzedniej sesji Burmistrz w swoim wystąpieniu nie wyrażał zgody. Chciałby równorzędne traktowania, ale to nie równorzędne traktowanie, jeżeli jest takie odczucie Burmistrza wynika z podziału władzy, a nie z innych przesłanek. Tak to rozumiem i tak też przedstawiam swoją opinię.

Grażyna Strączek - **Radna**

- Dostałam ten statut i poprawki. Pierwsze co to nasuwa mi się, ponieważ na ostatniej sesji podjęliście Państwo dyskusję na temat Biura Rady. W dalszym ciągu jest to sformułowanie, od paragrafu 15 i to się ciągnie. Może należałoby tam gdzie jest Biuro Rady napisać, jak rozumiem, Wydział Organizacyjny. Bo póki co Biura Rady jako takiej jednostki, takiego wydziału nie ma. Choćby ta sprawa nie jest do końca wyjaśniona.

Andrzej Krugły - **Radny**

- To jest po raz kolejny przykład tego, jak Pan Burmistrz źle traktuje radnych. Tak mi się przynajmniej wydaje, takie mam odczucie. To jest tylko jednym długopisem w schemacie organizacyjnym w tym Wydziale dopisać komórkę Biuro Rady i sprawa Biura Rady byłaby załatwiona. To jest wszystko robione po to, aby zrobić na złość Radnym.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Na podstawie czego Pan tak twierdzi?

Andrzej Krugły - **Radny**

- Na podstawie tego, że Biura Rady są w całej Polsce, nie ważne jak są skonstruowane.

Andrzej Świątek - **Radny**

- Ja bym chciał nawiązać do paragrafu 28. Pani Radna Zofia Bazańska zgłaszała ten wniosek i widzę, że większość komisji postanowiła utrzymać zapis, tak jak w poprzednim statucie, że Klub ma się składać z 5 radnych. Byłem na poprzednim posiedzeniu komisji i proponowałem, aby postawić zapis uniwersalny, czyli zapis ustawowy o tym, iż radni mogą tworzyć kluby radnych i pozostawić pewną swobodę. Natomiast powołanie takiego zapisu ustawowego spowoduje, że rzeczywiście utworzą się kluby radnych 2, 3, 4 osobowe. Przez ten zapis może ta rada będzie bardziej aktywna, może będzie jakaś konkurencja między klubami. Bo pozostawienie tak tego zapisu uniemożliwia, szczególnie mniejszym ugrupowaniom, które dzięki wyborczą się tu znalazły, utworzenia tzw. samodzielnego klubu. Ja przypomnę preferencje wyborcze miały miejsce w Czeladzi 2 lata temu, żeby system był proporcjonalny, to zapewne mielibyśmy jeszcze radnych z dwóch ugrupowań, bo takie były wyniki. W dużej mierze zadziałała metoda liczenia, że duży bierze półtora raza tego co ugrał, spowodowało to, że powstały takie duże kluby. Dlatego, jeżeli ten statut ma być statutem uniwersalnym, ponadczasowym, być może do następnej kadencji, to ja postawiłbym taki zapis. Jeżeli zostaniemy przy zapisie, że 5 radnych może tworzyć kluby to jest niezgodne z zasadami wejścia do Unii Europejskiej. Więc proponuję aby pozostać przy zapisie ustawowym. Nie pisać, że 5 radnych może tworzyć kluby tylko, że radni mogą tworzyć kluby.

Janusz Gątkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Jeżeli można to chciałbym zabrać głos w dyskusji. Przyznaję, że jeśli chodzi o ilość radnych w klubie, byłem zwolennikiem tych pięciu, a dlaczego? A dlatego, że z każdego klubu musi być reprezentant w Komisji Rewizyjnej. Jeżeli Klubów dwuosobowych mielibyśmy 10, to mielibyśmy dziesięcioosobową Komisję Rewizyjną. W tej sprawie byłem przeciwnikiem tego Pana wniosku.

Andrzej Świątek - Radny

- Ja wtedy używałem argumentów: Po pierwsze - w naszym sejmie Rzeczypospolitej Polskiej jest możliwość tworzenia Klubu posłów w liczbie 15 posłów. Jest to 1/30 reprezentacji, czyli 1/30 ustawowego składu sejmiku może stworzyć klub. Ja tutaj mówię o 2 radnych, to by była 1/10 składu Rady i dobrze pani Horzelska mówi, że ta komisja byłaby przez to większa. W tym zapisie jest bardzo silnie potwierdzona funkcja Komisji Rewizyjnej, jako komisji kontrolnej. Może to byłoby dobrze, żeby ta komisja liczyła nie 5 a więcej radnych, bo ja wiem jaka jest geneza czy rodowód radnych, którzy siedzą na sali, może to być 3, 4 może 5 grup - to jest jedna kwestia. Natomiast sejmik ma również komisję ds. służb specjalnych. W skład tej komisji wchodzi poseł z każdego klubu. I wygląda to tak, może śmiesznie. Jak Państwo wiecie jest klub 170 osób, a jest też klub, który liczy 15, 16 osób i on też jest partnerem i jeszcze jest przewodniczący, bo taka jest wypracowana kultura, że przewodniczący samodzielnego klubu opozycyjnego jest również przewodniczącym Komisji Specjalnej. Ja to mówię po to, żebyśmy brali przykłady z organów demokratycznych. Proponuję, aby zostawić taki zapis, zobaczymy co z tego będzie. Być może, że to będzie martwy zapis, że zostanie to tak, jak zostanie. Utworzenie samego klubu nie jest problemem, ale funkcjonowanie klubu może być problemem, bo jeżeli ktoś utworzy klub, co zostanie przekazane do opinii publicznej, to opinia publiczna będzie żądać jakiejś pracy od tego klubu i trzeba będzie się mocno napracować, żeby cokolwiek wypracować. Ja byłbym tutaj ostrożny, że nagle się wszyscy pomieszają, połączą w ten czy inny sposób. Wnoszę wniosek, aby nasz statut był uniwersalny.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Potwierdził Pan tutaj ten argument, że mieliśmy rację, ponieważ jak Pan mówił o tym ponadczasowym statucie, to może się okazać, że faktycznie nie będą 2 czy 3 Kluby, ale będzie 10 w przyszłej kadencji i znów trzeba będzie statut zmieniać.
- Czy to jest formalny wniosek?

Andrzej Świątek - Radny

- Tak.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są inne wnioski?
- Głosujemy wniosek Andrzeja Świątko, że co najmniej 2 radnych może utworzyć klub.
- Bierze pan bod uwagę konsekwencje związaną z Komisją Rewizyjną, że będzie w tym przypadku teoretycznie 10 – osobowa.

Andrzej Świątek - Radny

- Oczywiście.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa jest za wnioskiem zgłoszonym przez Pana Andrzeja Świątko?

GŁOSOWANIE /obecnych 16 radnych/

12 radnych głosowało za
2 głosów przeciw
2 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że wniosek został przez Radę przyjęty.**
- Zapraszam Komisję Uchwał i Wniosków do pracy.

PRZERWA

Andrzej Krugły - Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

- *odczytuje treść protokołu z posiedzenia Komisji Uchwał i Wniosków – w załączeniu.*

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- *Odczytał treść projektu uchwały – w załączeniu.*
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia Statutu wraz przegłosowanym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki.

GŁOSOWANIE /obecnych 16 radnych/

11 radnych głosowało za
5 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**

Dot. pkt 9 - porządku obrad sesji

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do pkt. 9 porządku obrad, czyli podejmowania uchwał. Podpunkt 1 w sprawie zatwierdzania taryf za dostarczoną wodę i odprowadzanie ścieków pobieranych przez Zakład Inżynierii Komunalnej w Czeladzi.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Apeluję do kolegów Radnych, aby uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf została przeniesiona na miesiąc marzec, aby temat przedyskutować na komisjach w marcu.

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Zbliża się do końca termin obowiązywania aktualnych taryf. Jest to data 30 kwietnia. Zgodnie z terminem ustawowym złożyłem wniosek do Rady po uzyskaniu akceptacji Burmistrza o wprowadzenie nowych taryf, które miałyby obowiązywać od 1 maja br. Są to stawki ustalone na podstawie niepewnych przychodów. W tej kwestii obowiązuje Rozporządzenie Ministra Infrastruktury, które określa zasady konstruowania tych taryf i wszystkie niezbędne składniki, które je tworzą. W rozdziale II § 6 napisane jest, że przedsiębiorstwo wodno – kanalizacyjne ustala niepewne przychody dla potrzeb obliczenia taryfowych cen i stawek opłaty planowanej na rok obowiązywania taryf. Niezbędne przychody uwzględniają koszty eksploatacji i utrzymania, opłaty za korzystanie ze środowiska, spłaty rat kapitałowych ponad wartość amortyzacji, spłaty odsetek od zaciągniętych kredytów i pożyczek, rezerwy na należności nieregularne oraz marżę zysku. Koszty planuje się na podstawie kosztów poniesionych w roku obrachunkowym roku, w którym wprowadzana jest taryfa, ustalonych na

podstawie ewidencji księgowej kosztów sporządzonej zgodnie z przepisami o rachunkowości, jak również kosztów wynikających z inwestycji modernizacyjno – rozwojowych i ochrony środowiska ustalonych na podstawie planu inwestycyjnego wynikającego z wieloletniego planu rozwoju i modernizacji sieci wodno – kanalizacyjnej w roku obrachunkowym poprzedzającym rok wprowadzenia taryfy, jak również koszty wynikające z inwestycji modernizacyjno – rozwojowych i ochrony środowiska, o których mowa w ust. 1 pkt 2 obejmują w szczególności: odpisy amortyzacyjne, a w przypadku zakładów budżetowych odpisy umorzeniowe, spłaty rat kapitałowych oraz amortyzacji z umorzenia, odsetki z kredytów zaciągniętych na realizację inwestycji oraz koszty finansowe obsługi tych kredytów, koszty eksploatacji i utrzymania. Punkt 3 – przy ustalaniu taryf Rada Gminy nie może korygować kosztów, o których mowa w ust. 2 bez odpowiedniej korekty planu inwestycyjnego przewidzianego do realizacji w roku obowiązywania taryfy. A także inwestycje modernizacyjno – rozwojowe i ochrony środowiska, o których mowa w ust. 1 pkt 2 przedsiębiorstwo wodno – kanalizacyjne, w szczególności realizuje ze środków własnych, ze środków finansowych pochodzących z budżetu gminy, z kredytów i pożyczek, z dotacji i subwencji udzielonych przez instytucje dysponujące środkami finansowymi na inwestycje infrastrukturalne i ochrony środowiska. Tak właśnie zostały opracowane taryfy, które macie Państwo przed sobą. W projekcie uchwały podane są wartości liczbowe.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Z tabeli nr 8, punkcie 1 – sieć kanalizacyjna – nie wynika, że podwyżka kosztów zrzutu ścieków nie wynika z podniesionych stawek u odbiorcy ścieków.

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Tak. Z jednej strony prowadzimy na terenie Miasta działania zmierzające do wyeliminowania zrzutu nieczyszczonych ścieków do rzeki, ale z drugiej strony musimy mieć również świadomość, że ta ilość ścieków, która nie zostanie odprowadzona do rzeki musi być odprowadzona na oczyszczalnię. Na dzień dzisiejszy jesteśmy związani z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska zarówno uchwałą intencyjną dawnego Zarządu Miasta, bo jeśli nie wyeliminujemy zrzutów nie oczyszczonych ścieków do rzek, będziemy ponosili bardzo drastyczne kary finansowe. Póki co, ze względów finansowych, pomijając to co przed chwilą powiedziałem, korzystniej byłoby dla nas zrzucić te ścieki do rzeki. Ale przecież nie o to nam chodzi. Są to dodatkowe koszty związane z przepompowaniem tej ilości ścieków.

Andrzej Krugły - Radny

- Z czego wynika stała opłata abonamentowa w poszczególnych grupach i dlaczego się tak różnią wysokościami. Chciałbym prosić, aby jeżeli ta uchwała nie zostanie dzisiaj podjęta, aby Pan Dyrektor przygotował stawki w innych Miasta i przedstawił je Radzie.

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Grupa 3 to są odbiorcy, którzy posiadają wodomierze przemysłowe. W skali Miasta jest to 42 odbiorców. W tabeli 4 w pozycji 2 jest napisane co składa się na te koszty: wynagrodzenia działu zbytu, wynagrodzenie roczne obsługi klientów na jednego odbiorcę, wynagrodzenie roczne inkasentów na jednego odbiorcę i koszty legalizacji. Koszty legalizacji tych dużych wodomierzy są bardzo wysokie. Są Miasta, w których te wartości są znacznie wyższe. Tak są ustalone te taryfy, że opłata zmienna za faktycznie zużytą wodę, czy wytworzone ścieki jest nieco mniejsza, natomiast koszty tego abonamentu są postawione wysoko.

Andrzej Krugły - Radny

- W tej grupie abonamentowej jaki jest wzrost?

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Mieliśmy 7,70 zł, a mamy w tej chwili proponowaną 62,70 zł. To nie jest wyszane z palca. Na to składają się konkretne koszty. Tworząc w ubiegłym roku taryfę nie dysponowaliśmy pełnymi danymi odzwierciedlającymi pełny okres obliczeniowy, żeby móc podać rzeczywiste koszty.

Andrzej Krugły - Radny

- Ale to jest 9-krotny wzrost. To dotyczy średniego biznesu?

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- To nie dotyczy średniego biznesu. To są małe bloki mieszkalne, np. na Ogrodowej. To są tego typu wodomierze.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Rozumiem, jeżeli chodzi o przepompownie, że jest to zdecydowany wzrost ścieków, ale proszę zwrócić uwagę na to, o ile nastąpił wzrost w tej jednej pozycji.
- Jak kształtować się będą do końca roku ceny wody w poszczególnych źródłach. Chodzi mi o – np. w CEHAMOG-u?

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Jeśli chodzi o te ceny – Mamy informację, że cena nie ulegnie zmianie w GPW. Jeśli chodzi o ścieki, nie wiem. Z CEHAMOG-iem, póki co jesteśmy związani umową, która określa, że obowiązuje 80% ceny GPW.
- Chciałbym, abyście Państwo zwrócili uwagę na to, że jeżeli chcielibyśmy pozostawić ceny na tym samym poziomie, to Rada musiałaby podjąć uchwałę o dotacji na ten cel. To jest ok. 700.000 zł.

Andrzej Świątek - Radny

- Na Komisji Finansowo –Budżetowej nie było możliwości przedyskutowania tego tematu i dlatego musimy dyskutować tutaj. Proponuję otworzyć tabelę Nr 3 – ustalenie poziomu niezbędnych przychodów. Ja Państwo tu widzicie w tabeli Nr 3 są dwie pozycje: zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Wzrost na wodzie to jest ok. 13%, natomiast na ściekach ok. 15%. Jeżeli byśmy to zestawili z tym co tutaj Pan Dyrektor mówił, niezbędna jest dopłata do ścieków na poziomie 500.000 zł, natomiast widać, że na wodzie jest pewna nadwyżka, bo brakuje tylko 153.000 zł, żeby opłaty można było utrzymać na tym samym poziomie. W związku z tym pytam, dlaczego w tabeli Nr 3 tak wzrastają te koszty?
- Jaki procent w pozycji zrzutu ścieków stanowi energia elektryczna, a jaki zrzut ścieków?
- Chciałem zapytać Pana Burmistrza, bo były jakieś porozumienia, natomiast obserwując te dwa zestawienia wygląda na to, że wzrost jest na poziomie ok. 30%. Bardzo proszę o wyjaśnienie tego.

Sławomir Święch - Radny

- Przewodniczący Oczkowicz zaproponował wysłuchanie wprowadzenia do tego punktu, po to aby mieć ogólne pojęcie na temat przesłanek i założeń do nowych taryf. Proponuję, aby nie wdawać się tutaj w szczegóły, a dyskusję przenieść na Komisję Gospodarczą i Finansową, tak aby to wszystko wnikliwie przeanalizować. Proponuję, aby na tym etapie, zgodnie z wcześniejszym wnioskiem tą dyskusję zatrzymać.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Rozumiem, że został zgłoszony formalny wniosek.

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Jeśli Państwo uznajecie za stosowne takie załatwienie sprawy, to oczywiście jesteśmy do dyspozycji, natomiast jeśli Pan Burmistrz pozwoli to chciałbym chociaż w części odpowiedzieć na pytania Pana Radnego, bo mówiąc o tych wzrostach Pan w ogóle nie zwrócił uwagi na to,

co starałem się Państwu przeczytać na wstępie – te zapisy ustawowe. Mówiłem cały czas o tych kosztach, które tworzą niezbędne przychody. Są to również koszty wynikające z inwestycji i modernizacji. Do tej pory Państwo, jako Rada, dawaliście dotacje na te zadania. W tej chwili to jest finansowane ze środków wypracowanych, więc te różnicę, które tutaj występują np. na kanalizacji są spowodowane inwestycjami w tym zakresie. To nie bierze się z powietrza.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- W zeszłym roku zakładaliśmy 60% wzrost kosztów na ściekach. Ostatecznie jest on teraz kilkunastoprocentowy. Jest to efekt naszych negocjacji. Myśmy zgodzili się na niepełnie dopracowaną tabelę, bo byliśmy w trakcie negocjacji, które ciągnęły się do lipca, bo wtedy podpisana została umowa. Jednak wiedzieliśmy już, że będziemy mieli już niższe koszty ścieków w Katowicach. Z Sosnowcem negocjacje zakończyły się fiaskiem. W tym, roku zakładamy, że ceny się nie zmieniają, ale zmienia się ilość, w związku z oddaniem nowej kanalizacji, przełączeniem osiedla 35-lecia, ul. Legionów. Proszę nie mówić, że coś obiecywaliśmy. Wszystko było kalkulowane. My przedstawiliśmy kalkulację zgodnie z rozporządzeniem, a Państwo teraz zadecydujecie jakie mają być ceny. Padały stwierdzenia, że gdzieś są niższe ceny. Mam przed sobą dane : Bielsko – Biała 2,57 zł, przy dopłacie do wody ustalonej przez Radę 0,24 zł, Buczkowice – 3,74 zł, ale dopłata jest już 2,03 zł, Jasienica – 2,85 zł, dopłata 1,74 zł, Jaworze – cena 2,11 zł przy dopłacie 0,65 zł, Kęty – 2,44 zł przy dopłacie 0,62 zł, Kozy – 3,64 zł przy dopłacie 2,58 zł, Porąbka – 3,87 zł przy dopłacie 1,47 zł, Szczyrk – 1,14 zł, ale dopłata 4,63 zł, Wilamowice 4,14 zł przy dopłacie 2,53 zł, Wilkowice – 2,67 zł przy dopłacie 0,30 zł. Jak Państwo widzicie te ceny są bardzo zróżnicowane. To są gminy beskidzkie. Tam nie ma problemów z wodą, a mimo to gdzieś tam ceny są wyższe niż w Czeladzi. Wynika to z kalkulacji kosztów, z tego co robimy przy wodociągach i kanalizacji.

Robert Szczupider - Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej

- Nawiązując do taryfy aktualnie obowiązującej, tam również był zapis o ewentualnej dopłacie. To, że udało się wynegocjować niższe ceny w opłatach za ścieki doprowadzane do Katowic spowodowało, że w pewnym momencie nie musieliśmy tak drastycznie wyciągać ręki do Rady, po to żeby uzyskać dotację na pokrycie kosztów działalności.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Padły dwa zbieżne wnioski – Radnego Oczkowicza i Święcha. Kto z Państwa jest za przyjęciem tych wniosków o przełożenie dyskusji na Komisję i podjęcie uchwały w późniejszym terminie?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymał się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do projekt uchwały nr 2 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 13,5 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Była propozycja Komisji Gospodarczej, dotycząca uchwał w sprawie umów pod garaże, aby uchwały przyjmować na rok, w tych przypadkach, gdzie garaże wykonane były samowolnie i

doprowadzić do legalizacji tychże, a pozostałe pozostawić na 3 lata. Rozeznałam sprawę legalizacji tychże garaży w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. Jest to niemożliwe w ciągu roku. Na dzień dzisiejszy stan prawny jest taki, że te gminy, które nie mają aktualnych planów zagospodarowania przestrzennego nie mają szans w ogóle zalegalizowania do czasu ustalenia planów, czyli musimy poczekać aż będziemy mieć plan miejscowy i dopiero wtedy możemy przymusić właścicieli tych garaży do legalizacji. Tak więc pozostają te projekty uchwał z 3-letnim okresem dzierżawy.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Władysław Oczkowicz - Radny

- W takiej sytuacji powinniśmy dać tym ludziom okres 3-letni i w sposób logiczny, uporządkować sprawę.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Wszystkie te uchwały dotyczące umowy dzierżawy były na Komisjach omawiania. Dlatego składam wnioski, abyśmy podejmowali te uchwały bez kolejnego omawiania. Jeżeli ktoś z nas będzie miał wątpliwości to w danym momencie zapyta.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Nie ma wniosków przeciwnych? To w takim razie ja pozwolę sobie tylko czytać kolejność uchwał.
- Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały Nr 2?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymał się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projekt uchwały nr 3 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 18,0 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymał się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projekt uchwały nr 4 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 30,1 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.

- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymał się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projekt uchwały nr 5 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 18,0 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymał się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projekt uchwały nr 6 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 18 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała nie została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu uchwały nr 7 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 26,7 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej/

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu nr 8 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 30/3 k. m. 41 o pow. 11,5 m. kw. przy ul. 21 Listopada w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej/

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu nr 9 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 16,5 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej/

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu nr 10 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,3 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej/

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu nr 11 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,9 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu nr 12 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,0 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Projekt Nr 13 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 15,0 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do projektu Nr 14 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 13,0 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu Nr 15 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 16,5 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.

- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Projekt Nr 16 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 56/15 k. m. 4 o pow. 17,4 m. kw. przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Projekt Nr 17 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 198 k. m. 21 o pow. 151 m. kw. przy ul. Katowickiej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Projekt Nr 18 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 163/1 k. m. 4 o pow. 150 m. kw. przy ul. Ogrodowej – Chmielnej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**

- Przechodzimy do podpunktu Nr 19 w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,3 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że termin 26 lutego został przez Radę przyjęty.**
- Podpunkt 20 w sprawie wydzierżawienia części działki nr 10/52 k. m. 58 o pow. około 440 m. kw. przy ul. Nowopogońskiej w Czeladzi.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- To jest teren na garaże i na parking. Dokładna powierzchnia wyjdzie z pomiarów, kiedy będziemy spisywać umowę dzierżawy. Przed przygotowaniem tej uchwały robiliśmy opinię z ZIK, dotyczącą możliwości wydzierżawienia tej działki i powierzchni, którą możemy wydzierżawić.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, Z. Bazańskiej /

12 radnych głosowało za
2 głosy przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Podpunkt 21 w sprawie sprzedaży działki nr 116 k. m. 56 o pow. 567 m. kw. przy ul. Dalekiej w Czeladzi.

Władysław Oczkowicz - Radny

- W trakcie obrad mojej Komisji i jeszcze przed Komisja zetknąłem się z pewnymi zarzutami. Pewne rzeczy wyjaśniał na Komisji Pan Burmistrz i Pani Kierownik. Chodzi o zawiadomienie wszystkich sąsiadujących w stosunku do działki przedmiotowej, której sprzedaż bezprzetargowa będzie dotyczyć. Rozumiem, że również w tym przypadku Pani Kierownik będzie uprzejma to oficjalnie potwierdzić, żebyśmy nie mieli żadnych wątpliwości.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Oczywiście, że tak, a ponadto musi być wykaz, nie ma innej procedury, tylko wywieszeniem do publicznego wglądu wykazu na taką nieruchomość i z ogłoszeniem w prasie. Więc tutaj nie ma możliwości, żeby nie powiadamiać i żeby to było załatwiane tylko z jedną osobą, czyli wnioskodawcą. Jest ustawa o gospodarce nieruchomościami, dokładnie precyzuje możliwości i sposób wydzierżawiania czy nabywania nieruchomości.

Grażyna Strączek - Radna

- Ja nie rozumiem jednej rzeczy, że dzisiaj mamy dwie uchwały w tej sprawie. Jedną, że Rada wyraża zgodę, drugą, że Rada nie wyraża zgody na sprzedaż w trybie bez przetargowym. Ponieważ kiedyś był taki wniosek, i było tylko dwóch ewidentnych gospodarzy, którzy granicyli z tą działką i przed podjęciem uchwały okazało się, że zgłosił się inny chętny nabywca, który został powiadomiony przez Miasto, że jest taka możliwość sprzedaży tej działki. Czyli przed naszą decyzją ta druga zainteresowana osoba została poinformowana. A my dzisiaj wyrazimy zgodę i dopiero będziemy informować ewentualnych nabywców. Wolałabym podjąć decyzję, jeżeli będę wiedziała, że jeśli mamy co najmniej dwóch nabywców to mamy przetarg. Jeśli nie ma żadnego chętnego, oprócz tej osoby, która ewentualnie chce, wtedy bez przetargu.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Najpierw musi być zgoda na etapie rozpoczęcia tego procesu. W momencie, kiedy sprawa zgoda Rady przygotowujemy wykaz nieruchomości do publicznego wglądu i wtedy jest również powiadomienie na piśmie o wykazie właścicieli tych sąsiadujących działek, którzy w ogóle mogą nie wyrazić żadnego zainteresowania nieruchomością. W tym konkretnym przypadku było zainteresowanie, po wywieszeniu ogłoszenia i była tam inna procedura. W sytuacji kiedy jest tylko jeden wnioskodawca, nie ma tego zainteresowania i nie ma rozmowy z pozostałymi .

Andrzej Krugły - Radny

- Chciałem zapytać jaka jest mniej więcej cena m² na tym terenie ?

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- My tam nie sprzedawaliśmy, więc trudno jest mi powiedzieć.

Andrzej Krugły - Radny

- A obok gdzieś. Jeżeli dzisiaj byśmy wyrazili wolę sprzedaży tej działki, a zjawi się kilku klientów, to ogłosił pani przetarg. Tak mamy to rozumieć?

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Tak. Z tym, że wcześniej przeprowadzamy negocjacje, bo my możemy, jak Państwo zwróciliście uwagę na to prawo zagospodarowania nieruchomości przyległych, w związku z czym pierwszeństwo mają właściciele nieruchomości przyległych to tej nieruchomości. Jeśli jest więcej chętnych, aby nabyć tą działkę, to my najpierw przeprowadzamy negocjacje z chętnymi, czy wyrażą wolę na takie załatwienie sprawy, że podzielimy tą działkę i każdy będzie usatysfakcjonowany częścią działki. Jest taka możliwość, jeżeli nie dojdziemy do porozumienia z właścicielami sąsiednich działek, którzy wyrażają chęć nabycia na poprawienie zagospodarowania swojej działki to dopiero wtedy przetarg organizujemy.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Pani tutaj nie powiedziała jednej rzeczy. W omawianym przypadku, który wcześniej Pani Grażyna przedstawiła była najpierw uchwała Rady wyrażająca wolę sprzedaży w trybie bez przetargowym, co tutaj nie zostało powiedziane i gdy ta wola została wyrażona, wtedy dopiero sporządza się wykaz, wtedy dopiero informuje się potencjalnych zainteresowanych. I wtedy gdy zgłosił się potencjalny zainteresowany sprawa wróciła na Radę i wtedy jeszcze raz była omawiana. Także wtedy były dwie uchwały. Poza tym w tym omawianym przypadku chciałbym zwrócić Państwu uwagę na to, że wcześniej dwie sesje temu rozmawialiśmy na temat działki 115 i wtedy Rada zdecydowała, że te 3 działki będą wydierżawione na okres do wygaśnięcia umowy dzierżawy działki 117. Dlatego są dwie uchwały. Albo wyrażamy wolę i wtedy wywieszamy wykaz, informujemy wszystkich sąsiadów, jeżeli jeszcze któryś będzie chętny i robimy przetarg, albo nie wyrażacie Państwo woli i czekamy te 3 lata, aż wygaśnie umowa 117 i wtedy działki 117, 116 i 115 spróbujemy sprzedać w trybie przetargowym.

Andrzej Świątek - Radny

- Chodzi o ten okres oczekiwania 3 lat? Czyli ta umowa dzierżawy nadal by istniała? Tak?

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Jeżeli zainteresowana strona wystąpi o przedłużenie.

Gątkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa Radnych jest za wyrażeniem zgody na sprzedaż bezprzetargową?

GŁOSOWANIE /obecnych 14 radnych, bez D. Walczak, J. Rebety/

5 radnych głosowało za
4 głosy przeciw
5 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ja mam pytanie Czy w związku z tym działkę 115 możemy skierować jeszcze raz pod obrady Rady, bo nie było wyrażonej zgody. Czy jest taka wola? Proszę Państwa ja tu czegoś nie rozumiem . Działkę 115 zatrzymaliście do dzierżawy w przyszłości, 117 do sprzedaży w przyszłości. A działkę, która je łączy zgadzacie się na sprzedaż. Ja czegoś nie rozumiem.

Andrzej Świątek - Radny

- Panie Burmistrzu wydaje mi się że to przez pośpiech, który nam teraz towarzyszy.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Jaki pośpiech. Dwie komisje obradowały na ten temat.

Andrzej Świątek - Radny

- Stanowisko Komisji Gospodarczej i Finansowo-Budżetowej było jasne.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Panie Burmistrzu pan odpowiedział już na to pytanie. Czekamy na skierowanie uchwały.

Gątkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do podpunktu 22 w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste części działki nr 279/3 k. m. 22 o pow. 200 m. kw. przy ul. Modrzejowskiej w Czeladzi.
- Zwracam uwagę na paragraf 1 o nie wyrażeniu zgody - taka jest propozycja Burmistrza.
- Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? Kto z Państwa radnych jest za nie wyrażeniem zgody?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

12 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
3 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o nie wyrażeniu zgody na użytkowanie wieczyste została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 23 w sprawie skorzystania z prawa pierwokupu prawa użytkowania wieczystego 1/55 części dz. Nr 35/62 k. m. 41 przy ul. Powstańców Śląskich w Czeladzi. Propozycja Burmistrza jest, aby nie wykonać prawa pierwokupu. Kto z Państwa jest za niewykonaniem prawa pierwokupu?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
1 radny wstrzymał się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o niewykonaniu prawa pierwokupu została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 24 w sprawie skorzystania z prawa pierwokupu prawa użytkowania wieczystego 1/12 części działki nr 4/58 k. m. 58 przy ul. Matejki w Czeladzi. Propozycja Burmistrza jest, aby nie wykonać prawa pierwokupu.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Te dwie uchwały, czyli ta która przed chwilą była głosowana i nr 24 dotyczą transakcji, które są wykonane na sprzedaż garażu z jedną entą częścią działki, która stanowi drogę dojazdową. Pierwokupem objęta jest tylko ta część 1/n drogi dojazdowej, więc dla gminy nie jest korzystne kupować 1/55 drogi dojazdowej do garaży .

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa jest za niewykonaniem prawa pierwokupu?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o niewykonaniu prawa pierwokupu została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 25 w sprawie sprzedaży działki nr 210/10 k. m. 12 o pow. 132 m. kw. przy ul. M. Auby w Czeladzi. Nie wyrażenie zgody na sprzedaż działki.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- W paragrafie 1 jest błędny nr działki 210/10 powinno być, a nie przez 12. Propozycja nie wyrażenia zgody na sprzedaż wynika z tego, że jest to nieruchomość, przez którą przechodzi kanalizacja, w związku z czym nie ma możliwości sprzedaży. Możemy zaproponować, żeby ewentualnie wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o dzierżawę, ponieważ sprawa dotyczy zorganizowania ogródka letniego na tej działce, w związku z czym bez możliwości wykupienia tej działki.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący rady Miejskiej

- Pani Kierownik podpisana pod tym projektem uchwały wnosi o poprawkę. Proszę sobie poprawić na 10. Druga autopoprawka zgłoszona przez Panią Kierownik zgłoszona to jest paragraf 2 - wykonanie uchwały powierza się burmistrzowi Miasta. W paragrafie 3 uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
- Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały z tymi poprawkami o nie wyrażeniu zgody?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

13 radnych głosowało za

1 głos przeciw

1 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o nie wyrażeniu zgody została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 26 w sprawie nabycia 36/144 części działki nr 107 k. m. 30 o pow. 356 m. kw. przy ul. Strzeleckiej w Czeladzi. W projekcie Rada Miejska nie wyraża zgody.

Teresa Kosmala - Radna

- Chciałam zapytać dlaczego nie wyrażamy zgody?

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Jak Państwo pamiętacie Rada wyraziła zgodę na nabycie części udziałów w budynku i nieruchomości przy ul. Moniuszki 4. Zrealizowaliśmy już tą transakcję i udziałowiec, który nam sprzedał udziały do nieruchomości przy ul. Moniuszki 4 zabudowanej budynkiem przypomniał sobie, że jeszcze z tyłu jest taki wąski pasek, gdzie również on jest współudziałowcem. Na obecny czas budżet Miasta nie wytrzyma, żeby jeszcze tą inwestycję można było zrealizować. Jest to związane z kosztami, tak jak to było z kosztami, tak jak to było w przypadku tej nieruchomości przyległej, z tym że, tamta nieruchomość jest zabudowana budynkiem, gdzie są mieszkańcy, którzy są lokatorami ZBK. Tamta działka ani pod budowę na ten moment, ani finansowo budżet wydziału sobie nie poradzi. Działka, ponieważ jest wąska nie może stanowić działki samodzielnej, która mogłaby być na dzień dzisiejszy przedmiotem np. przygotowania do przetargu. Przy lepszej kondycji finansowej możemy wrócić do tego.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa jest za nie wyrażeniem zgody na nabycie?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

13 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

2 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o nie wyrażeniu zgody została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 27 w sprawie skorzystania z prawa pierwokupu dz. Nr 238/2 k. m. 29 przy ul. Nowopogońskiej w Czeladzi. Treść uchwały – nie wykonanie prawa pierwokupu.
- Kto z Państwa Radnych jest za niewykonaniem prawa pierwokupu?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

**13 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
2 radnych wstrzymało się od głosu**

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o niewykonaniu prawa pierwokupu została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 28 w sprawie zamiany działek przy ul. Rolniczej i Przeląskiej w Czeladzi.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Nam jedno pytanie i wniosek o przegłosowanie pewnej poprawki. Pani Kierownik, kto był wnioskującym do tej zamiany Urząd czy osoba zainteresowana?

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Osoba zainteresowana.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Dziękuję. Na Komisji chciałem dopytać się, jeżeli chodzi o sprawę rozliczeń w zakresie tej zamiany, bo te powierzchownie się zdecydowanie różnią. Pani Kierownik i Pan Burmistrz odesłali mnie do podstawy prawnej, która tutaj została zaprezentowana. Proponuję i wnoszę wniosek oficjalny o wprowadzenie zapisu w paragrafie 1, że rozliczenie przedmiotowe zamiany nastąpi na podstawie rozliczenia operatów szacunkowych dwóch indywidualnych nieruchomości.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Ja już wyjaśniałam, że musi być zrobiony operat szacunkowy na jedną i na drugą nieruchomość, ponieważ one się różnią wielkościami. Nie ma innej możliwości wycenienia tych nieruchomości i dopłaty.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Nie chcę polemizować, natomiast mówię, odesłaliście mnie Państwo oboje do podstawy prawnej zaprezentowanej u góry. Ta podstawa prawna dopuszcza tylko tej zamiany. Nie mówić na temat rozliczeń. Dlatego uważam, że Państwo powinniście to dopisać.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ależ oczywiście, że można to dopisać, bo to nie jest sprzeczne z ustawą.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Składa pan formalny wniosek?

Władysław Oczkowicz - Radny

- Tak.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proszę go doprecyzować.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Rozliczenie przedmiotowej zamiany nastąpi na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych indywidualnie dla poszczególnych nieruchomości.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Nowelą tej uchwały jest wniosek Pana Radnego Oczkowicz, żeby w paragrafie 1 dokonać dodatkowego zapisu - rozliczenie przedmiotowej zamiany nastąpi na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych indywidualnie dla poszczególnych nieruchomości.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku Radnego Władysława Oczkowicza.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

14 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

1 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.**
- Głosujemy całą uchwałą z poprawką, która przed chwilą została przegłosowana.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

13 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

2 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała z poprawką została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 29 w sprawie nabycia działki nr 33/1 k. m. 45 przy ul. Borowej w Czeladzi. Chodzi o wyrażenie zgody na nabycie działki.

Teresa Kosmala - Radna

- Chciałabym, aby Pani kierownik krótko przedstawiła jaka to była sprawa?

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Był wniosek właściciela nieruchomości niezabudowanej, która znajduje się między dwoma działkami również niezabudowanymi. Korzystne byłoby wykupienie tej działki, stworzenie większej nieruchomości do podziału na działki budowlane. Wnioskodawczyni występuje kancelaria adwokacka. Ponieważ tutaj nie ma dokumentów niezbędnych do transakcji, właściciel chce wiedzieć czy ma przygotowywać dokumenty formalno prawne, czy będzie wola gminy na wykup tej działki.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 30 w sprawie przejęcia nieruchomości przy ul. Szpitalnej w Czeladzi – działki nr 227/3 k. m. 13 w drodze darowizny.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Dotyczy to działki zabudowanej Szpitalem Psychiatrycznym. Całej nieruchomości bez wcześniejszych podziałów itd.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania?

Andrzej Świątek - Radny

- Czy będziemy płacić podatek?

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- O który podatek chodzi?

Andrzej Świątek - Radny

- Wiem, że są podatki, jeżeli Skarb Państwa nie zwolni gminę, to się płaci jakiś podatek.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- O jaki podatek chodzi? Od darowizny?

Andrzej Świątek - Radny

- Na przykład.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Od darowizny jest naszym podatkiem, więc sami sobie ich nie płacimy.

Andrzej Świątek - Radny

- A jakie podatki w grę wchodzi? Nie mówiliśmy na komisji na ten temat więc dlatego pytam. Mówiliśmy o przejmowaniu majątku.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Może o wieczystym użytkowaniu, tu nie jest wieczyste użytkowanie tylko własność.

Andrzej Krugły - Radny

- Jako użytkowanie wieczyste będziemy przyjmowali nieruchomości od kopalni. Pan Burmistrz obiecał wystąpić do Starosty, który reprezentuje Skarb Państwa, żeby nam dał pełną własność, a nie użytkowanie wieczyste.

Gątkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/**15 radnych głosowało za****0 głosów przeciw****0 radnych wstrzymało się od głosu****Gątkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej**

- **Stwierdzam, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 31 w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym części działki gruntu nr 56/25 k. m. 4 o pow. 25477 m. kw. zabudowanej garażem przy ul. Szpitalnej w Czeladzi. Projekt uchwały Burmistrza jest nie wyrażenie zgody na sprzedaż.

Grażyna Jaroń - Kierownik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami

- Tutaj nie ma błędu w powierzchni działki. 25.477 m² to jest cała duża działka i na tej działce stoi 1 garaż Pana Edwarda Nowaka, który wybudował ten garaż bez pozwolenia na budowę, nie skorzystał z możliwości nabycia w wieczyste użytkowanie, ponieważ 1990 r. nie miał tego garażu. Wtedy kiedy cały komplet przy ul. Szpitalnej miał pozwolenie na budowę, były robione podziały geodezyjne, były oddawane w użytkowania w wieczyste działki pod garażami. Ponieważ pan Nowak zrealizował to później, bez pozwolenia na budowę, rości sobie teraz pretensje ,nie wiadomo skąd o to, żeby gmina dała mu bezprzetargowo i za marne pieniądze działkę, która na dzień dzisiejszy wymaga podziału geodezyjnego czyli całej procedury wydzielenia tej nieruchomości.

Andrzej Świątek - Radny

- Jesteśmy organem administracji, jesteśmy gminą i czy my mając taką wiadomość, gdy ktoś np. nie ma prawa do zabudowy nie tolerujemy bezprawia. Nie wiem czy my nie mamy obowiązku zawiadomić odpowiedniej instytucji, jeśli taka samowola istnieje. Jeżeli będziemy wyrażać zgodę to tolerujemy i przyzwalamy samowoli. Ja bym prosił Pana Burmistrza o jakąś opinię na ten temat.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Na podstawie czego Pan wysuwa wniosek, że my jesteśmy organem administracji?

Andrzej Świątek - Radny

- Przepraszam, jesteśmy samorządem, ale jesteśmy organem publicznym i o pewnych nieprawidłowościach w jakiś sposób powinniśmy poinformować odpowiednie instytucje. My mamy tę świadomość i spokojnie podejmijmy tę uchwałę. Ja chciałem zapytać Pana Burmistrza, jeżeli dzisiaj nie jest w stanie odpowiedzieć to może przez radcę prawnego, bo w przeciwnym razie będę musiał się zwrócić do nadzoru. Ktoś powinien zrobić porządek, chyba że Państwu na tym nie zależy, to będziemy tkwić w tym bałaganie.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Nie jestem organem uprawnionym do rozwiązywania tego problemu, bo od tego jest przecież nadzór budowlany, który działa w Będzinie i proszę zgłosić się do tego organu. Tam na pewno zareagują.

Andrzej Świątek - Radny

- Pan jako gospodarz tego zawiadomienia nie jest obowiązany aby zareagować?

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ja nie mam takich informacji.

Andrzej Świątek - Radny

- Słucham 20 uchwał i nikt nie reaguje. To nie jest 20 uchwał, tylko 100, które w majestacie bezprawia żeśmy podjęli.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Pan Radny chyba nie zwrócił uwagi na paragraf 1, gdzie jest nie wyrażenie zgody na sprzedaż.

Andrzej Świątek - Radny

- Ja mówię o mechanizmie. Wiem, że jest bezprawie. Wrócę się do tych uchwał, gdzieśmy się zgodzili, mimo iż Państwo, którzy się do nas zwrócili nie mają prawa mieć tam tych garaży. Jesteśmy grupą mieszkańców czy jesteśmy właściwie organem gminy ustalającym prawa? Proszę Pana Burmistrza o przygotowanie na następną sesję, czy komisje, czy taki działanie jest właściwe dla nas? To nie kompromituje Burmistrza, urzędu, ale takie podejmowanie uchwał podważa powagę Rady.

Andrzej Krugły - Radny

- W kodeksie prawnym jest napisane, że jeśli organ władzy wie o jakimś przestępstwie jest zobowiązany dać znać tam gdzie trzeba. Dlatego ja chciałem zapytać Panią architekt, czy wybudowanie kilka czy kilkanaście lat temu garaży „na dziko” jest przestępstwem, czy jest to wykroczeniem? Tutaj rozwiejemy wątpliwości pana Andrzeja, bo to o to chodzi, tak mi się wydaje.

Sławomir Święch - Radny

- Najwyższy organem w RP jakim jest sejm w ostatnich kilku nowelizacjach prawa budowlanego ustawicznie zajmuje się m.in. likwidacją problemu tzw. samowoli budowlanej. Jest to problem ogólnokrajowy, nie tylko gminy Czeladź. Jest to problem na tyle złożony i na tyle ważny, że właśnie przepisy ustawy się tym zajmują, powołując i dając kompetencje m. in. organom nadzoru budowlanego. Takich obiektów jest wiele i nie jest to żadne przestępstwo w

rozumieniu kodeksu karnego czy w innych przypadkach lustracyjnych. Jest to element prostowania tego procesu budowlanego i inwestycyjnego wielu dziesiątek czy nawet tysięcy obiektów budowlanych w kraju. Tu, tak jak Pani Kierownik przedstawiła, mamy z wnioskiem konkretnego człowieka, żeby mu coś sprzedać. I jest sugestia, żeby nie sprzedać. Jest to coś zupełnie innego od trybu porządkowana spraw budowlanych. Są to dwie różne rzeczy. Nie załatwiamy przy jednej uchwale na sesji sprawy tej administracyjnej, która rzeczywiście w trybie porządkowania przez jednego radnego może być zgłoszona. Można problem wyjaśnić, ale to nie pozostaje w żadnym związku z tym projektem uchwały. Stąd albo Radny jest za sprzedażą albo nie.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Mówiliśmy na ten temat na Komisji, że osobom, które mają nie uporządkowany stan prawny z tymi garażami dajemy rok. Po dzisiejszych wyjaśnieniach Pani Kierownik, że załatwienie tej sprawy nie jest takie proste, ten rok nie wystarczy. Więc ustaliliśmy, że tą dzierżawę przedłużamy na 3 lata. Ja rozumiem, że te czynności zmierzające do zalegalizowania tej samowoli, albo jej uniknięcia muszą trwać, natomiast byłoby nie rozsądne gdybyśmy w tym okresie nie brali opłat za dzierżawę. Natomiast kwestia dzierżawy jest sprawą zasadniczą różną od sprzedaży. Uważam, że ten temat, jeżeli Pan nie reaguje na żadne interwencje, żadne prośby o uporządkowanie stanu prawnego Kierownika Wydziału Architektury nie może dostać tym bardziej zgody na sprzedaż. Sprawa jest czytelna. Uważam, że to są dwie różne sprawy.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Panie Przewodniczący widzę, że Pan się pospieszył mówiąc, że będzie czytał niektóre uchwały bo wszystko zostało omówione. Po 30 uchwale okazuje się, że każdą trzeba analizować od początku. Taki mam wniosek, albo wszystkie komisje będą wszystkie te uchwały analizować dokładnie, albo nie będziemy tego na komisjach analizować, a będziemy tutaj dokładnie analizować. W tej sytuacji widzę, że im więcej uchwał tym więcej tych zacięć jest.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Zamykam w tym punkcie dyskusję, ale chciałem tylko powiedzieć, że na początku sesji po wstąpieniu Pana Burmistrz był wniosek, żebym czytał i żeby było głosowane. A jak będą zdania odrębne czy przeciwne, to ja będę udzielał głosu.
- Wracamy do podpunktu 31 w sprawie nie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bez przetargowym części działki nr 56/ 25 karta mapy 4 o powierzchni 25.477 m² przy ul. Szpitalnej w Czeladzi.
- Kto z Państwa jest za nie wyrażeniem zgody?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

**14 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
1 radny wstrzymał się od głosu**

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała w sprawie nie wyrażenia zgody na sprzedaż działki została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu 32 w sprawie zmiany Nr 1 miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Czeladź.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Projekty uchwał omawiane na Komisji, które dotyczyły zagospodarowania przestrzennego - doszliśmy do wniosku, że przyjmiemy projekt uchwały z jedną zmianą, która będzie dotyczyła

ustalenia stawki procentowej służącej naliczeniu opłat stóp wzrostu wartości nieruchomości w wysokości. Temat był o stawce i nie ustaliliśmy tego progu wysokości. Moja propozycja jest taka, żeby ta stawka procentowa wynosiła 10%.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są jakieś inne wnioski? Głosujemy wniosek Radnego Oczkowicza o zmianie zapisu w par. 5, czyli wysokości zamiast 0% na 10%.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

**6 radnych głosowało za
4 głosy przeciw
5 radnych wstrzymał się od głosu**

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że wniosek został przez Radę przyjęty, czyli poprawka została przez Radę przegłosowana.**
- Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały wraz z przegłosowaną poprawką. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

**9 radnych głosowało za
2 głosy przeciw
4 radnych wstrzymało się od głosu**

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu nr 33 w sprawie zmiany Nr 3 miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Czeladź.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Taki sam zgłaszam wniosek po dyskusji, głosowanie dotyczącego rozdziału 6 par. 8.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

**6 radnych głosowało za
4 głosy przeciw
5 radnych wstrzymał się od głosu**

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że wniosek został przez Radę przyjęty, czyli poprawka została przez Radę przegłosowana.**
- Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały wraz z przegłosowaną poprawką. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

9 radnych głosowało za
3 głosy przeciw
3 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała wraz z poprawką w rozdziale 6 § 8 została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu nr 37 – podpunkty 34, 35, 36 mieliśmy wcześniej, w sprawie przedłużenia umowy dzierżawy dot. części działki nr 2/121 k. m. 11 o pow. 15,00 m. kw. przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi.
- Czy są jakieś pytania? Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**

Krzysztof Francikowski - Radny

- Mam pewną propozycję dla Państwa. Chciałbym zgłosić dwa wnioski. Chcę Państwu przypomnieć, że 1 kwietnia ZOZ w Czeladzi zostanie połączony z ZOZ-em w Będzinie. Rada Miejska w Będzinie na ostatnich sesjach, za każdym razem poruszała sprawy ZOZ-u w Będzinie, Radni się wypowiadali, że nie należy niczego zmieniać w tym ZOZ-ie, który jest w Będzinie, pozostawić go w tych strukturach jakich jest. Radni są jak najbardziej za tym, aby to poprzeć. Uważam, że również z naszej strony powinna być jakaś informacja, jakaś rozmowa, dyskusja jeszcze na sam koniec, aby przekazać Radzie Powiatu, Zarządowi Powiatu pewne nasze stanowiska dotyczące koncepcji połączenia tych dwóch szpitali. W związku z tym chciałbym zgłosić wniosek o zwołanie dodatkowej sesji Rady Miejskiej poświęconej temu tematowi, ponieważ jest to ostatni dzwonek, kiedy możemy się jeszcze w tej kwestii wypowiedzieć. Wiem, że często na wokandę wraca sprawa szpitala, ale tak jak mówię, jest to ostatni dzwonek. Składam wniosek formalny, żeby taką sesję zwołać. Termin sesji zostawiam do wyboru Panu Przewodniczącemu. Również prosiłbym o jeszcze o jedną sprawę, jeżeli ta sesja będzie zwołana, jest godzina 19.00, mamy jeszcze ważne tematy do omówienia, składam jeszcze jeden wniosek formalny, żebyśmy przerwali dzisiaj tą sesję i wznowili ją w kolejnym terminie ustalonym przez Pana Przewodniczącego.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Jest jeszcze projekt uchwały gruntowej, która wpłynęła w ostatniej chwili, a dotyczy istotnych spraw przeniesienia użytkowania wieczystego działek o powierzchni 40.887 m² wraz z własnością obiektów budowlanych. Prosiłbym o przegłosowanie tej jednej uchwały, omówienie go, bo zamknęlibyśmy cały pakiet spraw gruntowych.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Mamy więcej uchwał gruntowych. O której Pan Radny mówi?

Władysław Oczkowicz - Radny

- Przeniesienia prawa użytkowania wieczystego działek o pow. łącznej 40887 m. kw. wraz z własnością obiektów budowlanych.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Chciałbym poprzeć wniosek Przewodniczącego Komisji Gospodarczej, jednocześnie chcę poinformować, że nie będę brał udziału w głosowaniu nad tym punktem, ponieważ dotyczy to mojego interesu prawnego.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Panie Przewodniczący przerwać sesję tak ni stąd ni zowąd. Godzina 19.00 to jest normalna tutaj godzina. Obradowaliśmy do 23.30, tak że zamiast zwoływać specjalną sesję, możemy te sprawy trochę dłużej pociągnąć. Sprawy były przedstawiane w ustawowym terminie Komisjom i jak mniemam Komisje się zapoznały z wszystkimi tematami i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wszystkie tematy zrobić. To wstrzymuje nam pracę.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Chciałbym Państwu powiedzieć, że ja nie zamierzam składać wniosku o zmianę porządku obrad. Wielokrotnie większość gmin, nawet my w poprzedniej kadencji, w momencie kiedy była godzina odpowiednia przerywaliśmy obrady, przenosiliśmy je za kilka dni. Skoro złożyłem wniosek o sesję dodatkową na temat Szpitala w Czeladzi, to tą sesję będzie można połączyć z dokończeniem punktów. Zamkniemy tą sesję i otworzymy następną.

Teresa Kosmala - Radna

- Tak nie może być. Przyjęliśmy porządek. W zasadzie może to być posiedzenie następnej sesji i kolejne posiedzenie tej sesji, niewyczerpanie porządku i przeniesienie go na następną sesję. To nie może być sesja nadzwyczajna, bo porządek jest. Proponowałabym, abyśmy dzisiejsze obrady sesji skończyli dzisiaj, ponieważ kolejna sesja będzie za tydzień, czy kiedy indziej. A potem będzie kolejna sesja i będzie inny problem.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Są dwa wnioski przeciwne. Jeden rozumiem, że skorygowany przez Pana Radnego Krzysztofa Francikowskiego i Radnego Władysława Oczkowicza, żeby przerwać dzisiejszą sesję w punkcie porządku obrad 43, to jest projekt uchwały w sprawie przeniesienia prawa użytkowania wieczystego działek o powierzchni łącznej 40.887 m² wraz z własnością obiektów budowlanych i resztę przenieść na jeszcze nie określony termin sesji.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- To wymaga zmiany porządku obrad. Następną uchwała jest 38.

Władysław Oczkowicz - Radny

- Wycofuję swój wniosek.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czyli rozumiem, że Pan radny Krzysztof Francikowski wnioskuję o przerwaniu obrad w tym momencie.
- I wniosek przeciwny Radnej Teresy Kosmali, żeby obrady sesji nadal kontynuować.
- Najdalej idący mamy wniosek Radnego Krzysztofa Francikowskiego i poddaję ten wniosek pod głosowanie.

GŁOSOWANIE /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

9 radnych głosowało za
5 głosów przeciw
1 radny wstrzymał się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że wniosek został przez Radę przyjęty .**
- Proszę tylko jeszcze Pana Krzysztofa Francikowskiego o kilka słów w sprawie tej sesji dodatkowej na temat szpitala. Jak by Pan to widział?

Krzysztof Francikowski - Radny

- Tematem tej sesji, żeby było połączenie tych dwóch szpitali. Nie ukrywam, że byłoby dobrze, aby Pan Przewodniczący mógł zaprosić dyrektora Szpitala w Będzinie - dr Kołacza, żebyśmy usłyszeli również jego wypowiedź , jak również przedstawiciela Zarządu Powiatu, w osobie Starosty Banasia.

Janusz Gątkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proponuję, żeby Pan Radny wyprowadził formalny wniosek na piśmie z jednoczesnym wypunktowaniem, o co mam wystąpić do Powiatu, z jakimiś pytaniami, na które powiat będzie odpowiadał.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Pytania są oczywiste, będziemy pytać o to dalej z tymi dwoma szpitalami. Sądzę, że powiat albo będzie zainteresowany odpowiedzią, albo jak zwykle nie będzie jeszcze przygotowany. Natomiast jeżeli mógłbym prosić, opierając się na tym paragrafie 23, aby tak jak poprzednio Pan Przewodniczący przegłosował wniosek o sesje dodatkową, bez złożenia wniosku na piśmie.

Andrzej Krugły - Radny

- Wszyscy radni wiedzą, że w sprawie tego połączenia dzieje się nienajlepiej. Słyszałem z kularów, że podobno chcą przywrócić, reaktywować np. pediatrię i jeszcze wiele innych dziwnych rzeczy, na które należałoby w ciągu tygodnia uzyskać odpowiedź i podjąć jakieś kroki. Może jakieś uchwały intencyjne naszej Rady, coś co zmusiłoby powiat do właściwego działania.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ja się nadziwić nie mogę, bo jak był czas na dyskusję to unikaliście jak mogliście tej dyskusji. Myśmy mówili, że najpierw niech powiat przedstawi jakiś konkretny program. Wtedy nie chcieliście tego słuchać, szliście jak w dym, a teraz jak wam się plecy palą to chcecie dyskutować. O czym ?

Władysław Oczkowicz - Radny

- Proszę, wnioskuje wręcz o ustalenie terminu tej sesji, która będzie dokończeniem tej sesji, żeby ona odbyła się nie później niż do 15 marca.

Bogusław Staśko - Radny

- Te słowa są nie do przyjęcia Panie Burmistrzu. Niezależnie od tego co by było i jak by było. Niezależnie od tego co byśmy tu powiedzieli. Popieramy sprawę spotkania się z w tej sprawie jeszcze raz, może wreszcie usłyszelibyśmy co starostwo ma do powiedzenia. Mówiąc całkiem

poważnie nie spodziewamy się żadnych rewelacji. Natomiast jest jedno co możemy w tym momencie zrobić. Faktycznie niewiele możemy w tym momencie zrobić jak do tej pory, bo jeżeli decydującym jest starostwo, jako organ nadzoru i również tego co się dzieje odgórnie, to nie jest żadna satysfakcja dla nas.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Ja do Pana Burmistrza jedno zdanie. Bardzo smuci nas los naszego szpitala. Czujemy się bezsilni. Nie mamy najmniejszego na to wpływu. Możemy jedynie intencyjnie coś im podpowiedzieć, jak się na to zgodzą. Nikt nie jest bez winy. Trzy tygodnie temu uchwaliliśmy budżet i nagle jesteśmy zaskoczeni trzy czy cztery dni temu pożyczką 4.300.000 zł. Jeżeli ktoś jest więc bez winy niech pierwszy rzuci we mnie pustakiem. Chodzi o te 4.300.000 zł, których nie omówiliśmy, a zadłużamy miasto i to o niebagatelną kwotę, bez omówienia, bez niczego. Panie Burmistrzu pan nie jest bez winy. Pan doskonale o tym wiedział, a zamiótł Pan to pod dywan, a dał nam budżet bez tych 4.300.000 zł.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Panie Przewodniczący ja nie wiem po co przerywamy sesję skoro tak się nam dobrze dyskutuje. Na komisji był czas, żeby dyskutować, ale Pan m.in. nie chciał dyskutować. Pod żaden dywan niczego nie chowałem, jest to w trzyletnim planie inwestycyjnym. Są pewne procedury, które trzeba wykonać i to jest normalna procedura. I państwo nie podejmując uchwały opóźniacie wystąpienie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z wnioskiem o pieniądze dla nas. Ale, jeżeli nie mamy okazji porozmawiać ani na komisji, ani na sesji, to niestety będziemy musieli zwoływać sesję nadzwyczajną, bo musimy decyzję podjąć jak najszybciej.

Władysław Oczkiewicz - **Radny**

- Materiały dotyczące kredytów i całego pliku dotyczącego kanalizacji 21 Listopada dostaliśmy w trakcie komisji we wtorek, mówię o komisji Gospodarczej.

Janusz Gatkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Do mnie wpłynęły 19 lutego.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Gdyby Pan się zapytał, o co chodzi z tym kredytem, to może bym Pana przekonał, ale Pan nie chciał wiedzieć.

Janusz Gatkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Chciałbym nie przedłużać tej dyskusji, bo przegłosowaliśmy wniosek o przerwaniu sesji, ja jej jeszcze nie przerwałem. Chciałem usłyszeć jedno, bo jak rozumiem Pan Burmistrz pewnie wniosek złoży jutro?

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Oczywiście.

Janusz Gatkiewicz - **Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Z tym, że chciałbym abyśmy wspólnie ustalili, żebyśmy się tutaj nie bawili w jakieś przepychanki terminowe. Pozwolę sobie przypomnieć, że Przewodniczący jest zobowiązany do zwołania w ciągu 7 dni, ale nie ma żadnych konsekwencji, jeżeli w tym terminie nie zwoła sesji. W związku z tym mam pytanie. Przyszły tydzień to już jest od pierwszego do piątego, gdybyśmy chcieli to połączyć z zaproszeniem powiatu. Trzeba im dać parę dni czasu, żeby nie powiedzieli, że za trzy dni mają odpowiedzieć na nasze wątpliwości i zgłosić je w przyszłym tygodniu. Więc poddam się tutaj demokratycznym decyzjom Wysokiej Rady i pytam kiedy?

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- W związku z tym proponuję 5 minut przerwy.

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Ogłaszam 5 minut przerwy.

PRZERWA

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Padła propozycja 9.03.2004 r. między 14.00 a 15.00. Robimy najpierw tę sesję dodatkową w trybie art. 20 ust. 3 z powiatem dotyczącą szpitala, a później kończymy nasz porządek obrad.
- W takim razie proszę o przegłosowanie kto jest za tym terminem?

Głosowanie /obecnych 15 radnych, bez D. Walczak/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciwnych
0 radnych wstrzymało się od głosu

Janusz Gatkiewicz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Stwierdzam, że wniosek został przez Radę przyjęty.
- Skoro przerywamy sesję to tylko przypomnę, że 29.02.2004 r. mija termin zgłaszania kandydatów do Nagrody Miasta Czeladź oraz Tytułu Honorowego Obywatela Miasta Czeladź .
- Przerywam obrady sesji.

II część – 9 marca 2004 r.

O B E C N I :

Stan radnych - 21
Obecnych - 19

W Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi uczestniczyli :

Burmistrz Miasta, Zastępca Burmistrza, Skarbnik Miasta, Sekretarz Miasta, Kierownicy Wydziałów UMC, Dyrektorzy jednostek organizacyjnych UMC, Wicestarosta Będziński, Dyrektor połączonego Zespołu Opieki Zdrowotnej ,Członek Rady Społecznej Szpitala, Dyrekcja SP ZZOZ w Czeladzi, radni powiatowi, mieszkańcy.

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wznawiam obrady XXVII Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi zwołanej na podstawie art.20 ust.1 ustawy o samorządzie gminnym, witam Wysoką Radę, radnych powiatowych, kierownictwo

Urzędu z Burmistrzem, zaproszonych gości. Stwierdzam, że zgodnie z listą obecności jest wystarczająca ilość radnych do podejmowania uchwał.

- Z uwagi na zaproszonych gości proponuję zmianę porządku obrad polegającą na przeniesieniu projektu uchwały w sprawie wsparcia finansowego podmiotu powstałego z połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czeladzi z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Będzinie na początek dzisiejszych obrad.
- Wymieniłem bez nazwisk zaproszonych gości. Teraz pozwolę sobie powiedzieć, że w naszej drugiej części sesji XXVII bierze udział: Wicestarosta Powiatu Będzińskiego – Zdzisław Banaś. Pozostałych członków Zarządu Powiatu nie widzę. Poza tym zostali zaproszeni: Dyrektor połączonego Zespołu Opieki Zdrowotnej – dr Jacek Kołacz., Członek Rady Społecznej Szpitala – Agnieszka Istelska – Michalik i Dyrekcja naszego szpitala – Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa – dr Piotr Mikołajczyk i Zastępca Dyrektora ds. Administracyjno – Technicznych – Andrzej Oleś i Główna Księgowa Mirosława Bendor. Witam mieszkańców oraz dyrekcje naszych zakładów gminnych.
- Ponadto proszę o wprowadzenie do porządku projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Włodzimierza Będkowskiego z dnia 17 lutego 2004 r. dotyczącej odmowy przyznania dodatku mieszkaniowego oraz odmowy umorzenia należności w związku z awarią wodomierza. *Odczytuje pismo od Wojewody w ww. sprawie – w załączeniu.*
- Czy są jakieś inne propozycje dotyczące zmiany porządku obrad?
- Kto z Państwa jest za zmianą porządku obrad?

GŁOSOWANIE /obecnych 16 radnych, bez T. Kocot, B. Staśko, D. Walczak/

16 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że porządek obrad został zmieniony.**

pkt. 9– porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do omówienia projektu uchwały w sprawie wsparcia finansowego podmiotu powstałego z połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czeladzi z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Będzinie. Wnioskodawcą tej uchwały był Pan Burmistrz.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Zgodnie ze wspólną deklaracją Zarządu Powiatu i moją, chodzi o przyjęcie uchwały intencyjnej o tym, że w przyszłości Gmina Czeladź będzie wspomagała nowy podmiot.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Otwieram dyskusję i nie ukrywam, że chciałbym skorzystać tu z obecności naszych gości, abyśmy mogli się dowiedzieć, jaki stan jest obecnie restrukturyzacji szpitala.

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Jesteśmy na etapie końcowym połączenia szpitali i rejestracji jako nowego podmiotu Powiatowego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej. W tym zakresie Rada Jaki i Zarząd Powiatu zrealizował wszystkie przedsięwzięcia. Chcę Państwa poinformować, że nowy podmiot

ma już przyjęty Statut. Została powołana również nowa Rada Społeczna tego podmiotu. Ta Rada, decyzją Rady Powiatu, jest 15-osobowa. Rada Społeczna ma już również przyjęty Regulamin Pracy. Decyzją Zarządu Powiatu Będzińskiego z dnia 2 marca 2004 r. powołał na funkcję Dyrektora nowego podmiotu Dyrektora Jacka Kołacza. Dyrektor Jacek Kołacz jest odpowiedzialny za całość spraw związanych z rejestracją nowego podmiotu. Zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Powiatu Będzińskiego z 2003 roku chcemy, aby podmiot nowy został zarejestrowany z dniem 1 kwietnia 2004 r. W zakresie przygotowania tego całego mechanizmu Zarząd Powiatu powołał Zespoły, których zadaniem jest przygotowanie całego tego postępowania. Na czele pierwszego Zespołu jestem ja, jako Wicestarosta odpowiedzialny za służbę zdrowia. Jest to Zespół Koordynacyjny, w skład którego wchodzi pracownicy Starostwa Powiatowego, służby prawne. Naszym zadaniem jest koordynacja działań związanych z rejestracją i utworzeniem nowego podmiotu jakim jest Powiatowy Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej, opracowanie projektów uchwał Rady Powiatu dotyczących tego nowego podmiotu i przygotowanie wszelkiej dokumentacji związanej z jego rejestracją. Te zadania zostały już zrealizowane. Dzisiaj są już przygotowane wszelkie dokumenty pozwalające rozpocząć procedurę rejestracji. W zakresie działań ze strony poszczególnych szpitali został powołany Zespół tzw. Realizujący, w skład którego weszli dyrektorzy, główni księgowi, służby prawne ZOZ-ów w Będzinie i w Czeladzi. Zadaniem tego zespołu było przygotowanie wszystkich dokumentów ze strony szpitali, aby można było rozpocząć procedurę rejestracji oraz sprawne przygotowanie funkcjonowania nowego podmiotu. Temu Zespołowi przewodniczy Dyrektor Jacek Kołacz. Wszystkie te działania wskazują na to, iż 1 kwietnia będziemy mieć nowy podmiot skupiający szpital w Czeladzi w Będzinie. Oczywiście, że rodzą się pytania – jak zostanie ustawiona praca tego nowego podmiotu, jakie będą schematy organizacyjne, funkcjonowanie oddziałów. Chciałbym poinformować, że w tym zakresie prowadzimy konsultacje w sprawie ustawienia pracy poszczególnych oddziałów. Nie ukrywam, że na pewnym etapie czasu tych możliwości rozwiązań jest wiele, ale rysuje się taka szansa, że możemy ten nowy podmiot ustawić bardzo racjonalnie w zakresie funkcjonowania. Mam tu na myśli funkcjonowanie oddziałów jednoimiennych i takich, które generują największe straty. Chciałbym przedstawić kilka decyzji, ustaleń, sugestii na ten temat, które zostaną być może w przyszłości zrealizowane, bo to w przeszłości Szanowną Radę interesowało i nas też, bo mieliśmy świadomość jak wygląda sytuacja w poszczególnych oddziałach, jakie są straty, a dzisiaj tą wiedzę mamy jeszcze większą. Mamy już informacje o wynikach ekonomicznych roku 2003. Potwierdza się to, iż te wyniki są w dalszym ciągu bardzo złe. Prawie 2 mln zł dołożyliśmy strat w funkcjonowaniu szpitali w roku 2003, z czego 1,4 mln zł przypadło na szpital w Czeladzi, a 400 tys. zł na szpital w Będzinie. Zastanawialiśmy się, jak rozstrzygnąć kwestię oddziałów dziecięcych Szpitala Dziecięcego i przeniesienia ich do innych pomieszczeń. Warianty są różne. Najlepszym rozwiązaniem jest umiejscowienie tego oddziału dziecięcego w obecnym Zakładzie Pielęgnacyjno – Opiekuńczym, który jest zlokalizowany na kiedyś funkcjonującym oddziale dziecięcym. Tam jest już wszystko przygotowane. Tam są przeszklone Sali i zaplecze, które pozwala prowadzić oddział dziecięcy. Myślę, że byłoby to dla nowej dyrekcji najbardziej zasadne. Oczywiście bierzemy pod uwagę również to, że taki oddział mógłby być przeniesiony do szpitala w Będzinie, ale to wymaga bardzo wielu przekształceń obecnie funkcjonujących poradni i parametry, które można by uzyskać nie byłoby takie, jak byśmy sobie życzyli. Jeżeli by to nastąpiło, to wtedy przeniesienie Zakładu Opiekuńczo – Pielęgnacyjnego mogłoby nastąpić w miejsce funkcjonującego Oddziału dla Przewlekłe Chorych, oddziału który przenieśli byśmy do Będzina wspierając funkcjonowanie Oddziału Paliatywnego. To jest wersja pozwalająca na nie likwidowanie oddziału dla Przewlekłe Chorych, aczkolwiek mając informacje, które napływają z Narodowego Funduszu Zdrowia, funkcjonowanie oddziałów dla Przewlekłe Chorych wymaga pewnego przekształcenia. W miejsce tego oddziału zlokalizowalibyśmy Zakład Pielęgnacyjno – Opiekuńczy powiększając część pomieszczeń, z tego oddziału gdzie dzisiaj funkcjonują. Chirurgię zostawiamy w obu szpitalach. Kluczem do sprawy jest połączenie oddziałów, które generują bardzo wysokie straty, na poziomie 300-400 tys. zł, tj. oddział ginekologiczny i noworodkowy, gdzie przekazalibyśmy te zadania do Będzina. Zostawilibyśmy w Czeladzi Oddział Ginekologiczny. Chcemy, aby te decyzje podejmowane były przez nową dyrekcję. Celem naszych działań jest, by misja tych szpitali była dobrze realizowana. Aby poprawiać warunki leczenia naszych pacjentów i aby te szpitale były dobrym miejscem pracy dla pracowników w nich zatrudnionych. Nie stawiamy tutaj żadnych zasad jako organ prowadzący, że te zmiany mają wpłynąć na radykalną zmianę kadr. Bardzo ważnym jest to, by procesy restrukturyzacyjne nie dotyczyły pracowników, bo zdajemy sobie sprawę, z tego jak wygląda rynek pracy. Głównym przedsięwzięciem, które chcemy zrealizować w nowym podmiocie, po rejestracji, jest

przebudowa całego parteru, gdzie dzisiaj jest izba przyjęć, tak aby odpowiadało to dzisiejszym standardom, jak również rozszerzyć pod zakres funkcjonowania miejsc opieki intensywnej. Jestem przekonany, że trzeba zweryfikować uchwały Rady Powiatu co do oddania OIOM do Instytutu Pediatrii w Sosnowcu. Ten OIOM zostawić jako podniesienie standardu funkcjonowania oddziału dziecięcego, jako początek budowy oddziału intensywnej terapii dla dorosłych. Na te przedsięwzięcia modernizacyjne będziemy chcieli przeznaczyć środki z Powiatu. Decyzją Rady Powiatu przekazujemy na rzecz Miasta budynki po byłym Szpitalu Psychiatrycznym, ale też było wolą Rady Powiatu, aby rekompensując ten majątek, Miasto przekazało jakieś środki na rzecz Szpitala w Czeladzi. Celowym przekazaniem środków byłyby prace remontowe zabezpieczające dach tego szpitala, bo to wymaga w pierwszej kolejności naprawienia. Jeżeli moglibyśmy tutaj liczyć na jakąś kwotę to byłoby to niezmiernie owocne dla szpitala w tej bardzo trudnej i dramatycznej sytuacji, w jakiej dzisiaj jest. Rujnujące dla szpitali jest dziś zobowiązanie z tytułu Ustawy 203. Stanowisko Konwentu wszystkich województw w Polsce jest takie, że te zobowiązania które podjął poprzedni parlament powinno być przez rząd zrealizowane. W dniu jutrzejszym odbędzie się na terenie naszego powiatu posiedzenie Konwentu Starostów Województwa Śląskiego, gdzie będziemy chcieli przyjąć stanowisko w zakresie sytuacji w służbie zdrowia. Musimy żądać realizacji zobowiązań, które podjął kiedyś parlament, bo jeżeli to się nie zmieni, to nasze działania, które minimalizują straty nie rozwiążą problemu właściwego funkcjonowania szpitali powiatowych. Jeżeli Państwo Radni mają jakieś pytania w tym temacie dyrektor nowego podmiotu, członkowie nowej Rady Społecznej Szpitala, bądź ja postaramy się na nie odpowiedzieć.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są jakieś pytania? Jeżeli nie, proszę Pana Dyrektora Jacka Kołacza o zabranie głosu.

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Dzisiaj został złożony wniosek do Urzędu Wojewody o zarejestrowanie nowego podmiotu. Brakuje nam w tej chwili opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego, którą mamy nadzieję uzyskać jutro, pojutrze. Po uzyskaniu wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym podmiot uzyska swoją osobowość. Problemami, którymi na pewno będziemy zajmować się na początku to problemy związane z pracownikami, czyli z tytułu roszczeń pracowniczych /Ustawa 203/, jak również z rozbieżności wynikających z różnych stawek zaszerogowania i regulaminów wynagradzania. Założeniem naszym jest, aby w najbliższym czasie dopracować się nowego regulaminu wynagradzania. Musimy doprowadzić do sytuacji, aby podczas procesu restrukturyzacji jak najmniej osób utraciło pracę, ale muszę powiedzieć, że w obu zakładach polityka kadrowa prowadzona była w ten sposób, że doprowadziliśmy do minimum zatrudnienia, które np. w zakresie średniego personelu pielęgniarskiego staje się niebezpieczne, ponieważ gdyby niektóre osoby wypadły z tytułu wypadków losowych wtedy trudno by było zabezpieczyć prawidłową opiekę. Proces restrukturyzacji może przynieść duży sukces przy wykorzystaniu pełnej kadry, jaka dysponujemy. Obserwujemy stały odpływ kadry medycznej, głównie personelu średniego do Unii Europejskiej. Boimy się, że kolejną będzie kadra lekarska. W związku z tym dojdą jeszcze problemy związane z zabezpieczeniem właściwej kadry. Na temat planów związanych z funkcjonowaniem nowego podmiotu będą się toczyć szerokie dyskusje zarówno ze związkami zawodowymi, jak i samorządem lekarskim i pielęgniarskim oraz z Państwem, jako przedstawicielami mieszkańców, tak aby przyszły Powiatowy Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej zabezpieczał w pełni potrzeby mieszkańców naszego powiatu. Dziękuję bardzo. Jeżeli będą jakieś pytania chętnie na nie odpowiem.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

Marian Kita - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- Pozwoliłem sobie zebrać kilkanaście pytań i chciałbym, żeby Państwo byli łaskawi na nie odpowiedzieć.
- Czeladzki szpital postawił, prowadząc działania restrukturyzacyjne zgodnie ze wskaźnikami demograficznymi, które mówią o starzeniu się społeczeństwa, na opiekę nad ludźmi starszymi. I tak powstał Oddział Rehabilitacyjny, Oddział Przewlekłe Chorych i Zakład Pielęgnacyjno –

Opiekuńczy. Ten kierunek wydaje nam się ze wszech miar słuszny. Jaki w związku z tym ma sens reaktywacja Oddziału Dziecięcego, który został zlikwidowany z powodu deficytowego charakteru? Z tego co wiemy, w ubiegłym roku na Oddziale Dziecięcym w Będzinie od kilku do kilkunastu dzieci. Pan Dyrektor podjął decyzję o likwidacji OIOM dziecięcego, jeżeli to było z przyczyn ekonomicznych, to co się zmieniło w międzyczasie?

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- 3 lata temu była decyzja o przekazaniu OIOM do Centrum Pediatrii w Sosnowcu. Wtedy OIOM posiadał 10 łóżek. Wtedy to konsultantem był Pan doc. Świetlicki, który wstrzymał ruch pacjentów małych – noworodków z niską wagą urodzeniową do ośrodków tego typu, jak ośrodek w Będzinie. Doprowadziło to do niewykonania zaplanowanego kontraktu i braku możliwości utrzymania takiego personelu. Dokonałiśmy redukcji łóżek do 6. Przy pełnej realizacji kontraktu na 6 łóżkach w zeszłym roku udało nam się hospitalizować 135 dzieci. Ten oddział przyniósł 6.500 zł zysku. W tej chwili, gdybyśmy musieli umieścić możliwości tego oddziału razem z oddziałem pediatrycznym, np. w Czeladzi, widzimy sens utrzymania tego OIOM-u, ponieważ posiadanie tego typu oddziału podnosi standard szpitala i jest czynnikiem przetargowym przy uzyskaniu kontraktu.
- Jeżeli chodzi o pierwszą część pytania – Rzeczywiście społeczeństwo się starzeje i my mamy tego świadomość. Potrzeby w zakresie oddziałów dla przewlekle chorych, oddziałów pielęgnacyjnych są sensowne. Ale proszę spojrzeć na to jeszcze w ten sposób – kto za to zapłaci? Do końca 2004 roku oddziały dla przewlekle chorych mają się przekształcić w Zakłady Pielęgnacyjno – Opiekuńcze i Leczniczo Opiekuńcze lub też zlikwidować. W tych oddziałach pacjenci współfinansują swój pobyt. W tym momencie należy się zastanowić, czy nie wykorzystać istniejącego Oddziału Paliatywnego poprzez poszerzenie o kolejne łóżka, które mogłyby się tam znaleźć.

Marian Kita - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- W Czeladzi zostały sprzedane trzy obiekty byłych przychodni rejonowych plus budynek apteki, w związku z tym szpital stracił na utracie dzierżaw z tych obiektów. Jaka kwotę uzyskano z całości sprzedaży tych obiektów? Ile, zgodnie z obietnicami, które padały na tej Sali, otrzymał szpital i na jaki cel? Czy prawdą jest to, co mówi się w Czeladzi, że pieniądze te poszły na łatanie dziur w Starostwie Powiatowym?

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Jest to kwota znacząca, powyżej miliona złotych, może 1,3 mln zł. Nie wiem w tej chwili dokładnie. Proszę zwrócić uwagę na to, że część wielkości postępowania przetargowego to jest również użytkowanie wieczyste. To trzeba od tych kwot wylicytowanych odjąć. Jeżeli dzisiaj mówimy o aptece, że jest oferta na 650 tys. zł, to w tej kwocie będzie również użytkowanie wieczyste. Dlatego te żywe pieniądze są mniejsze. Nie ma żadnych decyzji, jakie środki dotychczas przekazane ze sprzedaży mogą zostać przekazane na cele szpitala w Czeladzi. Decyzje zapadną wtedy kiedy będzie nowy podmiot, środki będą przekazane. A ponadto decyzje finansowe przekraczają moje skromne możliwości. Przecież Państwo wiecie, że kwestie finansowe zapadają decyzjami rad. Powtarzam – znaczne środki w tym roku przeznaczymy na prace inwestycyjne w szpitalu w Czeladzi, ale dokładnej ilości środków nie jestem w stanie w tej chwili określić. My dzisiaj mamy w budżecie nadwyżkę roku 2003. Jeszcze jej nie rozdysponowaliśmy, ale 3 dni temu dostaliśmy zmianę subwencji. Będziemy starali się, w ramach możliwości, aby to co zostało sprzedane trafiło do służby zdrowia, ale proszę nie wymagać ode mnie deklaracji o wysokości tych kwot, bo to jest poza moją kompetencją. Jestem przekonany, że znaczące środki tutaj trafią. Swego czasu dyskutowaliśmy, że może trzeba zakupić laparoskop. Dzisiaj jesteśmy przekonani, że w tym nowych podmiocie kierunki rozchodów muszą być inne i dlatego też te decyzje będziemy podejmować w nowym układzie.

Anna Horzelska-Matya - Radna

- Pan Starosta poruszył sprawę laparoskopu. Niestety nie mogę się nie odezwać. Jak Państwo słyszycie w założeniach są dwie chirurgie. Według mnie jest to wielki błąd, ale skoro jest takie założenie to, po pierwsze, wstrzymano nam konkurs na ordynatora chirurgii / od września

oddział jest bez ordynatora, jest to bardzo niekorzystne dla oddziału/, po drugie słyszymy – laparoskop upada, następny czynnik, jeżeli chodzi o oddział chirurgiczny w Czeladzi – słyszymy, że oddział chirurgiczny w Czeladzi ma być zredukowany do 25 łóżek. To jest po prostu szkatułka nie oddział. Czyli praktycznie traktujemy oddział chirurgiczny w Czeladzi na kredyt. Dlatego mam pytanie do Pana Dyrektora Kołacza. Jak Pan widzi kierunki rozwoju czeladzkiej chirurgii? Mamy wyremontowany blok operacyjny z udziałem Rady Miasta, mamy założoną klimatyzację, wentylację, są 4 sale operacyjne. Mówiło się, że w zamian za obiekt budynku psychiatrycznego Pan Burmistrz rozważy kupno laparoskopu. W tej chwili słyszymy, że również ta sprawa upada. Jak w takim razie wyobrażamy sobie dalsze funkcjonowanie i rozwijanie się czeladzkiej chirurgii, którą w dniu dzisiejszym skazujemy na zagładę?

Zdzisław Banaś - **Wicestarosta Będziński**

- Pani Dyrektor, jeżeli faktycznie trzeba zakupić laparoskop, to Zdzisław Banaś, jako starosta, nie ma nic przeciwko temu, tylko ja też mam pewne informacje, że w przypadku tego jednego podmiotu, to jedno urządzenie w Będzinie jest wystarczające. Jeżeli jestem w błędzie, to proszę, aby ktoś mnie z niego wyprowadził. Jeżeli mamy w jednym szpitalu możliwość badania tomografem komputerowym, to w innym szpitalu powinny być inne możliwości diagnostyczne. Decyzje takie będzie podejmowało kierownictwo nowego podmiotu, a nie Zarząd Powiatu i Zdzisław Banaś.
- Co do konkursu. Przeprowadzanie konkursu na etapie, kiedy jest tworzony nowy podmiot budzi kontrowersje. To nie dotyczy tylko chirurgii, aczkolwiek jest to fakt przeciągnięty jeszcze z wcześniejszego okresu. Ten konkurs mógł być zrobiony wcześniej, jeszcze za Dyrektora Stanisława Głogowskiego. Kolejny dylemat, jaki się pojawił dotyczył konkursu na przełożoną pielęgniarek, jego sensowności odbycia się w tym czasie. Niektórzy negują, że za chwilę będzie nowy podmiot, a my robimy konkursy.
- Liczba pacjentów na oddziale chirurgicznym w Czeladzi jest zdecydowanie mniejsza od ilości pacjentów na chirurgii w Będzinie. Na ten temat powinien więcej Dyrektor Jacek Kołacz. My wiemy jak ten oddział wygląda. Wiemy, że nie ma tam wszystkiego, np. centralnej tlenowni wymaganej na oddziałach tego typu.

Jacek Kołacz - **P.O. Dyrektora połączonych szpitali**

- Pewnie, że ginekologia czy chirurgia powinna mieć laparoskop. Urządzenia tego typu nie są już takie drogie jak były kiedyś. Parę lat temu laparoskop, który kupowaliśmy do Będzina kosztował ok. 300.000 zł. Teraz kosztuje on w granicach 150.000 – 300.000 zł. Chirurgia w Czeladzi pozyskiwać nowych pacjentów, którzy chcieliby tu przyjść, tu się leczyć. Mówi się tu o bloku operacyjnym, ale nie może istnieć blok operacyjny bez sali wybudzeń, bez tlenu, próżni w ścianie. Powinniśmy iść w tym kierunku, aby na bazie nowoczesnej ratunkowej izby przyjęć, izby z OIOM wykonać szereg prac, które postawią pewien standard na wyższej poprzeczce. Nie może być tak, że chory leży na Sali chorych, a obok niego jest butla z tlenem. Te rzeczy trzeba widzieć i je zmieniać. Uważam, że obie chirurgie powinny przetrwać, ale uważam, że nie ma sensu trzymać 40 łóżek na oddziale, gdzie jest 5 pacjentów. To nie jest dobrze, że tych chorych jest tak mało. Trzeba się zastanowić, czy potrzebne jest 40 łóżek, a może wystarczy 30 albo 25. Myślę, że dyskusje na temat, jak to będzie wyglądać będą się toczyć.

Bogusław Staško - **Przewodniczący Komisji ds. Społecznych i Zdrowia**

- Laparoskop jest jednym z podstawowych narzędzi pracy chirurga. Wierzy Pan, że taki oddział się utrzyma. Uważam, że jest to tylko przedłużenie pewnej agonii. Nie ukrywamy, że jeżeli nie ma kierownika oddziału, jeżeli jest za duża ilość łóżek, procedury nie są wykonywane to po prostu nie ma pieniędzy. Panie Dyrektorze to trzeba powiedzieć wprost, że taki oddział w takim układzie w jakim jest – bez zbiornika, bez obsady - nie będzie istniał. Panie Dyrektorze, czy Pan jest w stanie to powiedzieć? Spotykaliśmy się już kilkakrotnie z Panem Starostą, z Panią Starostą, podczas których powiedziano wiele na ten temat. Chciałem tylko przytoczyć taką naszą informację, zdanie co do przyszłości funkcjonowania tego Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Nie będę czytał tego w całości. Uważaliśmy, że w powiecie powinien powstać jeden oddział chirurgiczny np. w Czeladzi, jeden oddział ginekologiczno – położniczy w Będzinie lub w Czeladzi, oddział dziecięcy powinien pozostać w Będzinie. Czy widzi Pan przyszłość tego oddziału chirurgicznego, proszę powiedzieć uczciwie?

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Panie doktorze, znamy się wiele lat, jest Pan doświadczonym człowiekiem, który zarządza służbą zdrowia i Pan doskonale wie, że jeżeli nie ma zespołu chirurgicznego i kierownika pacjent nie przyjdzie. Wydaje mi się dlatego, że trzeba jak najszybciej rozpisac konkurs na ordynatora w Czeladzi, zbudować zespół i spróbować reanimować tą chirurgię.

Bogusław Staško - Przewodniczący Komisji ds. Społecznych i Zdrowia

- Jestem zdumiony, że ten konkurs nie został doprowadzony do końca. On był wszczęty za Dyrektora Stanisława Głogowskiego.

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Ja tego konkursu nie wstrzymałem. Proszę nie patrzeć na mnie.

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Dzisiaj nie dyskutujemy nad tym, czy ordynatorem będzie Kowalski, czy Iksiński. Ja wiem, że dla środowiska medycznego jest to bardzo ważne. Zarząd Powiatu nie ma wpływu na to kto będzie ordynatorem. Ostateczną decyzję, zatrudniającą ordynatora podejmuje dyrektor zakładu. Nie szukajcie Państwo winnych, że ktoś tu jakieś działania podejmuje w tym zakresie. Dzisiaj nie ma żadnych przesłanek, że oddział chirurgiczny ma być zlikwidowany. Życie pokaże, że oddziały chirurgiczne mogą w tych obu szpitalach funkcjonować, ale muszą być wyeliminowane bardzo negatywne zjawiska, które miały miejsce na tych oddziałach. Do tych spraw nie chcemy wracać, bo myślę, że kiedyś publikatory znowu podadzą jakie się rzeczy działy. Postępowania prokuratorskie trwają.

Marian Kita - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- Cały sens łączenia szpitali miał iść w kierunku zniesienia deficytu, o którym mówimy. Mówiliśmy o jednej chirurgii, jednej ginekologii, o pediatrii w Będzinie. Teraz jest sytuacja następująca: z jednej strony nasza chirurgia generuje straty w granicach ponad 0,5 mln rocznie, w Będzinie jest trochę lepiej i dalej będziemy utrzymywać dwie chirurgie. W związku z tym pytam, jaki jest sens takiego łączenia?
- Doskonale został poprowadzony Zakład Opiekuńczy na parterze. Dzisiaj Panowie mówią, że wprowadzamy z powrotem pediatrię. Czy to jest słuszne? Osobiście mam nieco inne zdanie.
- Czy Państwo możecie powiedzieć o przybliżonych kwotach oszczędności jakie przyniosą zmiany organizacyjne? O ile zmieni się efekt ekonomiczny, który poprawi kondycje finansową szpitali?

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Jeżeli my dzisiaj dyskutujemy w jakim zakresie pójdą przekształcenia, to za nimi pójdą również wyniki finansowe. Jeżeli te przekształcenia pójdą bardzo głęboko to te oszczędności mogą być bardzo duże. Jeżeli zmiany będą minimalne to i takie też będą oszczędności. Uwalniamy dzisiaj obiekty, które były nam nieprzydatne i były za duże w stosunku do potrzeb w Czeladzi. To samo chcemy zrobić też w Będzinie. Dzisiaj się nie da powiedzieć, czy mając kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia dostaniemy 15 mln zł, czy 12 mln. Dlatego omówienie kwestii ekonomicznej teraz to nie jest taka prosta sprawa. Proszę zadać pytanie jak wyglądają dzisiaj programy finansowe szpitali w Będzinie i w Czeladzi, jakie są założone wpływy z Narodowego Funduszu Zdrowia, jakie są przyjęte wpływy z tego co szpital jeszcze wygospodarowuje i jakie są koszty. Jeżeli to zbilansujemy, to zobaczymy jak to wygląda. Dzisiaj nie wiem w jakim kierunku te działania pójdą. Dopiero dyskutujemy o tym, może te działania będą zupełnie inne. Ale musimy coś zrobić. My ratujemy funkcjonowanie szpitali. To jest misja i nasz cel. Docenić należy to, że podjęliśmy próbę ratowania bankructwa czeladzkiego szpitala.

Marian Kita - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- Coraz częściej słyszy się w szpitali, że pracownicy są niezadowoleni ze zmian restrukturyzacyjnych. Do chwili obecnej wstrzymywali się z oddaniem do komornika sprawy

wypłat należności z tytułu ustawy 203 i trzynastej. Co będzie wówczas? Czy powiat jest przygotowany na taki wariant wydarzeń? Tych wniosków wpłynęło ponad 400. Załoga widzi, że będą robione pewne rzeczy, które w ich opinii sensu nie mają. Jeżeli jeden oddział generuje 500.000 zł strat w ciągu roku i równomierny oddział generuje podobne straty, to utrzymywanie dwóch bankrutów wydaje mi się w dalszym ciągu bezzasadne.

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Mnie też, ale mówiliśmy, że oprócz tej kwestii ekonomicznej to są zakłady pracy. Nie mamy wystąpień, które negowałyby sens tego co robimy. To jest zaakceptowane przez związki zawodowe zarówno w Czeladzi, jak i, po dużych problemach, również w Będzinie. Rozmawiamy już ponad rok w tym zakresie. Jestem przekonany, że to co dzisiaj robimy powinno zostać zrobione kilka lat wcześniej. To jest ostatnia szansa na podjęcie działań, które wyprowadzą te szpitale na prostą, aby nie doprowadzić do sytuacji kiedy jeden czy drugi szpital musiałby zniknąć z mapy Powiatu Będzińskiego. Potencjał musi być taki jakie jest zapotrzebowanie w Powiecie Będzińskim. Dzisiaj jest on za duży i ta redukcja musi nastąpić. Nie chcę mówić o tych oddziałach chirurgicznych. Chciałbym, aby oba oddziały mogły w przyszłości funkcjonować, ale to będzie wymagało wielu działań nie tylko oddziały założycielskiego, ale również kadry, która tam będzie pracowała. Były sugestie, że szpital bez oddziału chirurgicznego to szpital ułomny. Z punktu ekonomicznego powinien być jeden i on by wystarczył. Zobowiązania pracownicze to nie są zobowiązania Rady Powiatu i choćbyśmy chcieli to środków na te zadania nie możemy przekazać. To są zobowiązania dzisiaj tych podmiotów. Po 1 kwietnia nowego podmiotu. My, jako powiat, przejmujemy zobowiązania, kiedy następuje likwidacja, bądź upadłość tych podmiotów. Zgodnie z przepisami, dzisiaj możemy udzielić tylko wsparcia finansowego na trzy konkretne zadania: modernizację, rozwój, kształcanie, sprzęt. Żadne środki płacowe, czy na ratowanie finansów bieżących nie wchodzi w grę. Prawo na to nie zezwala.

Anna Horzelska – Matyja - Radna

- Muszę złożyć pewne sprostowanie do wypowiedzi Pana Starosty. O ile sama sprawa połączenia szpitali była akceptowana przez 5 spośród 6 związków, z wyjątkiem związku lekarzy, który odniósł się negatywnie do tego połączenia, o tyle - Panie Starosto – jeśli chodzi o ten wariant restrukturyzacji, który Państwo przedstawicie, który przedstawiłszy związkom zawodowym, radzie ordynatorów i zespołowi restrukturyzacyjnemu, został on negatywnie oceniony przez pracowników i to wszystko na piśmie zostało przesłane do Starostwa.

Marian Kita - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- Jak to jest, że wszystkie zmiany organizacyjne połączonego szpitala są właściwie uwzględniane poprzez opinie mieszkańców Będzina jako czynnik społeczny, natomiast nie ma w tym uwzględnieniu naszej uchwały Rady opiniującej to połączenie? Czy nasza uchwała była tak płytka i niezasadna? Myśmy w naszej uchwale mówili, że połączenie ma sens, jeżeli w szpitalach będzie po jednym oddziale. Mówimy, że szpital jest jeden i nie jest jedna chirurgia w Będzinie, a druga w Czeladzi, bez względu na to w którym mieście jest, aby nie generowały strat i żeby oddział mógł wreszcie pracować, jako jeden dobry oddział.
- Czy Gmina Czeladź przejęła budynek po byłej psychiatrii, jeśli nie to dlaczego? Uchwała w tej sprawie została podjęta i kto w związku z tym ponosi koszty utrzymania pustostanu i ile one wynoszą?

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Wszelkie sugestie, które padały na tej sali myśmy realizowali. Proszę zwrócić uwagę na to, że w roku 2003 była sugestia, aby kwestie dotyczące połączenia zweryfikowała firma zewnętrzna. Myśmy to polecenie bardzo precyzyjnie zrealizowali. To nas kosztowało kilkanaście tysięcy złotych. Materiał firmy „ETOS” potwierdził słuszność koncepcji, ale Panie Przewodniczący, Pan sobie zdaje sprawę z tego, że ten mechanizm połączenia nie jest prosty. Tu uzyskujemy w jakimś sensie konsensus w tej sprawie. Prawda jest taka, że nie wszystkich on zadawała. Ja jestem przekonany, jako odpowiedzialny za służbę zdrowia, że te działania są słuszne. Szkoda, że w służbie zdrowia tak wiele jest polityki. Ja wiele takich spotkań odbyłem także w Będzinie. To dzisiejsze jest bardzo spokojne w porównaniu ze spotkaniami w Będzinie. I nie chcę tu

mówić o tym, jak to po bazarze będzińskim krążyły argumenty, że łączymy dobry szpital będziński z bankrutem czeladzkim, ile musieliśmy wyjaśniać tych spraw. To co robimy budzi kontrowersje również kadry, której to dotyczy. Dotyczy to przecież ludzi, którzy obawiają się o swoją przyszłość. My chcemy ratować największe zakłady pracy. To są dzisiaj zakłady, które zatrudniają po 500 osób. Proszę przyjąć, że wszystkie uwagi, które pojawiały się w waszych opiniach, były brane pod uwagę.

- Wasze służby miały przejąć ten szpital, ale decyzja została zmieniona. My chcieliśmy szybko przekazać. Nie podejmuję decyzji jednoosobowo, w powiecie funkcjonuje Zarząd. Była wola przekazania bezpłatnie, ale też spotkaliśmy się z opinią – dlaczego za darmo. Niektórzy sugerowali, aby wystawić go na sprzedaż. Też nie bez kozery pojawiła się propozycja podziału tej działki, bo to jest działka, która ma kilka tysięcy metrów. Takie decyzje się pojawiały i to wymagało pewnych uzgodnień. Wasza Rada przejawiała wolę przejęcia, nasza Rada upoważniła mnie do rozmów z Waszym Burmistrzem, aby coś utargować za to. Jestem niezadowolony, że to tak trwa, ale dzisiaj jesteśmy już na etapie finalizacji. Jesteśmy na etapie zawarcia aktu notarialnego i przekazania tego. Nie da się wyłączyć budynku z ogrzewania, jest tam pośrednie do innych obiektów, nie da się w dzisiejszych czasach zostawić budynek bez ochrony, bo zostanie zdemolowany i zniszczony w ciągu jednej nocy. To kosztuje 20.000 zł miesięcznie. Wypada się cieszyć, że nie obciąża to Miasta.

Bogusław Staśko - Radny

- Chciałbym wrócić do tego oddziału dziecięcego. Ponieważ ginekologia z położnictwem będzie w Będzinie, przy niej oddział noworodkowy. Czy w takiej sytuacji jest sens przenoszenia oddziału dziecięcego do Czeladzi? Zakład Pielęgnacyjno – Opiekuńczy, jako jeden z nielicznych, przynosi pewne zyski. Czy nie lepiej na tej bazie rozwinąć ten Zakład, gdzie pacjent współfinansuje swój pobyt? Czy rozważane były możliwości pozostawienia oddziału dziecięcego w Będzinie?

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Dyskusje na temat restrukturyzacji i łączenia się szpitali w jeden zakład trwały prawie 2 lata. Bój szedł cały czas o jedno i to samo – gdzie ma być chirurgia i ginekologia i położnictwo. To nie było zdanie tylko dyrekcji, ordynatorów i lekarzy, ale także mieszkańców, związków zawodowych czy samorządów. I nie dochodziliśmy do żadnego wspólnego uzgodnienia. Jak się okazało, że mogliśmy przejąć zadania z zakresu chirurgii okazało się, że szpital nie może funkcjonować bez chirurgii i vice versa. Dyskusje toczyły się bardzo długo. W tej chwili zbliżyliśmy się do jakiegoś rozwiązania, ale ono pewnie jeszcze będzie modyfikowane, bo po to się spotykamy. Rozważaliśmy możliwość lokalizacji tego oddziału. Udało nam się umieścić ok. 20 łóżeczek w budynku szpitala w Będzinie, natomiast nie umiścilibyśmy w tym momencie możliwości pobytu przy dziecku matki. Oddział jest w tej chwili atrakcyjny tylko wtedy kiedy matka może być z dzieckiem. Nie ma w tej chwili takich możliwości lokalowych, aby to zmieścić, a nawet przepisy nie zezwalają na umieszczenie tych oddziałów powyżej pierwszej kondygnacji. Koszty adaptacji byłyby 2,3 – krotnie większe od tych, które trzeba by ponieść, aby odtworzyć oddział na miejscu Zakładu Pielęgnacyjno – Opiekuńczego. Nie wiem, czy Państwo słyszeliście o tym, że chory w Zakładzie Pielęgnacyjno - Opiekuńczym może przebywać do 6 miesięcy, potem musi się znaleźć w domu pomocy społecznej. Fundusz cały czas robi kroki, aby ograniczyć jeszcze bardziej możliwość dofinansowania dla tych ludzi. Jestem przekonany, że oddziały dla przewlekle chorych znikną do końca 2004 roku. One albo zostaną przekształcone w zakłady pielęgnacyjno – Opiekuńcze, albo leczniczo – opiekuńcze, albo ulegną likwidacji.

Andrzej Krugły - Radny

- Spędziłem kilka nocy przy dziecku w Centrum Pediatrii w Klimontowie. Pediatria będzińska nijak nie umywa się do tej właśnie. Co by Pan Dyrektor powiedział na to, abyśmy w ogóle zrezygnowali z tego oddziału?

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Dziękuję za słowa krytyki. Szpital powiatowy w swej strukturze powinien posiadać 4 podstawowe oddziały, tj. chirurgia, interna, ginekologia z położnictwem i pediatrię. Możemy

przeprowadzić proces likwidacji pediatrii, ale proszę mi powiedzieć, gdzie będą się leczyć dzieci z powiatu, bo ja znam warunki szpitala w Sosnowcu. Jest wybudowany, wyremontowany w starej części, jest tam bardzo ładnie, jest dużo przestrzeni, tylko nie ma w tym szpitalu łóżek, tzn. łóżek, jak na kubaturę i wielkość tego szpitala jest niewiele. My w szpitalu będzińskim mamy dzieci z Będzina, Czeladzi, Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Średnie obłożenie to jest ok. 20 osób na oddziale dziecięcym. OIOM mógłby zostać przekazany do Centrum Pediatrii, ale centrum od 3 lat nie zrobiło nic w tym kierunku, aby to przejąć. Potrzeby dla 150-tysięcznego powiatu, jak nasz, istnieją. Fakt przebywania u nas dzieci spoza powiatu świadczy o tym, że te dzieci nie znalazły miejsca gdzie indziej. Dyrektor Centrum Pediatrii na moje pytanie czy jest w stanie przejąć oddział dziecięcy z Będzina odpowiedział, że nie bo musiałby rozbudować szpital.

Bogusław Staško - **Radny**

- Ile jest łóżek na OIOM?

Jacek Kołacz - **P.O. Dyrektora połączonych szpitali**

- W tej chwili jest 6 łóżek, wszystkie są z możliwością wspomagania oddechu. Docelowo może się okazać, że to będzie 5, a może 4. W tej chwili na 6 łóżkach przebywa średnio 4,5 pacjenta. Dzieci przywożone są z Chorzowa, Bytomia, z kliniki z Katowic.

Bogusław Staško - **Radny**

- Czy ten oddział jest kosztowny w utrzymaniu?

Jacek Kołacz - **P.O. Dyrektora połączonych szpitali**

- Jest to oddział, który jest kosztowny w utrzymaniu. Natomiast płacenie za pacjenta w tym oddziale jest zupełnie inne. Na oddziale internistycznym za każdego wyleczonego pacjenta, według starych zasad, fundusz płacił w ubiegłym roku 1350 zł, a za każde dziecko na OIOM 7.200 zł. Jest to kwota znacząca, ale koszty leczenia też były zbliżone do tego poziomu. Ten oddział przyniósł w zeszłym roku ponad 6.000 zł zysku.

Eugeniusz Bliźnicki **Radny Powiatowy**

- Problemy restrukturyzacji szpitali były obecne już w poprzedniej kadencji, a z większą ostrością wystąpiły w tej kadencji. Przyczyną była pogarszająca się sytuacja szpitali. Celem restrukturyzacji było ograniczenie deficytu poszczególnych szpitali. Rada Powiatu odpowiedzialna za funkcjonowanie służby zdrowia i wszystko, co jest z tym związane odpowiada bezpośrednio w przeciwieństwie do Rady Miasta, która żywo jest zainteresowana sytuacją w służbie zdrowia. Wobec sytuacji rosnącego zadłużenia rada przyjęła uchwałę o opracowaniu programu i w tej uchwale zdecydowała, że to opracowanie ma być obiektywne, tzn. wykonane przez firmę zewnętrzną. Zostały zlecone dyrektorom opracowania programów naprawczych. Prawdę mówiąc nie było żadnych informacji o efektach tych programów naprawczych. Częściowa informacja była przedstawiona na posiedzeniu Rady Społecznej, która kilka dni temu się odbyła. Mówiąc o programach naprawczych należałoby zweryfikować założenia dotyczące tego opracowania, bo jak tutaj mówiono są duże różnice w ilości świadczeń, Należałoby to uwzględnić przy dalszym opracowaniu. Powołany został p.o. Dyrektor – Jacek Kołacz. Jego zadaniem jest przygotowanie schematu organizacyjnego tego ZOZ-u. Nikt przed oczyma nie miał schematu organizacyjnego tego co ma być. Gdyby ten schemat był dzisiaj to można by rozważać alternatywy, warianty, a tak ja nie do końca wiedziałem o czym się mówi w tym momencie. Chciałem zapytać Pana Dyrektora kiedy pojawi się taki schemat? Oczywiście ten schemat zostanie poddany pod dyskusję, pod ocenę rad oraz dyrektorów. Musi być poddany i dyskutowany tak długo, dopóki nie będzie konsensusu, bo praca tej nowej jednostki nie będzie się układała. Gdy dojdzie do ostatecznej wersji tego opracowania, chciałbym usłyszeć, jakie działania w tym zakresie widzi Pan Dyrektor Kołacz – potencjalny Dyrektor przyszłej jednostki służby zdrowia. Jak będzie naprawdę. Myślę, że tak będzie, bo przeważnie jak się mówi w powiecie to tak jest.

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Schemat organizacyjny stanowi integralną część statutu, który został zatwierdzony przez Radę Powiatu i ten statut scala wszystko to, co funkcjonuje dzisiaj. Nie może być inny, ponieważ następuje fuzja 2 zakładów i żadna z jednostek organizacyjnych nie może ulec likwidacji, skreśleniu, nie mogą być zmienione ilości łóżek, nie mogą być zmienione siedziby, ponieważ tego typu działania wymagają, po pierwsze uchwały Rady Społecznej, po drugie uchwały organu założycielskiego, czyli Rady Powiatu. Dopiero potem dokonuje się zmiany w rejestrze wojewody. W związku z tym zespół, który pracował nad opracowaniem statutu i schematu mógł się opierać jedynie na stanie jaki mamy dzisiaj, czyli żadnych propozycji nie możemy dawać do tego statutu, ponieważ nie uzyskałby on rejestracji. Zmiany, które będą następować, bo muszą, będą następować zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej. Będą podlegać, po pierwsze najpierw konsultacji związkowej, potem uchwały Rady Społecznej, uchwały Rady Powiatu, a potem dopiero wpis do rejestru wojewody. Przy jakiegokolwiek likwidacji trzy miesiące trwa proces zbierania opinii z samorządów lokalnych na temat tej propozycji. To nie jest łatwy i szybki proces.

Eugeniusz Bliźnicki - Radny Powiatowy

- Kiedy Pan Dyrektor przedstawi optymalny, według wersji Dyrektora, statut i schemat?

Jacek Kołacz - P.O. Dyrektora połączonych szpitali

- Bycie Dyrektorem dzisiaj w zakładzie opieki zdrowotnej to nie jest rewelacja, ani finansowa, ani psychiczna. Ja zostałem powołany do czasu wyłonienia dyrektora w drodze konkursu. Prosiłbym Pana Starostę, aby to nastąpiło jak najszybciej.

Marek Rajca - Radny

- Chciałbym się zapytać jaki jest skład Rady Społecznej tego nowego podmiotu i ile osób jest z Czeladzi?
- Dla mnie pomysł połączenia dwóch oddziałów chirurgicznych jest godzien przeniesienia oddziału pediatrycznego do Zakładu Pielęgnacyjno – Opiekuńczego. Dwa oddziały chirurgiczne, które przynoszą największe straty chcemy za wszelką cenę utrzymać, a logicznym by się wydawało, aby ten oddział pozostał w czeladzi razem z blokiem operacyjnym i pozostałymi oddziałami zabiegowymi, które są w szpitalu w Czeladzi. Wtedy można by zlikwidować blok operacyjny w Będzinie i oddział chirurgiczny w Będzinie i to są zasadnicze koszty w utrzymaniu tego powstałego tworzywa. Te koszty znacznie się obniżą, przecież Państwo o tym wiecie.
- Przeniesienie oddziału dziecięcego do Zakładu Pielęgnacyjno – Opiekuńczego. Zakład został wyremontowany po oddziale pediatrycznym, który został przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych, który ma piękny park, z którego te osoby mogą korzystać. Są to osoby, które płacą za opiekę. Zakład ten ma już określoną renomę i teraz do tego zakładu chcemy przenieść pediatrię. Dla mnie jeden pomysł jest wart drugiego.

Jerzy Rebeta - Radny

- Za mało tutaj było pochwał dla dr Horzelskiej, co niniejszym czynię, a to z tego względu, że śledząc ten cały tok wydarzeń, który miał miejsce, widziałem jaki ogrom pracy wykonała. Natomiast ilekroć dochodziło do konfrontacji na linii Będzin – Czeladź Pani doktor przyjeżdżała sama. Nie wiem dlaczego tak było i nie mogę się z tym pogodzić. Dlatego też wszelkie zapewnienia, które padły na tej Sali budzą moje wątpliwości. Słyszę tyle sprzecznych informacji i jako mieszkaniec tego Miasta nie będę miał żadnych możliwości, aby rozwiać te wszelkie niedomówienia, jeżeli ktokolwiek mnie zapyta, chociaż dzisiaj poświęciliśmy temu zagadnieniu tyle czasu. Ja w dalszym ciągu nie jestem przekonany co usłyszałem z ust Pana Starosty, Pana Dyrektora Kołacza, natomiast mam wszelkie przesłanki ku temu, aby wierzyć Pani radnej i Pani doktor, którą znam wiele lat. Chciałem dzisiaj usłyszeć, co dzieje się na niwie restrukturyzacji tych dwóch szpitali i w końcu nic nie wiem.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Pan Starosta powiedział, że w Będzinie radni nie byli tacy grzeczni, czyli umieli pewne rzeczy wymusić.

Zdzisław Banaś - **Wicestarosta Będziński**

- Tak daleko idące wnioski Pan wyciąga. Te rozmowy trwają rok. Wszyscy są grzeczni. Argumenty poproszę. Mówiłem o dyskusjach w Będzinie, nie to, że tam mnie bili, a tu nie biją.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Z tego co widzę to najbardziej boli radnych przeniesienie oddziału pediatrycznego, dlatego chciałem zaproponować Szanownej Radzie podjęcie uchwały intencyjnej np. o tym, aby nie przenosić do Czeladzi oddziału pediatrycznego i aby stworzyć jedną silną chirurgię, która może Dyrektorowi Kołaczowi pomoże w procesie restrukturyzacji szpitali.

Zdzisław Banaś - **Wicestarosta Będziński**

- W skład Rady Społecznej szpitala wchodzi 15 osób: Bożena Respondek, dr Agnieszka Istelska – Michalik – mieszkanka Czeladzi, Zdzisław Banaś, Prezydent Miasta Będzin, Wiceburmistrz Miasta Czeladź Zbigniew Szaleniec, Adam Lazar – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Emil Bystrowski – członek Zarządu Powiatu, Burmistrz Miasta Wojkowice – Andrzej Cembrzyński, Marzena Jaworska – Radna Rady Powiatu, Lidia Polak – Radna Rady Powiatu, Wojciech Kamecki – przedstawiciel Gminy Psary, Anna Grochowska – przedstawicielka Gminy Mierzęcice, Radna Rady Powiatu, dr Maria Orzechowska – przedstawicielka Sławkowa, Radna Rady Powiatu, dr Halina Frączek - Radna Rady Powiatu prowadząca niepubliczny ZOZ w Brudzowicach, Eugeniusz Bliźnicki –Radny Rady Powiatu. Poza trzema zmianami w tej radzie są wszyscy, którzy byli dotychczas w radach społecznych szpitali czy w Będzinie, czy w Czeladzi. Aby zadowolić wszystkie strony reprezentacja jest taka szeroka.
- Materiał „ETOS” pokazał, że powinny być jedne oddziały. To jest oczywiste, tylko jest to problem natury również i ludzkiej. Poza ekonomią, część ludzi pozostałoby bez możliwości zatrudnienia.
- Oddział Opiekuńczy jest bardzo potrzebny w nowym podmiocie i on powinien być jeszcze rozszerzony. Tu nie mamy żadnej rozbieżności w tej sprawie. Nie wiem, czy Pan wie jako to wygląda.

Marek Rajca - **Radny**

- Jestem lekarzem konsultantem tego oddziału i na pewno po przeniesieniu nie będzie miał takich warunków jak obecnie.

Zdzisław Banaś - **Wicestarosta Będziński**

- Zgodzi się Pan z tym, że optymalnym jest przeniesienie oddziału dziecięcego do tych obiektów kubaturowych, technicznych rozwiązań, przeszklenia tych Sali, gdzie się tego typu oddziałom stawia wymagania.

Ordynator Oddziału Noworodków szpitala w Czeladzi

- 3 czy 4 lata temu wszystkie oddziały noworodkowe podzielono na 3 szczeble. Nasz oddział i Będzin to jest szczebel pierwszy, na drugim szczeblu znajdują się takie kliniki jak Bytom, czy Tychy, trzeci to ogromne centra specjalistyczne, jak Ligota czy Zabrze. Chodzi o to, aby w zależności od stanu noworodka zapewnić mu jak najszybszą i kompleksową opiekę. Jak to wygląda jeżeli mam noworodka w stanie zagrożenia życia? Dzwonię do Ligoty i mówię: Urodził mi się taki dzieciak. Dobrze już jedziemy. Góra do godziny mam karetkę „N” z pełnym wyposażeniem i to dziecko jedzie do zespołu, gdzie od a do z ma postawioną diagnozę, łącznie z operacją kardiologiczną, łącznie z operacją neurochirurgiczną. Noworodek musi być przewożony specjalną karetką „N”. Taka karetka dysponują 2 centra tj. Zabrze i Ligota. Czy Państwo utrzymując oddział Intensywnej Terapii, zakładam w Czeladzi, jesteście w stanie

zapewnić karetkę „N”, która będzie dowozić noworodki? W Będzinie przy OIOM dziecięcym karetka transportowa przyjeżdżała z Zabrza do transportu noworodków. Proszę sobie teraz wyobrazić – Czeladź w odległości 10 km od Będzina, a karetka do przewozu noworodków przyjeżdża z Zabrza .Nic dodać, nic ująć. Tyle z punktu widzenia neonatologa w telegraficznym skrócie.

- Przykro mi powiedzieć tylko, że na koniec mojego życia zawodowego jestem naczelnym szkodnikiem, który dołuje szpital w Czeladzi, bo mój oddział przynosi straty. Wiemy jak wygląda sytuacji demograficzna w kraju. Społeczeństwo się starzeje. Tym ludziom starym trzeba zapewnić opiekę. Ten problem dotyczy wszystkich i kiedyś będzie również dotyczył nas. Nie padło tutaj ani jedno słowo na temat przeniesienia oddziału położniczo – noworodkowego do Czeladzi., więc sądzę, że Państwo akceptujecie ten pomysł. Ja rozumiem ekonomiczne konieczności łączenia oddziałów, tylko na każdym zebraniu zadaję pytania: Co z ludźmi? Na jakich zasadach to ma być? Co to znaczy łączenie, co to znaczy likwidacja? Jak dotąd nie uzyskałam na te pytania wiążących odpowiedzi.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dziękuję. Czy ktoś z uczestników sesji chciałbym zabrać głos?

Jacek Kołacz - p.o. Dyrektora połączonych Szpitali

- Uważam że nie było pytań kierowanych bezpośrednio do nas ale odpowiem na pytanie dotyczące płacenia za karetkę. Rzeczywiście za karetkę trzeba zapłacić i do tej pory jest tak, że za transport pacjenta to ja płacę i kosztuje to ponad 400 zł.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Dziękuję. Proszę Pan Burmistrz Szaleniec.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza

- Jak państwo słyszeli pan Burmistrz zaproponował moją kandydaturę, którą Rada Powiatu przyjęła i z wielkim oczekiwaniem przyjąłem taką dyskusję ponieważ chciałem sobie wyrobić zdanie jak reprezentować interesy szpitala w ogóle oraz szpitala czeladzkiego również na posiedzeniach i myślę że z dzisiejszej dyskusji wiele dla mnie ciekawych informacji wypłynęło z tego punktu widzenia ta dzisiejsza dyskusja była dla mnie znacząca. Nie mniej widzę tutaj taką polaryzację stanowisk stąd też nie widzę tutaj pola do kompromisu w działaniach dlatego chciałem zadać pytanie: czy może jest taka możliwość zdaje to pytanie głównie do pani dyrektor naszego szpitala, czy jest może rozwiązanie przeciwne do dzisiejszej dyskusji czyli ginekologia, położnictwo pediatria i wszystko co się wiąże z dziećmi zostawić u nas, a chirurgia w Będzinie. Może rozważmy takie rozwiązanie. Cytując pana dyrektora Kołacza, że tamte obiekty chirurgiczne są lepiej przygotowane niż nasze bo są bardziej kompleksowo rozwiązane. Może rozważmy taką możliwość? Ja oczekuję od dyrektora Kołacza by po połączeniu dbał o interesy całego połączonego szpitala, by nie było podziału na wasze i nasze. Prosił bym panią dyrektor o odpowiedź na taką sugestię. Czy odwrócenie tej sytuacji jest możliwe?

Anna Horzelska- Matyja - p.o. Dyrektora Szpitala w Czeladzi

- Panie Burmistrzu nie jednokrotnie słyszeliśmy z ust pana starosty i pana dyrektora, którzy twierdzą że szpital bez chirurgii nie może istnieć i jeżeli to przyjmujemy za pewnik to w Czeladzi tym bardziej bo mamy oddział urazowo –ortopedyczny, który ściśle współpracuje z oddziałem chirurgicznym jak również inne oddziały zabiegowe. Nie znam bloku operacyjnego Będzinie ale nie sądzę by jego warunki były lepsze od czeladzkiego. Tak nie jest panie dyrektorze. Ja ciągle podtrzymuję twierdzenie, które może się państwu podobać lub nie, jeden szpital czeladzki w powiecie wystarczyłby. Szpital o działalności diagnostyczno-zabiegowej, który miałby i tutaj oddział chirurgii poszerzony do 50 łóżek, oddział ginekologiczno-położniczy, noworodkowy z odtworzonym oddziałem septycznym, można byłoby się pokusić również o tą pediatrię nie wiem czy konieczne z tym OIOM bowiem co to tego mamy najwięcej wątpliwości ale wówczas Będzin musiałby przejąć dwa, trzy oddziały opieki długoterminowej. Myśmy tego typu wyliczenia robili jaka byłaby oszczędność przy czym nie mieliśmy danych kosztownych

szpitala będzińskiego opieraliśmy się wyłącznie na własnych kosztach bloku operacyjnego, oddziału chirurgii, oddziału ginekologiczno-położniczego i takie symulacje zrobiliśmy. Po odliczeniu kosztów adaptacji pomieszczeń, modernizacji ta oszczędność w tym wariantcie, który państwu przedstawiłem nie licząc oszczędności takie dałby zwolnienie budynku oddziału dziecięcego w Będzinie było by to w granicach 2.800.000zł. Natomiast wariant, który jest nam proponowany z pediatrią w Czeladzi z dwoma chirurgiami to jest max. Kwota 800.000zł. No więc proszę rozważyć czy kierujemy się logiką, ekonomią czy tylko bierzemy pod uwagę czynnik społeczny, który nie przyniesie nam pieniędzy na wypłatę, ani nie pokryje naszych zobowiązań, więc na pewno z czynnikiem społecznym trzeba się liczyć ale zarówno w Będzinie jak i w Czeladzi również i nie cała restrukturyzacja ma się odbywać kosztem pracowników czeladzkiego szpitala. Z tego wynika, że Będzin zachowuje pełną strukturę przejmując dodatkowo nasz oddział położniczy i noworodkowy przy czym pozbywa się pediatrii bo nie wiadomo co z nim zrobić i OIOM'u. Problem nie kończy się na tym co panowie powiedzieli, bo jeżeli zostanie tutaj usytuowana pediatria, pozostaje kwestia umieszczenia ZPO. Ten zakład nie zmieści się w pomieszczeniach po obecnym oddziale przewlekłe chorych

Będzie potrzeba albo likwidacji, przeniesienia oddziału dla przewlekłe chorych, który w moim przekonaniu jest oddziałem bardzo potrzebnym, bardzo wspomagającym funkcjonowanie oddziałów ostrych gdzie w tej chwili chodzi o zwiększenie liczby pacjentów ponieważ płacone mamy za procedury i w ten sposób możemy przekazywać pacjentów gdzie ich stan wymaga dłuższego pobytu. Deficyt oddziału dla przewlekłe chorych jest znacznie mniejszym deficytem jak byłby deficyt oddziałów ostrych gdyby ci pacjenci blokowali łóżka na tych oddziałach. To jest przez nas ściśle wyliczone i możemy państwu to na piśmie przedstawić. Deficyt pacjenta jednego dnia na oddziale dla przewlekłe chorych wynosi 35 zł, natomiast na oddziale na chirurgii ogólnej wynosi ok. 200 zł. To co mówił dyrektor Kołacz było planowane przekształcenie oddziałów dla przewlekłe chorych w zakłady opiekuńczo-lecznicze ale czy to nastąpi, też do końca tego nie wiadomo ponieważ są duże opory, nie wszędzie tam gdzie jest odpłatność pacjent chce korzystać z takiej usługi. Oddanie pacjenta do zakładu opiekuńczo – pielęgnacyjnego wiąże się z oddaniem 70% emerytury, czy renty dlatego oddziały dla przewlekłe chorych mają ponad programowych pacjentów natomiast tu gdzie odpłatność wchodzi w grę ta sytuacja wygląda nieco inaczej.

Zbigniew Szaleniec - Zastępca Burmistrza

- Nie widzę tu wielkiego pola manewru. Ja współczuję panu dyrektorowi. Podjęliśmy uchwałę o połączeniu tych obu szpitali uważając, że to jest jedyna szansa i jednocześnie daliśmy wolną rękę powiatowi do podjęcia tych działań. Mówiliśmy wówczas żeby najpierw dowiedzieć się jak to będzie działać, a dopiero potem podejmijmy decyzję ale to pani między innymi namawiała nas do tego, żeby podjąć taką decyzję bo te działania muszą zostać podjęte. Powiat podjął te działania, wyznaczył dyrektora, który określi swoją koncepcję, natomiast my dzisiaj musimy przyjąć tą decyzję powiatu. Dlatego też na jakiś kompromis szanse są niewielkie. Jeżeli Pani twierdzi, że szpital upadnie bez chirurgii, to to samo powie szpital w Będzinie. Jeżeli chodzi o pediatrię to również nie mamy tutaj żadnego pola manewru. Proszę dyrektora Kołacza, by w paru słowach wypowiedział się na temat sytuacji przedstawionej przez dyrektor Horzelską.

Jacek Kołacz - p.o. Dyrektora połączonych Szpitali

- Nasza wspólna przemyśleniowa koncepcja funkcjonowania tego zakładu gdyby w ogóle nie patrzeć na czynnik społeczny, ekonomiczny wskazywałaby na to, że tak powinno być. Każdy ma swoją wizję funkcjonowania szpitala w swoim mieście. Ta koncepcja, która by zakładała istnienie jednego szpitala ostrego czynnego całą dobę, przyjmującego wszystko co się zdarzy w powiecie nie znajdzie w tej chwili uznania ponieważ pierwszy bój będzie się toczył gdzie ma być chirurgia, ginekologia, a gdzie pediatria. Uważam, że należy przygotować koncepcję funkcjonowania tego zakładu i wizję jego w takim aspekcie, aby jak największy efekt ekonomiczny został osiągnięty ale jednocześnie przy jak najmniejszym ujemnym wpływie opinii społeczności lokalnej. Jest to bardzo trudne zadanie do rozwiązania. To jest przyjęty nasz cel, ale wcale nie znaczy, że to co dzisiaj zaprezentowaliśmy to jest sprawa zadecydowana. Dyskusja jest po to, by obie strony przestawiły swoje stanowiska, by pewne sugestie wziąć pod uwagę.

Andrzej Krugły - Radny

- Składam wniosek formalny o uchwałę intencyjną aby nie przenosić pediatrii do Czeladzi i utworzyć jeden silny blok chirurgiczny w Czeladzi. Nie zgadzam się z opinią starosty.

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Jestem przekonany, że podjęcie dzisiaj takiej uchwały będzie skutkowało podjęciem uchwały przez inną radę. Szanowna rado – rozpoczynacie bardzo niebezpieczną grę tego typu uchwałami. Dajcie szansę powiatowi w tym zakresie podjąć działania. To jest potężny wysiłek i potężna odpowiedzialność za stworzenie nowego podmiotu i robienie takich sugestii, że to ma być tak mija się z celem. Jestem przekonany, że tego typu działania rozpocznie druga strona. Zainteresowanie w zakresie restrukturyzacji jest kluczowe dla Miasta Będzina i Czeladzi. Jestem przekonany, że podjęcie tego typu decyzji będzie bardzo poważną komplikacją w funkcjonowaniu w bardzo krótkim okresie czasu.

Sławomir Święch - Radny

- Kluczowym tematem i działaniem, które mamy dzisiaj podjąć jest zgoda Rady Miejskiej na podjęcie działań zmierzających do zabezpieczenia przyszłości środków finansowych przeznaczonych na ten nowy podmiot gospodarczy. Ta cała dyskusja mówiła o kierunku i przyszłości szpitala, natomiast to nic nie daje. Dowiedzieliśmy się, że tej jednostki jeszcze nie ma, dyrektora nie ma, struktury nie ma, czyli praktycznie dzisiaj nie ma tego o czym rozmawiamy. Jest to pole do dyskusji na przyszłość. Będziemy rozmawiać o strukturze jak stanie przed nami dyrektor szpitala i powie – ja nim jestem – i przedstawiam wam i starostwie i Radzie Powiatu program działania i plan funkcjonowania tych lub innych oddziałów na terenie Będzina i na terenie Czeladzi. A dzisiaj jest to dla mnie autorski pomysł struktury nowego podmiotu Pana Starosty. Tak to wyszło. Ja życzę Panu Dyrektorowi, bo jego wypowiedź mnie w dużym stopniu przekonuje, żeby to był on, ale dzisiaj nie ma tej struktury. Uważam, że powinniśmy dzisiaj tę dyskusję kończyć na temacie, do którego ta dyskusja miała zmierzać, czy rzeczywiście ten nowy podmiot, który za kilka dni powstanie, będzie miał podstawę do dalszego działania poprzez tą uchwałę, która w projekcie została zaproponowana. Powinniśmy więc mówić o tym, czy budżet Miasta będzie mógł w przyszłości finansować ten nowo powstający podmiot.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Chciałbym, w imieniu Rady, prosić zarówno Pana Starostę, jak i Pana Dyrektora o bieżące informowanie nas na bieżąco sytuacji, jaka będzie jeszcze przed 1 kwietnia.

Zdzisław Banaś - Wicestarosta Będziński

- Chciałbym jeszcze nawiązać do projektu uchwały w sprawie wsparcia finansowego nowo powstałego podmiotu. Przyczyną ewentualnego wsparcia nie jest sam sens połączenia, ale ewentualna rekompensata za to, co powiat przekazuje miastu.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Chciałem Panu Staroście zwrócić uwagę na to, że my przejmujemy nie dlatego, że dajemy jakąkolwiek rekompensatę, bo takie stanowisko przedstawiłem na Zarządzie Powiatu i takie samo jest dzisiaj. Żadnej rekompensaty nie będzie. To jest tylko dobra wola tej Rady.

Andrzej Krugły - Radny

- Pomimo wszystko podtrzymuję swój wniosek. Po przerwie sformułujemy to na piśmie.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Ogłaszam 10 minut przerwy.

PRZERWA

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wznawiam obrady po przerwie.

Krzysztof Francikowski - Radny

- Proszę o zwołanie Komisji Uchwał i Wniosków, która przygotowuje projekt uchwały.

Andrzej Krugły - Radny

- Musimy zmienić porządek.

Sławomir Świąch - Radny

- Mam pytanie do Pana Burmistrza. Czy jest potrzeba i sens, aby dzisiaj na sesji tą uchwałę głosować?

Anna Horzelska - Matyja - Radna

- Czy ta uchwała warunkuje procedurę przejęcia obiektu, czy to jest niezależna sprawa?

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Byłem na posiedzeniu Zarządu Powiatu i przedstawiłem sytuację, że my przejmujemy szpital psychiatryczny po to, aby obniżyć koszty. Była sugestia, abyśmy coś dali za to. Ja powiedziałem, że to nie będzie możliwe, natomiast możemy taką uchwałę ogólną przyjąć. Była ona konsultowana z pracownikami powiatu, dlatego jestem zaskoczony, bo dzisiaj usłyszałem, że mamy robić jakiś dach. Widać z tego, że mimo wszystko nie ma nadal tego porozumienia, że w dalszym ciągu powiat wraca ustawicznie do tego, że to jest 650.000., i że za te 650.000 my coś mamy zrobić. Uważam, że to jest deklaracja, że to są dwie niezależne uchwały. Jeżeli powiat chce się wycofać i ma kupca na to, to trudno.

Anna Horzelska - Matyja - Radna

- Dlaczego o to pytam? Chce Państwu uzmysłowić, że nadal szpital ponosi koszty utrzymania tego pustostanu. To jest w granicach 20.000 zł miesięcznie. W granicach 15.000 zł – to jest ogrzewanie i 5.000 zł – ochrona. Jeżeli dzisiaj nie będziemy na temat tej uchwały rozmawiać, bądź ją odrzucimy, czy to w jakiś sposób nie wpłynie na procedurę przejęcia budynku? My chcemy się tego pozbyć. Nie mamy pieniędzy, a wyrzucamy je w tej chwili w błoto.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Byliśmy gotowi do przejęcia tego obiektu w grudniu, ale powiat nie miał gotowej uchwały. Mało tego, potem wynikła sprawa, że będzie dzielona działka i że fragment tej nieruchomości będzie sprzedany. My jesteśmy gotowi do tego, ale ja powiedziałem na Zarządzie Powiatu, że deklaracja będzie bardzo ogólna i jest bardzo ogólna. To, że są to dwie niezależne uchwały powiatu nie wstrzymuje to procedury.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Padły dwa wnioski: o zmianę porządku obrad i powołanie Komisji Uchwał i Wniosków i myślę, że ta druga sugestia Radnego Świącha powinna być przez tą Komisję rozpatrzona.
- Kto z Państwa radnych jest za powołaniem Komisji Uchwał i Wniosków w sprawach tych, które dyskutowaliśmy przed przerwą i tej uchwały, którą Pan Burmistrz zgłosił, jako projekt?

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

17 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
1 radny wstrzymał się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.**
- W takim razie proszę o podawanie kandydatur i czy Radni wyrażają zgodę?

Do pracy w Komisji Uchwał i Wniosków zgłoszono następujące kandydatury:

1. **Anna Horzelska – Matyja**
2. **Marek Rajca**
3. **Teresa Kosmala**
4. **Jerzy Rebeta**
5. **Sławomir Święch**

Wszyscy zgłoszeni Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący zarządził przegłosowanie składu Komisji Uchwał i Wniosków.

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

18 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że skład Komisji Uchwał i Wniosków został przez Radę przyjęty.**
- **Ogłaszam przerwę i zapraszam Komisję do pracy.**

PRZERWA

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Wznawiam obrady. Proszę Przewodniczącego Komisji Uchwał i Wniosków o odczytanie protokołu.**

Teresa Kosmala – Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków

- *Odczytuje protokół z posiedzenia Komisji Uchwał i Wniosków, w tym projekt uchwały – w załączeniu.*

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej. Czy są jeszcze jakieś inne wnioski?**
- **Rozumiem, że Pan Radnych Andrzej Kragły nie podtrzymuje swojego wcześniejszego wniosku?**

- Proponuję, abyśmy najpierw głosowali uchwałę przygotowaną przez Burmistrza w sprawie projektu uchwały – w sprawie wsparcia finansowego podmiotu powstałego z połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czeladzi z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Będzinie.
- Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

18 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do przegłosowania uchwały, którą przedstawiła Komisja Uchwał i Wniosków.
- Kto z Państwa jest za treścią uchwały, która została przedstawiona przed chwilą?

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

18 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2004 rok.

Urszula Polak – Wałek - **Skarbnik Miasta**

- Projekt ten dotyczy zatwierdzenia zmian dotyczących dwóch tematów. Pierwszy związany jest z inwestycją: budowa kanalizacji i modernizacji wodociągu w Czeladzi przy ul. 21 Listopada. Zadanie to było zapisane w planie inwestycji nie na ten rok, ale z uwagi na to, że otrzymaliśmy 140.000 zł z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska, stąd aby przyspieszyć to zadanie jest tu zaplanowane wprowadzenie tego do planu inwestycyjnego na ten rok. Jest to związane później z dwoma następnymi uchwałami w sprawie zaciągnięcia pożyczki, ponieważ na to zadanie planuje się zaciągnięcie pożyczki, jednej w wysokości 1.000.000 zł w Banku Ochrony Środowiska, natomiast 3.300.000 zł w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Transze przewidywane na ten rok wynoszą 1 mln 969, stąd zmiana, która tu jest przedstawiona w budżecie dotycząca zwiększenia środków, jako dotacja celowa dla zakładu budżetowego na dofinansowanie tegoż właśnie zadania.
- Druga zmiana w tej uchwale dotyczy wprowadzenia środków dodatkowych, które uzyskaliśmy w formie wpływów z usług i w formie darowizn w wysokości 7.319,68 zł do budżetu po stronie dochodów i po stronie wydatków.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Razem tych pożyczek na to zadanie jest 4.300.000 zł. W planie inwestycyjnym na to zadanie jest zaplanowane 3.850.000 zł. Skąd ta rozbieżność?

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Plan był uchwalony znacznie wcześniej, natomiast teraz dysponujemy już kosztorysem inwestorskim.

Robert Szczupider - **Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej**

- Łączny koszt inwestycji to ponad 5.000.000 zł, ale żeby ją rozpocząć trzeba mieć wkład własny, którym będzie dotacja z Funduszu Ochrony Środowiska, ale my swój udział w tym musimy mieć również i to jest tylko i wyłącznie wartość zaciągniętych pożyczek.

Władysław Oczkowicz - **Radny**

- To zadanie jest pokazane w planie inwestycyjnym do projektu uchwały w pełnej kwocie 4.342.000 zł plus 140.000 zł dotacji. Ta kwota obejmuje koszt całego zadania?

Robert Szczupider - **Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej**

- W tym tkwi również wartość nakładów już poniesionych na dokumentację.

Władysław Oczkowicz - **Radny**

- Prosiłbym o sprecyzowanie, jaki jest koszt całego zadania i jaki jest nasz udział własny? Czy kredyt z Funduszu Środowiska to jest kwota, która będzie w części, czy w całości umarzana?

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Na to pytanie nie da się odpowiedzieć dzisiaj. Sprawa jest dość prosta. Fundusz ma w zasadzie środki na wykończeniu. W tym roku będą jeszcze dotacje. W przyszłym najprawdopodobniej już nie. Od 2006 roku będą tylko zadania kontynuowane. Za całość zadania należy przyjąć to co tutaj jest. Proszę pamiętać, że część zadań została już wykonana, a nie jest w planie.

Władysław Oczkowicz - **Radny**

- Do planu bieżącego wprowadzamy tylko 2.000.000? Finansujemy to już również ze środków Funduszu, czy ze środków Funduszu i kredytu z Banku Ochrony Środowiska?

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Sądzę, że będziemy próbowali przede wszystkim z Funduszu, a dopiero później nasz kredyt.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Czy zadowoli Pana Burmistrza, jeśli Rada uchwali Panu pożyczkę z BOŚ, a nie uchwali WOŚ?

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Nie. Powiem również, że przerwa w sesji zaowocowała tym, że wczoraj nie było to na Zarządzie Funduszu. Już straciliśmy miesiąc.

Robert Szczupider - **Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej**

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska stosuje metodę umarzania należności z tytułu spłaty kredytu zaciągniętego na inwestycje proekologiczne. Te umorzenia wchodzi jak gdyby w rozliczenia tego zaciągniętego kredytu. Jeśli z tego nie skorzystamy w tej chwili, to ucieka nam jak gdyby 1.500.000 zł, które będziemy mieć ze spłaty tej inwestycji, która jest w tej chwili kontynuowana.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Czy Pan Burmistrz nie ma obaw, że zadłużenie Miasta tak wzrośnie, że więcej Pan od Rady nie dostanie? Czy nie boi się Pan, że wiąże sobie ręce?

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Pan już od razu mnie szantażuje. Nie robimy tego dla siebie, ale dla mieszkańców i jeżeli jest taka możliwość aby zaciągnąć kredyt, to nie trzeba czekać, tylko trzeba robić. Bo tak jak powiedziałem na początku – ten i przyszły rok należy jeszcze do preferencyjnych kredytów. Potem, jeżeli nie będziemy mieć zatwierdzonych programów, nie dostaniemy już nic. Wiemy w jakiej sytuacji jest państwo. Wszystkie pieniądze będą musiały iść na programy unijne, po to żeby był ten polski wkład.

Krzysztof Francikowski - **Radny**

- Prosiłbym, przed głosowaniem, o 10 minut przerwy.

Robert Szczupider - **Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej**

- Chciałbym jeszcze dwa słowa. Te całe nasze działania wymusiły kary za zanieczyszczanie środowiska. Jeżeli nie podejmiemy jakiś działań to będziemy odprowadzać na konto Urzędu Marszałkowskiego pieniądze, nie mając z tego nic.

Ireneusz Gawroński - **Radny**

- Czy z tej kanalizacji idą ścieki do Brynicy?

Robert Szczupider - **Dyrektor Zakładu Inżynierii Komunalnej**

- Oczywiście. To trzeba uporządkować.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Dokąd inwestujemy nie będziemy płacić kar. To nie ja wprowadzałem do zadanie do planu. Mówię to dlatego, że są tu jakieś wielkie wątpliwości. Ale zostało wprowadzone i dzisiaj to chcemy realizować. Dzięki niedyspozycji Pana Przewodniczącego Klubu Radnych straciliśmy miesiąc, jeżeli teraz nie podejmiemy uchwały stracimy kolejne miesiące. Wyjdzie na to, że nie dostaniemy tych pieniędzy w ogóle.

Ireneusz Gawroński - **Radny**

- Te 3.300.000 zł kredytu będziemy spłacać do 2007 roku. Nie można spłacić tego wcześniej?

Urszula Polak – Wałek - **Skarbnik Miasta**

- Zawsze można spłacić wcześniej, jeżeli tylko są pieniądze.

Andrzej Krugły - **Radny**

- Ma Pan bardzo ambitne pomysły, Panie Burmistrzu. Boję się tylko jednego, mimo iż jest Pan wizjonerem, że braknie Panu pieniędzy.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy Pan Radny Krzysztof Francikowski podtrzymuje wniosek o przerwę.

Krzysztof Francikowski - **Radny**

- Właśnie się zastanawiam, czy jestem dyspozycyjny. Tak, podtrzymuję.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Ogłaszam 5 minut przewy.

PRZERWA

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Wznawiam obrady po przerwie.
- Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2004 rok?

GŁOSOWANIE /obecnych 17 radnych, bez D. Walczak, K. Francikowskiego/

16 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
1 radny wstrzymał się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu w sprawie zaciągnięcia kredytu.

Urszula Polak – Walek - **Skarbnik Miasta**

- Te uchwały są konsekwencją tej uchwały pojętej wcześniej.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 17 radnych, bez D. Walczak, K. Francikowskiego/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
2 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu w sprawie zaciągnięcia kolejnego kredytu.
- Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 17 radnych, bez D. Walczak, K. Francikowskiego/

15 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
2 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu w sprawie zaciągnięcia kolejnego kredytu.

Urszula Polak – Wałek - Skarbnik Miasta

- Ta uchwała związana jest z wcześniej podjętą decyzją. Jest to kredyt zapisany w budżecie Miasta. Dotyczy zakupu nieruchomości.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Chodzi o 150.000 zł.
- Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

16 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
2 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu w sprawie przeniesienia prawa użytkowania wieczystego działek o pow. łącznej 40887 m. kw. wraz z własnością obiektów budowlanych.
- Czy są jakieś pytania?
- W takim razie kto z Państwa jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE /obecnych 17 radnych, bez D. Walczak, A. Krugłego/

17 radnych głosowało za
0 głosów przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała została przez Radę podjęta.**
- Przechodzimy do podpunktu w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Włodzimierza Będkowskiego z dnia 17 lutego 2004 r. dotyczącej odmowy przyznania dodatku mieszkaniowego oraz odmowy umorzenia należności w związku z awarią wodomierza.
- *Odczytuje treść skargi oraz pismo wojewody – w załączeniu*

Maciej Bednarczyk - Dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych

- *Odczytuje pismo skierowane do Rady Miejskiej – w załączeniu*
- Nieprawdą jest, że Pan Będkowski zgłaszał się do nas. Od razu napisał do wojewody.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy te 126 zł wynika z odczytu wodomierza?

Maciej Bednarczyk - Dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych

- Tak. Jeszcze raz powtarzam, on się do nas nie zgłosił. Proszę zwrócić uwagę na to, że ten Pan w tym mieszkaniu nie mieszka. W dokumentach ma miejsce zamieszkania – Kraków. Wczoraj była u nas jego matka. Umówiliśmy się na wymianę wodomierza.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy on sam mieszka w tym mieszkaniu?

Maciej Bednarczyk - Dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych

- Sam. Jest najemcą tego mieszkania. Na ulicy Grodzieckiej 4b/3 wszystkie wodomierze wymieniliśmy w 2002 roku. W jego mieszkaniu nikogo nie było. Nie mogliśmy się tam dostać.

Andrzej Krugły - Radny

- Te 126 zł to jest różnica między odczytami. Nie naliczono żadnych ryczałtów?

Maciej Bednarczyk - Dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych

- Tak, jest to różnica. Nie naliczono żadnych ryczałtów. To była awaria. Ten Pan tam nie mieszka. Zamarzło.

Ireneusz Gawroński - Radny

- Napisał Pan, że w grudniu nie było żadnej awarii. Dlaczego pan Tak napisał?

Maciej Bednarczyk - Dyrektor Zakładu Budynków Komunalnych

- Ten Pan zgłosił awarię 29 stycznia.

Jerzy Rebeta - Radny

- Z tego co Pan Przewodniczący przytoczył, ten Pan jest inwalidą. Dla takiego człowieka może to być olbrzymia kwota. Poczekajmy jeszcze na to co powie Pani Dyrektor MOPS-u.

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Rzeczywiście tak to potraktowałem, bo pierwsza część skargi dotyczyła wodomierza, natomiast druga dotyczy dodatku mieszkaniowego, którego nie otrzymał.
- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Andrzej Krugły - Radny

- Czy przed przyznaniem prawa do mieszkania lokatorskiego sprawdza się, czy ktoś nie ma tytułu do innego mieszkania?

Teresa Banaś - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

- *odczytuje treść pisma skierowanego do Rady Miejskiej – w załączeniu*
- Pan Będkowski miał możliwość odwołać się od decyzji, czego po prostu nie uczynił.

Teresa Kosmala - Radna

- Nie wiem, czy my jesteśmy kompetentni do rozpatrzenia tej skargi bez dogłębnego zbadania tematu. Ja dzisiaj nie umiałabym powiedzieć na pewno, że ten Pan nie miał absolutnie racji. Może zgłaszał awarię ustnie. Czy powinniśmy to rozpatrywać bez wysłuchania drugiej strony?

Leszek Lasota - Radny

- Skoro ktoś łamie wszelkie przepisy, a my się jeszcze zastanawiamy. Takich inwalidów II grupy jest cała masa. Przede wszystkim człowiek nigdzie się nie zgłosił, napisał od razu do wojewody, zamiast przyjść tutaj i rozwiązać problem, a my się zastanawiamy. Sam podaje, że nie mieszka, że bywa tylko czasami. Mieszkanie jest niedogrzone, zamarło, zrobiła się awaria.

Druga sprawa, jeżeli chodzi o pomoc społeczną. Jak mógł dostawać, to dostawał. Nie dostał, bo nie mógł dostać. Przepisy mówią inaczej, to my jako radni mamy łamać przepisy?

Krzysztof Grochalski - **Radca Prawny**

- Ta sprawa jest rozpatrywana w trybie Kpa, w trybie skarg i wniosków. Skargę na Burmistrza, jako organ, rozpoznaje organ wyższego rzędu, czyli Rada. Stąd też musi być podjęta jakaś uchwała w przedmiocie tej skargi. Natomiast ta uchwała nie można negocjować w żaden sposób, po pierwsze, zasadności, czy niezasadności naliczenia opłaty za korzystanie z wodomierza, bo jeśli ten człowiek nie zgadza się z naliczeniem tej opłaty pozostaje mu droga sądowa. Ta uchwała dzisiejszą nie można także w najmniejszy sposób wpłynąć na wydaną decyzję administracyjną, bo jest inny zupełnie tryb badania tej decyzji. Człowiek się nie odwołał, chociaż miał do tego powód. Gdyby poczyniono w postępowaniu administracyjnym, w ramach którego wydano tą decyzję, błędy to temu człowiekowi też przysługują określone kodeksem środki, a mianowicie wznowienie postępowania, względnie jeśli te uchybienia były tak rażące żądanie nieważności tej decyzji. Mocą tej uchwały rozstrzyga się tylko jedno, czy człowiek został potraktowany zgodnie z przepisami, czy zapewniono mu pełną obsługę, czy też nie. Jeśli Pan przedstawia w swoim piśmie taką interpretację zdarzeń, a Państwo usłyszeli interpretację Dyrektorów, to nie ma tutaj potrzeby wysłuchiwanie tego człowieka. Nie ma tutaj nawet możliwości wysłuchiwanie tego jeszcze raz i przeprowadzania kolejnych śledztw. Jest relacja z jednej i z drugiej strony i zostaje to rozstrzygnięte tą uchwałą. Przewodniczący stosownie do tej uchwały informuje zainteresowanego. Jeżeli zostanie przyjęte, że Burmistrz jest winny jakichś tam naruszeń praw obywatelskich, skutkiem tego, że Burmistrz, jako organ, będzie zobowiązany do ustalenia pracownika, który się tym zajmował i wymierzenia mu stosownej do wykroczenia kary dyscyplinarnej. Ani decyzja nie zostanie w jakikolwiek sposób zmieniona, ani opłata za tą wodę nie będzie mogła być w żaden sposób uchylona. Kwestią tej skargi nie jest to jaki był stan licznika, ale czy był zrobiony odczyt. Pan Dyrektor zapewnia, że odczyt był zrobiony. Jeżeli Pan podniesie sprawę, że było to źle naliczone, to może rozstrzygać sąd cywilny, a nie Rada w postępowaniu skarg i wniosków.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są jeszcze jakieś pytania?

Sławomir Świącz - **Radny**

- W projekcie uchwały jest zapisane czy Rada ma umorzyć należność, czy nie umarzać należności. Należność jako pojęcie prawne jest. Jest jakaś faktura, która mówi, że obywatel Będkowski został obciążony na kwotę 126 zł. I to co powiedział Pan mecenas, nie ma znaczenia jaka jest ta kwota. Chodzi ewentualnie o to, czy Rada umarza tą należność, czy też nie.

Leszek Lasota - **Radny**

- Mówimy tutaj o skardze na Burmistrza, a nie o licznikach i innych rzeczach. Zastanówmy się, czy skarga jest zasadna, czy też nie.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Skargę możemy przyjąć, tylko nie zdziwmy się, że wtedy będziemy mieć 7 razy w tygodniu sesję, bo każdy wybierze ten tryb załatwiania sprawy. Tryb, który niczego nie rozwiązuje.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy są jeszcze jakieś pytania?
- Macie Państwo przed sobą dwie wersje projektów uchwał – uwzględnić i nie uwzględnić skargę. Kto z Państwa radnych jest za odrzuceniem skargi Pana Włodzimierza Będkowskiego?

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

14 radnych głosowało za

0 głosów przeciw

4 radnych wstrzymało się od głosu

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- **Stwierdzam, że uchwała o odrzuceniu skargi została przez Radę podjęta.**

pkt. 10 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do punktu 10 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- W zasadzie zostały udzielone w poprzedniej części sesji.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Czy radni są usatysfakcjonowani odpowiedziami?
- Stwierdzam, że punkt 10 został wyczerpany.

pkt. 11 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przechodzimy do punktu 11 – Sprawy bieżące Rady Miejskiej.
- Czy ktoś z Państwa radnych w sprawach bieżących chciałby zabrać głos?

Marian Kita - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- Pozwolę sobie złożyć na ręce Pana Przewodniczącego wniosek formalny, dot. restrukturyzacji MOSiR –u, tzn. aby Rada Miejska podjęła dyskusję na temat kultury fizycznej. W związku z tym, że mamy w tej chwili 1.080.000 zł na kulturę fizyczną, z czego 250.000 zł idzie na klub sportowy. Chciałem, aby doprowadzić do takiej sytuacji, aby zgodnie z ustawą o kulturze fizycznej, można było na sport wydawać pieniądze, tzn. na zawodników, na trenera, na wyjazdy, na wszystko. Nie jest prawdą, co do chwili obecnej słyszałem, że na osoby dorosłe, czyli seniorów, takich pieniędzy wydawać nie możemy. 15 miesięcy temu złożyłem tutaj wniosek o restrukturyzację, następnie ponowiłem go 3 miesiące później. W chwili obecnej ta restrukturyzacja się zaczęła i dlatego uważam, że dokonałem wspólnie z różnymi grupami analityków ekonomicznych pewnych ustaleń, które polegają na tym, gdyby te pieniądze, obiekty wystawić na przetarg to znalazłyby się dużo większe pieniądze na kulturę fizyczną.

Mało tego, z tych samych pieniędzy jeszcze , jak mówią mi analitycy, ponad 200.000 zł można by przeznaczyć na służbę zdrowia, czy na pomoc szpitalowi. Ponadto byłaby to wielokrotność pieniędzy na sport wyczynowy. W chwili obecnej jesteśmy jedynym miastem, gdzie wprowadziliśmy zespół II-ligowy od sierpnia i tylko dzięki Wysokiej Radzie otrzymaliśmy na to 15.000 zł, czyli na zgłoszenie zawodników. Resztę pieniędzy prosimy, żebrzemy, pomagają inni. Tak być dalej nie może, ponieważ nie utrzymamy tego na dłuższą metę. Osobiście uważam, że spadła nam manna z nieba, bo jeżeli 2 trenerów kadry tego kraju znalazło się w Czeladzi i od sierpnia prowadzą tą wyczynową koszykówkę, gdzie w chwili obecnej potrafiliśmy wygrać już 11 meczy, gdzie dzisiaj nawet trenerzy nie chcą się znaleźć w pierwszej 8, bo wyjazd do Łańcuta będzie kosztowny i muszą to pokryć ludzie spoza pieniędzy budżetowych. Nie może być tak, że chłopak w jednym sezonie jest juniorem, jego rocznik się kończy, w następnym roku jest seniorem i ten chłopak, jako senior, jest poza burta koszykówki, czy innej dyscypliny. W związku z tym zwracam się do Pana Przewodniczącego i do Wysokiej Rady o daleka idącą pomoc i stwierdzam, że te fundusze, jak w chwili obecnej, nie mogą być tak rozdzielane. Nie może być tak, że dyscyplina, na którą co 2 tygodnie przychodzi ponad 400 mieszkańców tego Miasta, nie była w żaden sposób partycypowana z naszego budżetu, podczas gdy budżet nasz przekazuje rocznie na kulturę fizyczną 1.080.000 zł. Ponieważ powiedziałem na początku, że nam manna z nieba spadła i możemy awansować, możemy mieć więcej kibiców, możemy mieć kolejne drużyny, nie chciałbym, abyśmy później cytowali za Wyspiańskim: „Miałeś chacie złoty róg”. Jeszcze raz zwracam się o dyskusję merytoryczną na temat wydatków w zakresie kultury fizycznej. Musimy doprowadzić do tego aby sport w mieście był na wyższym poziomie i abyśmy wszyscy byli z tego zadowoleni.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawach bieżących?
- W taki razie udzielę sobie głosu.
- Wraz z materiałami sesyjnymi otrzymaliście Państwo formularze oświadczeń majątkowych. Przypominam, iż termin składania oświadczeń upływa w dniu 30 kwietnia. Oświadczenie majątkowe wraz z kopią swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym /PIT/ za rok 2003 i jego ewentualna korektą należy złożyć w 2 egzemplarzach na moje ręce.
- *Pismo o pomoc finansową dla ratowania Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie – w załączeniu*
- *Informacja o skreśleniu z listy ławników Pani Marii Mróz – w załączeniu*
- *Uchwały RIO Nr 00570/IV/50/2004 i Nr 00570/IV/51/2004 – w załączeniu*
- *Pismo RIO z dnia 27.02.2004 r w zawiadomienia o wszczęciu postępowania nadzorczego wobec uchwały Rady Miejskiej Nr XXV/285/2004 – w załączeniu*
- *Utworzenie Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Politechniki Częstochowskiej - załączeniu*
- *III edycja Podyplomowego Studium pod nazwą Europejskie Studium Finansowania Inwestycji Samorządu Terytorialnego – w załączeniu*
- *Wezwanie Wojewody dotyczące podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego S. Święcha – w załączeniu*
- Na poprzedniej sesji poruszana była sprawa tzw. długu CKS'u. Pan Burmistrz stał na stanowisku, że w poprzedniej kadencji zostały udzielona pożyczka, która nie została spłacona. Nie podjęto żadnych kroków w tej kwestii, natomiast ja to odebrałem ze strony Burmistrza jako zarzut skierowany do poprzednich władz Miasta. W związku z tym, że ja również byłem członkiem tego Zarządu zwracam się z prośbą do Wysokiej Rady o skierowanie wniosku do Komisji Rewizyjnej o zbadanie prawomocność tej uchwały Zarządu Miasta.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ja nie zarzucałem że uchwała była niezgodna z prawem, zupełnie o co innego mi chodziło.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Może ja to źle sformułowałem ale zarzut z pana strony był taki, że taka pożyczka została udzielona, a CKS był już zadłużony. Proszę Komisję Rewizyjną o zbadanie uchwały z rozszerzenie tego badania o lata 1994-1998r żeby była jasność. W poprzedniej kadencji poprzedni Zarząd Miasta, którego pan również był członkiem również udzielał dotacji. Proszę

żeby objąć te dwie kadencje kontrolą zasadności udzielania dotacji i pożyczek CKS'owi. Proszę o przegłosowanie tego wniosku, jeżeli nikt z państwa nie wnosi żadnych uwag.

GŁOSOWANIE /obecnych 18 radnych, bez D. Walczak/

12 radnych głosowało za

1 głos przeciw

5 radnych wstrzymało się od głosu

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Ja dodam że przygotuję wniosek do prokuratury w tej sprawie. Informuję o tym, by państwo mieli jasność, bo zarzuty w tej sprawie padały trochę inne, iż o zasadność i gospodarność.

Przyjęto wniosek w sprawie podjęcia czynności kontrolnych przez Komisję Rewizyjną dotyczącą prawomocności Uchwały Zarządu Miasta dot. udzielenia pożyczki CKS Czeladź z rozszerzeniem tego badania o lata 1994-1998r.

Andrzej Świątek - Radny

- Chciałem kilka słów o wniosku, który złożyłem do RIO. Na podstawie czego złożyłem ten wniosek? Chodziło mi proceduralne naruszenie uchwalania budżetu, głównie na podstawie uchwały z dnia 24 czerwca 1999 r. w sprawie procedury opracowywania i uchwalania budżetu Miasta Czeladź. Według tej uchwały opinie wszystkich Komisji mają trafić do Pana Burmistrza, który ma te wnioski przeanalizować i stworzyć ostateczny projekt budżetu, który ma trafić do Komisji Finansowo - Budżetowej. Jak Państwo wiecie, było to trochę inaczej. Według mnie to podważa prestiż Rady. Robimy pewne rzeczy w pośpiechu, przez co nie zdążymy nawet tego przemyśleć. Czekam na uzasadnienie RIO z posiedzenia wtorkowego, dlaczego ten wniosek został odrzucony. Na miejscu nie usłyszałem jednego zdania uzasadnienia, natomiast RIO podkreśla jak ważne są procedury uchwalania budżetu.

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- Postawiłem Pana, siebie jak i Pana Burmistrza w trochę niezręcznej sytuacji typując Pana na to posiedzenie do RIO, ale autentycznie nie wiedziałem, że to Pan jest inicjatorem tej skargi.

Sławomir Święch - Radny

- Chciałem prosić Państwa, aby niezależnie od tego wezwania wojewody, na najbliższej sesji Rady Miejskiej rozpatrzyć kwestię wygaszenia, bądź nie mandatu radnego, ponieważ w międzyczasie, od ostatniego pisma wojewody do dnia dzisiejszego, zaistniały nowe okoliczności. Otóż w styczniu, wyrokiem Najwyższego Sądu Administracyjnego Oddział w Rzeszowie podobna sprawa zakończyła się wyrokiem, który uchylił uchwałę, która została podjęta w kierunku wygaszenia mandatu. Uzasadniono to tym, że dysponowanie mieniem komunalnym w postaci wieczystego użytkownika to jest swoisty spór prawny. To jest dysponowanie, a nie korzystanie. W wyroku podano, że to się nie mieści w kategoriach korzystania z majątku gminy. Taka jest struktura własnościowa w naszym kraju, gdzie oprócz własności istnieje takie coś, co nazywa się wieczyste użytkowanie. Jest to w orzeczeniach sądu swoisty tytuł prawny, niemalże własność. Oprócz tego w styczniu również sejm przyjął nowelizację do ustawy o samorządzie gminnym, w której jak gdyby wykreśla te przypadki korzystania z mienia, które polegają na dysponowaniu mieniem, czy też gruntem w postaci wieczystego dysponowania. Jeżeli Rada taką uchwałę podejmie, niezależnie czy o uchyleniu, czy też utrzymaniu mandatu, to będzie to droga dla wojewody, by podjął zarządzenie i dać mnie wtedy szansę zaskarżenia jego decyzji do NSA, a w przypadku podjęcia takiej uchwały

przez Państwa w przekonaniu argumentów wojewody otwiera to tryb przed sądem powszechnym.

pkt. 12 – porządku obrad Sesji

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Po wyczerpaniu porządku obrad zamykam obrady XXVII sesji Rady Miejskiej w Czeladzi, dziękuję za udział.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W CZELADZI**

mgr Janusz Gątkiewicz

**Protokołowały
Agnieszka Pilarek
Elżbieta Augustyniak**